



Maluchów w żłobku nie
można już przytulać- str. 12

nowiny

GAZETA • CODZIENNA

Czwartek 1 października 2020

Chce odkupić
od zakonników
pomnik Czynu
Rewolucyjnego

STRONA 5



Ekspert wyjaśnia, jak
prawidłowo
sprawdzić ciśnienie
w oponach

STRONA 15



Rzeszów

Wybuduje 120-metrowy
blok w kształcie żagla

Umowa z wykonawcą robót została zerwana

Fatalna wiadomość - odmulanie zalewu wstrzymane

Bartosz Gubernat
b.gubernat@nowiny24.pl



Rzeszów

Wody Polskie zerwały umowę z wykonawcą odmulanie zalewu na Wiśloku. Kiedy uda się znaleźć kolejnego, nie wiadomo. Tymczasem umowa na dofinansowanie robót wartych 50 mln zł obowiązuje tylko do 2022 roku.

- W naszej ocenie wykonawca nie wywiązał się ze swoich obowiązków, nie wywiózł znad zalewu mułu, który wybrał z dna i złożył na brzegu. Powinien był zrobić to jeszcze w marcu. Dlatego zdecydowaliśmy się zerwać z nim umowę. Pracujemy nad znalezieniem nowego wykonawcy i chcemy dotrzymać terminu odmulanie zbiornika do 2022 roku - informuje Krzysztof Gwizdak, rzecznik rzeszowskiego oddziału spółki Wody Polskie.

Wiadomość o odstąpieniu od umowy jest o tyle niespodziewana, że jeszcze kilka dni temu Wody Polskie informowały o trwających przygotowaniach do wznowienia prac na zbiorniku, które wstrzymano na wiosnę.



Wykonawca robót pogłębiających miał wywieźć znad zalewu tysiące ton mułu złożonego na brzegu w potężnych tubach

Zrobiono to zgodnie z harmonogramem robót, który zakłada przerwy w odmulaniu od wiosny do połowy października w celu zabezpieczenia dobrych warunków dla okresu lęgowego ptaków.

Gwizdak informował niedawno, że także po 15 października wykonawca robót ma wywieźć znad zalewu muł złożony w potężnych tubach. Dlaczego do tej pory firma tego nie zrobiła, nie potrafił jednak wytłumaczyć. Z naszych ustaleń wynika, że Wody Polskie spierały się w kwestii rzekomej

zbyt dużej zawartości molibdenu w urobku. Jak zapewnia Krzysztof Gwizdak, ta kwestia została wyjaśniona w kwietniu.

- W marcu pobraliśmy próbki mułu, które zostały dokładnie przebadane. Nie wykryliśmy w nich przekroczenia dopuszczalnej zawartości molibdenu. Wykonawca prac w piśmie z 8 kwietnia poinformował nas, że wyniki pozwalają rozpocząć wywóz mułu, ale tych prac do tej pory nie wykonał - tłumaczy w Wodach Polskich. ©
STRONA 512

Tuż obok zapory na Wiśloku
inwestor planuje postawić
niezwykły wieżowiec

STRONA 3



Jarosław Kaczyński wicepremierem
w rządzie Mateusza Morawieckiego

STRONA 10

Kongres 590
w Jasionce. W tym
roku rewolucyjny
technicznie
i organizacyjnie

STRONA 6

500 plus tylko
w części pokrywa
koszty wychowania
dziecka. Wartość
zasiłku maleje

STRONA 4

PKS od dzisiaj likwiduje
wszystkie kursy przez gminę
Hyżne. Wójt Bartłomiej Kuchta
odmówił dopłaty do przewozów

STRONA 6

Czas jesiennych
odlotów. Ptaki
drapieżne lecą
za dnia, a gęsi
i żurawie całą dobę

STRONA 13

Pogoda w regionie

Dzisiaj

13°C
10°CBarometr
1003 hpa
Wiatr
9 km/h

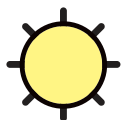
Piątek

16°C 9°C



Sobota

23°C 11°C



Niedziela

24°C 16°C



Uwaga: w piątek i niedzielę możliwy przelotny deszcz

Jerzy Leniart
j.leniart@nowiny24.plJAKAŚ KLĄTWA
NAD ZALEWEM?

Moim zdaniem

Za każdym razem, gdy pojawia się jakaś szansa na oczyszczenie i pogłębienie zalewu rzeszowskiego, szybko pojawia się jakaś przeszkoda, która sprawia, że roboty są przerywane albo blokowane. Niektórzy twierdzą, że to chyba klątwa. Jestem z pokolenia, które pamięta dużo, w miarę czysty zbiornik przy Lisiej Górze, gdzie wybudowano kilka basenów po obu stronach, a po wodzie kilkadziesiąt żaglówek ścigało się w regatach. Niestety, ta chwila trwała niezbyt długo. Muł niesiony przez Wisłok z każdym rokiem skutecznie wypływał zalew. Zmnie-

szała się powierzchnia i głębokość, a powiększały zarastające krzakami wysepki. Tylko ekolodzy zacierali ręce, ciesząc się, że ptaki powiększają swój rajski ogród nad Wisłokiem. Potem długo trwało przygotowywanie dokumentacji dotyczącej oczyszczenia zbiornika, wydano sporo pieniędzy na operaty, analizy i wnioski. Nagle pojawił się przedsiębiorca, który chciał wybierać muł i wykorzystać do własnych potrzeb. Praktycznie za darmo chciał kopać. Skuteczne protesty miłośników kotewki zniechęciły go do pogłębiania zalewu. Zwinął maszynę i zniknął. Gdy wreszcie udało się zdobyć kilkadziesiąt milionów złotych, wydało się, że teraz rzeszowskie morze wróci przynajmniej w części do dawnego blasku. Miło było, ale krótko. Roboty stanęły, muł w workach leży na brzegu. Kontrakt został zerwany. Czyli jednak klątwa...

Ranny chłopiec nie może być operowany

Przemyśl, Katowice

Agata Pustułka

Przetransportowany helikopterem pogotowia lotniczego z Przemyśla do Katowic 12-letni chłopiec pogryziony przez amstaffy nie może być operowany. Jest stan jest tak ciężki, że operację musiano odłożyć.

Pogryziony przez amstaffy 12-latek z Przemyśla przebywa na Oddziale Intensywnej Opieki Medycznej w Górnśląskim Centrum Zdrowia Dziecka w Katowicach. Do wypadku doszło w poniedziałek, w mieszkaniu kolegi chłopca. Z niewyjaśnionych dotąd przyczyn, pod nieobecność dorosłych, psy zaatakowały nastolatka.

Dziecko znajduje się w stanie krytycznym. Ma rany głowy, szyi, pogryzienia, wy-

gryzienia. Jego młodszy kolega też ucierpiał, ale jest już wypisany do domu. Nie był w stanie powstrzymać agresywnych psów. Jeszcze wczoraj wszyscy liczyli, że 12-letni chłopiec zostanie natychmiast operowany. Niestety lekarze zdecydowali, że zamiast na salę operacyjną musi trafić na OIOM. W tym stanie operacja nie była wskazana, jako zbyt duże obciążenie dla organizmu.

Wojciech Gumułka, rzecznik prasowy szpitala, nie udziela o stanie zdrowia chłopca informacji. Tak życzyli sobie jego rodzice. Wszyscy trzymamy kciuki za jego powrót do zdrowia.

Amstaffy, które zaatakowały, nie pochodziły z żadnej hodowli. Nie wiadomo, czy były szkolone. Obecnie przebywają na obserwacji w schronisku dla zwierząt.

Kaczyński mocniejszy
od wszystkich polityków

Rozmowa

z profesorem Kazimierzem Kikiem, politologiem.

Strateg Kaczyński jest mocniejszy od Ziobry?

Jasne. Jest mocniejszy na stu tysiącach pól od niemal wszystkich polskich polityków, w tym od Zbigniewa Ziobry. Przegrywa tylko na jednym - na polu wieku. Ziobro jest politykiem przegrany. Podnosi się po porażkach, ale chyba tylko po to, żeby znowu dostać. Ziobrze brakuje politycznej kindersztuby, nie jest mężem stanu. Szybko pali za sobą mosty. Jest sprytny, co pokazały dwie jego konferencje, gdy najpierw pogroził PiS, pokazał swoją sprawność prokuratora generalnego, a potem łagodził nastroje po starciu z większym koalicjantem. Sprytnie. Ale to, że ktoś jest sprytny, nie znaczy, że jest mądry.

Istotą sporu nie są prawa zwierząt i bezkarność, tyl-



FOT. SYLWIA DĄBROWA

Kazimierz Kik: - Jarosław Kaczyński zagnał PSL do koalicji antypisowskiej.

ko apetyty koalicjantów PiS?

Apetyty są na władzę, czyli na schedę. Morawiecki jest pobłogosławiony przez Kaczyńskiego, ale błogosławiony nie dlatego, że jest lepszy, ale jest słabszy politycznie i można go prowadzić. Ziobro jest od Morawieckiego mocniejszy, bo ma za sobą partię i nawet jakąś frakcję w PiS. On pójdzie dziś na kompromis, bo to oznacza udział Solidarnej Polski we władzy, ale na pewno nie zrezygnuje ze swoich aspiracji. Dlatego konflikt w Zjednoczonej Prawicy może odżyć.

Andrzej Duda miał zapewnić stabilne rządy?

Co z tego, że Duda wygrał, skoro dziś prawie przegrała Zjednoczona Prawica? Jedną siłą polityczną długo w Polsce władzy nie udźwignie. Każdy normalny lider będzie szukał koalicjanta, który w tym wypadku nie byłby ugrupowaniem prawicowym. Kaczyński zastosował inną taktykę - „wykupienia” elektoratu PSL i podbierania jego polityków.

To się poniekąd udało.

No i co z tego? Kaczyński zagnał PSL do koalicji antypisowskiej, Kosiniak-Kamysz nawet nie chce słyszeć o sojuszu z PiS. I pomimo tego, że Kaczyński pozyskał wyborców PSL, to nie poszerzył spektrum społecznego oddziaływania swojej partii. PiS został sam, nie licząc dwóch przybudówek. Pożreć PSL i co potem? Kogo następnego? Kaczyński sam wyrządził krzywdę PiS, osierocił swoją partię. ©©

Tomasz Chudzyński

„Wystawa, jakiej nie było. Beksiński” w Rzeszowie od 8 października

Sztuka

Beata Terczyńska

Spektakl multimedialny, seanse wirtualnej rzeczywistości i unikatowe dzieła Zdzisława Beksińskiego będzie można zobaczyć w ramach 9. Urodzin Millenium Hall.

Zaprezentowane zostaną obrazy, które jedynie w wyjątko-

wych okolicznościach pokazywane są szerszej publiczności. Formułę wystawy wzbogacą multimedialne atrakcje, m.in. prezentacja wybranych dzieł mistrza na wielkoformatowych ekranach, czy też pokazy ożywionych obrazów podczas seansów wirtualnej rzeczywistości. - Za pomocą okularów VR widz będzie mógł wejść niejako „do środka obrazów” Beksińskiego

i znaleźć się wewnątrz świata namalowanego przez pochodzącego z Sanoka mistrza - zapowiada Janusz Barycki, prezes Fundacji Beksiński.

Wystawa współorganizowana jest przez Miasto Sanok, Muzeum Historyczne w Sanoku, Fundację Beksiński i Hotel Hilton Garden Inn Rzeszów. Odbywać się będzie tylko przez dwa tygodnie, od 8 do 22 października, w godz. 13-20 (Millennium Hall, poziom 2). Bilety dostępne będą w punkcie info MH i poprzez aplikację Going. Bilet normalny 20 zł, ulgowy 15 zł (dotyczy uczniów, studentów, seniorów, grup zorganizowanych powyżej 20 osób). ©©



FOT. ŁUKASZ SOŁSKI

Na ul. Sanockiej w Przemyślu kierowca audi wyjeżdżając ze stacji paliw, nie ustąpił pierwszeństwa kierującej citroenem, która jechała w kierunku Krasiczyna. W kolizji nikt nie został ranny.

DYŻUR REPORTERA

Na sygnały Czytelników i komentarze czekamy pod numerem
17 867 22 45

w godz. od 9 do 12

POCZTA ELEKTRONICZNA:

poczta@nowiny24.pl

KALENDARIUM

1 października

1608

Na pokładzie angielskiego statku „Mary and Margaret” przybyło do osady Jamestown w Wirginii pięciu pierwszych polskich imigrantów w Ameryce Północnej.

1810

Rodzina Chopinów wraz z siedmiomiesięcznym Fryderykiem przeprowadziła się na stałe z Żelazowej Woli do Warszawy.

1817

Na Uniwersytecie Wileńskim powołano tajne Towarzystwo Filomatyczne.

1845

W Sianowie uruchomiono fabrykę zapalek.

1936

Zwodowano niszczyciel ORP „Błyskawica”.

1939

Kampania wrześniowa: w Grand Hotelu w Sopocie kmdr Marian Majewski i kpt. Antoni Kasztelan podpisali akt kapitulacji Rejonu Umocnionego Hel.

1943

Oddział AK „Agat” dokonał w Warszawie udanego zamachu na Ernsta Weffelsa, znanego z okrucieństwa kierownika zmiany oddziału kobiecego na Pawiaku.

1949

Otwarto dla ruchu odbudowaną po zniszczeniach wojennych ulicę Nowy Świat w Warszawie.

1971

Otwarto Walt Disney World na Florydzie.

1983

W Warszawie odsłonięto Pomnik Małego Powstańca.

2003

W związku ze zbliżającym się wstąpieniem Polski do Unii Europejskiej ruch osobowy z Białorusią, Rosją i Ukrainą został objęty obowiązkiem wizowym.

2006

Powstała Służba Kontrwywiadu Wojskowego.

2016

W miejsce Akademii Obrony Narodowej utworzono Akademię Sztuki Wojennej z siedzibą w Warszawie-Rembertowie.



Przy zaporze obok apartamentowca w kształcie żagla mają być dwa mola, taras, restauracja na barce na zalewie

W Rzeszowie może powstać 120-metrowy wieżowiec żagiel

Rzeszów

Bartosz Gubernat
b.gubernat@nowiny24.pl

Wysoki na 120 metrów apartamentowiec w kształcie żagla chce budować obok zapory prywatny inwestor. Ponadto dwa mola, taras, restaurację na barce zcumowanej na zalewie oraz strumień i kaskadowo nasadzoną zieleni.

Plany inwestycyjne wobec działek w pobliżu mostu Karpackiego ma grupa kapitałowa Deweloper Apklan, która w tym rejonie wybudowała już dwa wysokie budynki. W rejonie zapory ma działki, które wystarczą do postawienia apartamentowca o podobnej wielkości. Przy współpracy z miastem inwestor deklaruje realizację szerszego planu, który przedstawił już radnym.

- Jestem rodowitym rzeszowianinem, moją rodziną mieszka tu od pokoleń. Pamiętam, jak na zalewie pływały żagłówki, chodziło się tu na kajaki, a w wodzie były baseny. Niestety, to wszystko zostało zniszczone. Dlatego pomyślałem o tym, aby stworzyć autorski projekt inwestycji, który nawiąże do tamtych lat - mówi Piotr Kawalec, inwestor.

Głównym elementem jest 120-metrowy apartamentowiec, którego bryła nawiązuje kształtem do żagłówki. To, co wyróżnia budynek na tle innych inwestycji to pomysł na kompleksowe zagospodarowanie jego otoczenia.

- Proponujemy dwa mola wychodzące z naszego budynku i sięgające nad zalew. Ich końcowe części mają być wykonane ze szkła, aby rzeszowianie patrząc w dół, mieli pod sobą wodę. Mola mają biec nad istniejącą ścieżką pieszo-rowerową, chcielibyśmy je wyposażać w leżaki i parasole, kształtem nawiązujące do żagli. Przy budynku planujemy duży taras, który ma sku-

żyć gościom restauracji i kawiarni przez cały rok - mówi Kawalec.

Między apartamentowcem a zalewem zaplanowano multimedialny plac zabaw, kaskadowe nasadzenia zieleni i strumień. Woda, która ma nim spływać z budynku do zalewu, będzie pompowana z Wisłoka.

- Nasza wizja to także stopnie, które pozwolą mieszkańcom wygodnie i bezpiecznie dojść do samej wody. Na zalewie widzimy barkę, na której pokładzie działałaby całoroczna restauracja, kawiarnia - snuje wizję Piotr Kawalec.

Budynek ma mieć 120 metrów wysokości, czyli 45 metrów więcej niż sąsiednie apartamentowce. Ma dysponować osobnym wjazdem od strony al. Powstańców Warszawy oraz parkingami podziemnymi.

Czy wizja dewelopera ma szansę realizacji?

Apklan w tym rejonie ma około 75 procent działek potrzebnych do zrealizowania projektu w takim zakresie. Pozostałe 25 procent należy do miasta, któremu proponuje zamianę gruntów za należące do niego tereny w rejonie ul. Grabskiego, po drugiej stronie zalewu. Radni we wtorek zdecydowali odesłać uchwałę zezwalającą na zamianę do komisji, aby szczegółowo ją omówić.

Kawalec deklaruje, że w przypadku zgody na zamianę wybuduje apartamentowiec, oba mola, strumień oraz taras i zajmie się zagospodarowaniem zieleni. Chce także sfinansować zakup barki. Na miasto chciałby scedować budowę multimedialnego placu zabaw i stopni nad zalewem. Inwestycję jest w stanie rozpocząć w 2024 roku. W przypadku braku zgody na zamianę gruntów w tym miejscu powstanie budynek mieszkalny, ale niższy i bez infrastruktury nad samą rzeką. ©®

Kolejne 94 osoby zakażone koronawirusem

Podkarpackie

Beata Terczyńska
b.terczynska@nowiny24.pl

W Domu Pomocy Społecznej przy ul. Sucharskiego w Rzeszowie sanepid potwierdził w ognisku 66 wyników dodatnich, w tym u 40 pensjonariuszy i 26 osób z personelu. Ogniska są też w szpitalach i zakładach pracy. Wczoraj najwięcej osób z koronawirusem wykryto w Rzeszowie oraz powiatach: mieleckim i dębickim.

Nie zmieniła się sytuacja w DPS przy ul. Sucharskiego w Rzeszowie, gdzie koronawirusa potwierdzono u połowy pensjonariuszy (dwie osoby trafiły do szpitala, reszta przechodzi zakażenie bezobjawowo i przebywa w wydzielonej części placówki) oraz u 26 pracowników. W Klinice Neurochirurgii Wojewódzkiego Szpitala Klinicznego nr 2 w Rzeszowie sanepid potwierdził 13 wyników dodatnich: w tym 4 wśród personelu medycz-

nego i 9 pacjentów. Na Oddziale Neurochirurgii Szpitala Specjalistycznego w Mielcu zakażonych jest 21 osób, w tym 7 pacjentów i 14 osób z personelu. Wstrzymano przyjęcia i wypisy. Pacjentów z wynikiem dodatnim przeniesiono na oddział zakaźny. W NZOZ Ośrodku Rehabilitacyjnym w Myczkowcach ujawniono 4 pozytywne wyniki w kierunku SARS CoV-2, w tym u 2 osób z personelu i 2 pacjentów, kwarantanną

objęto 45 osób z personelu wraz z rodzinami. Przeprowadzona została dezynfekcja części rehabilitacyjnej Ośrodka CARITAS w Myczkowcach. Wczoraj w 20 żłobkach, przedszkolach i szkołach w regionie zajęcia zostały zawieszone lub prowadzono nauczanie zdalne. Na Podkarpaciu przybyły 94 osoby zakażone. 27-28 września zmarło 2 mieszkańców województwa: mężczyzna z powiatu jarosławskiego i jasielskiego. ©®

REKLAMA

009873045

PGE Obrót przestrzega przed oszustami

Podejrzane faktury, fałszywe SMS-y i maile wzywające do zapłaty - to sposoby, którymi w ostatnim czasie posługują się oszuści podszywający się pod PGE Polską Grupę Energetyczną. Spółka prosi o ostrożność i informuje jak nie dać się oszukać.

Do niedawna nieuczciwi sprzedawcy energii elektrycznej chodzili głównie po domach, przedstawiali się jako pracownicy zakładu energetycznego i zachęcali do podpisania pozornie korzystniejszej umowy. Obecnie, gdy coraz popularniejsze stały się elektroniczne rozwiązania, oszuści przenieśli się również do sieci i wyłudniają pieniądze poprzez wysyłanie np. fałszywych wezwań do uregulowania należności.

Podejrzane maile i SMS-y

Fałszywe wiadomości pochodzą od różnych nadawców i są różnej treści, choć najczęściej informują o rzekomych zaległych należnościach. Zawierają link przekierowujący do podejrzanych stron mających w nazwie najczęściej różne kombinacje adresowe ze słowem „pge”. Takie wiadomości są też zwykle pisane z błędami i często dotyczą niewielkich kwot.

- Wszystkie przypadki fałszywych wiadomości są na bieżąco monitorowane, a strony blokowane. Każda próba oszustwa jest również zgłaszana do organów ścigania. Jeśli mamy podejrzenie, że wiadomość, którą otrzymaliśmy nie jest prawdziwa, powinniśmy się skontaktować z Infolinią PGE - mówi Mariusz Majewski, rzecznik prasowy PGE Obrót.

Zdarza się również, że w SMS-ach znajduje się link prowadzący do strony łudząco przypominającej stronę logowania do elektronicznego Biura Obsługi Klienta PGE eBOK, a stamtąd do strony z listą banków i systemu płatności elektronicznej. Najważniejsze, aby nie otwierać stron podanych w podejrzanej wiadomości. Ich uruchomienie może skutkować zainstalowaniem złośliwego oprogramowania na urządzeniu lub przekierowaniem do stron mobilnych płatności.

Uwaga na domokrażdźców

Nieuczciwi sprzedawcy energii elektrycznej odwiedzają również klientów w domach. Zdarza się, że podszywają się pod pracowników

„elektrowni” lub „Polskiej Grupy Energetycznej”. Oferują nową umowę gwarantującą pozornie korzystniejsze warunki. Zwykle okazuje się, że mimo że cena energii elektrycznej może być niższa, to dochodzą do niej dodatkowe koszty np. ubezpieczenia. Po zsumowaniu wszystkich dodatków często okazuje się, że klient musi zapłacić więcej. Zdarza się również, że nie zostawiają drugiego egzemplarza podpisanego dokumentu, przez co klient nie jest do końca świadomy z jaką firmą i na

jakich warunkach podpisał umowę. - Przedstawiciele PGE Obrót nie odwiedzają klientów w domach. Jeżeli odbiorcy prądu kończy się umowa i chciałby skorzystać z nowej oferty, to może to zrobić w stacjonarnym lub elektronicznym Biurze Obsługi Klienta, a także dzwoniąc pod numer Infolinii PGE - mówi Mariusz Majewski.

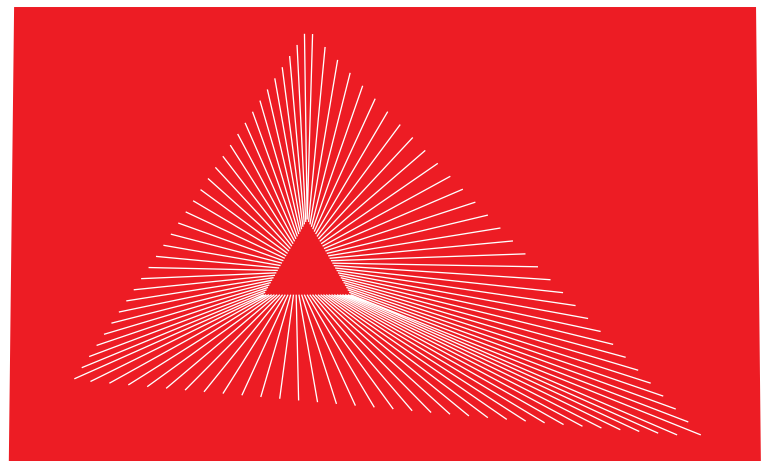
Jak nie dać się oszukać?

• Zapytaj, jaką firmę reprezentuje handlowiec i sprawdź jego tożsamość.

- Sprawdź, co zostało Ci zaproponowane w pakiecie poza energią elektryczną.
- Dokładnie skontroluj wysokość opłaty handlowej, kary za nieterminowe wpłaty oraz wszelkie dodatkowe koszty.
- Uważnie i na spokojnie przeczytaj umowę przed jej podpisaniem.
- Sprawdź, jakie są warunki rozwiązania umowy.
- Zadzwoń na Infolinię PGE: 422 222 222.
- Powiedz o tym sąsiadowi i znajomemu.



Nie daj się oszukać.
Uważaj na nieuczciwą konkurencję.



Bądź świadomym konsumentem i nie daj się namówić na nieuczciwą umowę na prąd.

Zrzućane z samolotu szczepionki dla lisów uszkodziły dwa auta

Orły

Beata Terczyńska
b.terczynska@nowiny24.pl

Bardzo zaskoczony był nasz Czytelnik, który odkrył wgniecenia na karoserii swojego samochodu. Okazało się, że z góry spadły szczepionki dla lisów przeciw wściekliznie.

- Na moją posesję oraz samochody zleciały dziwne obiekty. Początkowo myślałem, że to meteoryt. Niektóre rozbiły się po uderzeniu w kostkę brukową i wypadły z nich kapsułki. Okazało się, że jest to szczepionka przeznaczona dla lisów przeciw wściekliznie - poskarżył się nam Czytelnik.

Do zdarzenia doszło 25 września, około godziny 12.20 w miejscowości Orły, niedaleko Przemyśla. - Nie byłoby problemu, gdyby jedna sztuka spadła na trawnik, lecz spadło ich cztery, z czego dwie uszkodziły mi dwa samochody a odłamki zjadł pies - przedstawia sytuację mieszkaniec Orłów. - Nie

wiem, czy więcej ich nie leży na mojej ogrodzonej posesji. Dodam, że mieszkam około 100 metrów od szkoły. Strach teraz wyjść z domu bez kasku - dodaje.

St. asp. Małgorzata Czechowska, rzecznik prasowy KMP w Przemyśle mówi, że na miejscu był patrol z komisariatu w Żurawicy, widział wgniecenia w samochodach. Funkcjonariusze dokładnie poinformowali czytelnika, co ma dalej z tym zrobić.

Janusz Liszewski, Powiatowy Lekarz Weterynarii w Przemyśle informuje, że akcja szczepienia lisów trwa od 24 września do 3 października. Organizatorem jest Podkarpacki Wojewódzki Lekarz Weterynarii. - Z samolotu zrzućane są szczepionki. Powinno się to jednak odbywać poza terenem zabudowanym - mówi. - Przypuszczam, że może przy zawracaniu, czy niesprzyjających warunkach pogodowych, szczepionki przypadkowo spadły na posesję czytelnika. ©

500+ tylko w części pokrywa koszty wychowywania dziecka

Ula Sobol
u.sobol@nowiny24.pl

Podkarpackie

Rodzina 500 plus to świadczenie wychowawcze, które przysługuje wszystkim dzieciom do 18. roku życia, bez względu na dochody uzyskiwane przez rodzinę. To dodatkowe wsparcie to jednak za mało na utrzymanie dziecka.

- Mam trójkę dzieci w wieku szkolnym i obecnie dostaję 1500 złotych z programu Rodzina 500 plus. Wiem, że dzięki tym pieniądzom żyje mi się po prostu lepiej już nie muszę się zastanawiać za co opłacam m.in. dodatkowe zajęcia dla dzieci czy korepetycje - opowiada pani Monika z Rzeszowa. - Oczywiście 1500 złotych to spory zastrzyk gotówki i można podreperować rodzinny budżet, ale tak naprawdę w dzisiejszych czasach wszystko jest bardzo drogie. Te pieniądze nie starczą na utrzymanie dzieci. Wystarczy, że człowiek pójdzie do sklepu kupić coś na śniadanie, obiad i kolację dla pięciorobowej rodziny i już ponad 150 złotych trzeba wydać.

Mimo, że 500 plus to tak naprawdę kropla w morzu potrzeb współczesnych rodzin to



Wychowanie dziecka to wysiłek nie tylko finansowy ze strony rodziców. 500 plus pomaga pokrywać wiele wydatków

ze świadczenia 500 plus zadowolona jest nie tylko pani Monika, ale mnóstwo innych rodziców.

- Te pieniądze naprawdę się przydają. Widzę to po sobie, koleżankach, sąsiadach, znajomych i rodzinie. Dzieci chodzą lepiej ubrane, mają się w co ubrać, rodziny chodzą do kina, teatru, wyjeżdżają na pierwsze od lat wakacje, chodzą na zajęcia dodatkowe - wylicza pani Monika. - Obserwując siebie i innych, 500 plus nie jest wydawane na wielkie przyjemności, ale zazwyczaj na wszystkie potrzeby związane z dziećmi.

Rodzice jednogłośnie zapewniają, że 500 plus nie starczy na utrzymanie dziecka.

Ekonomiści uważają, że patrząc na dochody Polaków i sy-

tuację budżetową obecna pomoc i tak jest dość bardzo duża. - Sytuacja budżetowa jest tragiczna. Deficyt budżetowy na koniec roku wyniesie rekordową sumę - podkreśla Dominik Łazarz, ekonomista z WSliZ w Rzeszowie. - Moim zdaniem rząd powinien uzależnić 500 plus od pracy, np. połowę wypłacać tak jak teraz, a drugą na koniec roku w rozliczeniu w ramach PIT. Dodatkowo uważam, że system powinien wspierać osoby o stosunkowo najniższych dochodach

Program 500 plus był wprowadzony po to, aby m.in. zwiększyć liczbę urodzeń dzieci.

- Przynajmniej tak uzasadniał rząd. Jednak z tych założeń niewiele pozostało - dopowiada ekonomista z Rzeszowa.

- Już na samym początku wprowadzania programu podkreślałem, że musi on być w jakiś sposób powiązany z pracą oraz dochodami rodzin. Tak się nie stało. Dodatkowo rząd rozszerzył go na wszystkie dzieci, nie tylko drugie i kolejne. Spowodowało to, że na rynku nagle pojawiło się wiele miliardów złotych nie powiązanych w żaden sposób z pracą. Ten „pusty pieniądz” jest w dużej mierze odpowiedzialny za ogromne wzrost cen, zwłaszcza produktów tzw. pierwszej potrzeby oraz usług. Przypomnę, że dziś Polska jest jednym z liderów wzrostu inflacji w UE i to trwa już od wielu miesięcy i nie znosi się na poprawę. Reasumując dziś 500 zł ma całkowicie inną wartość niż przed wprowadzeniem Programu 500 plus. Oznacza to, że za tą kwotę możemy kupić o wiele mniej rzeczy niż jeszcze kilka lat temu.

Prognozy ekonomisty nie są też najlepsze.

- Nie sądzę, aby w najbliższym czasie presja wzrostu cen zmaleła, zwłaszcza produktów pierwszej potrzeby oraz usług, w tym komunalnych - wylicza Dominik Łazarz. - Dodatkowo przez tragiczną sytuację budżetu państwa rząd zacznie szukać oszczędności oraz wprowadzać kolejne nowe opłaty oraz podatki, które ostatecznie najbardziej uderzą w osoby pracujące, w tym rodziców. ©

Państwu Ludmile i Zbigniewowi Fudali
wyrazy współczucia z powodu śmierci

Mamy i Teściowej

składają
lekarze Oddziału Kardiologii Szpitala Miejskiego
w Rzeszowie

009887394

Paniom
Grażynie Drypczak i Iwonie Skale
wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci

Męża i Taty

składają
Kierownictwo i pracownicy
Administracji Osiedla „Baranówka” RSM

009887441

Z żalem zawiadamiamy,
że 29 września 2020 r. zmarła
nasza ukochana Mama, Babcia i Prababcia

śp
**Barbara
Wyrzykowska**

łączniczka Powstania Warszawskiego,
działaczka Solidarności
i wieloletni pracownik naukowy.

Pogrzeb odbędzie się 3 października o godz. 10:30
na cmentarzu komunalnym Pobitno w Rzeszowie.

009887095

Jak będą wyglądać studia w Rzeszowie w czasach pandemii?

Edukacja

Beata Terczyńska
b.terczynska@nowiny24.pl

Dziś Uniwersytet Rzeszowski rozpoczyna rok akademicki. W cieniu pandemii. - Podobnie jak zajęcia w tym semestrze, również inauguracja odbędzie się w formule hybrydowej - mówi dr Maciej Ułita, rzecznik UR. Na Politechnice Rzeszowskiej stacjonarnie prowadzone będą tylko ćwiczenia, laboratoria i zajęcia projektowe.

Dziś w kampusie uniwersyteckim na Zalesiu zabrzmi uroczyste Gaudeamus Igitur. - Ze względu na sanitarnych ograniczyliśmy liczbę zaproszonych gości i wprowadziliśmy obostrzenia, ale inauguracja będzie transmitowana na kanale YouTube UR - tłumaczy dr Maciej Ułita.

Jak będą wyglądały studia? - Mam nadzieję, że koszar logistyczny związany z organizacją funkcjonowania blisko 22 - tysięcznego organizmu jakim jest UR, zakończył się sukcesem. Przy odrobinie zrozumienia i dobrej woli ze strony wszystkich członków społeczności akademickiej UR pozwoli nam bezpiecznie pracować i studiować - dodaje Ułita.

Uczelnia przygotowana jest do funkcjonowania w trybie mieszanym. Część zajęć będzie zdalnie, a część stacjonarnie. - Pracowników i studentów będzie obowiązywał reżim sanitarny w zamkniętych przestrzeniach publicznych UR. Wszędzie dostępne są dozowniki płynów dezynfekujących, harmonogramy zajęć uwzględniają przerwy na wietrzenie i odkażanie - mówi rzecznik. - Reżim dotyczyć akademików. Staramy się

kwaterować mieszkańców pojedynczo. Dwie osoby w jednym pokoju mogą mieszkać po złożeniu oświadczenia. Mimo ograniczeń miejsca w akademikach zapewniają się. Plany zajęć zostały ułożone tak - wszędzie, gdzie było to możliwe - aby zajęcia tradycyjne były skumulowane, podobnie jak zdalne. Tym sposobem studenci nie będą musieli „kursować” niepotrzebnie pomiędzy miejscem zamieszkania a uczelnią - tłumaczy Ułita.

Inauguracja roku akademickiego na Politechnice Rzeszowskiej z nowym rektorem - prof. Piotrem Koszelnikiem odbędzie się 9 października

Na politechnice zdalnie prowadzone będą wykłady, lektury, seminaria dyplomowe i zajęcia z nauk humanistycznych lub społecznych. Pozostałe - ćwiczenia, laboratoria, zajęcia projektowe - stacjonarnie. - W uzasadnionych przypadkach, na wniosek prowadzącego zajęcia i w porozumieniu ze studentami dziekan może wyrazić zgodę na zmianę formy zajęć - mówi Damian Gębarowski, rzecznik PRZ. - Uczelnia dąży do ograniczenia liczby studentów w jednym obiekcie w tym samym czasie. Studenci i wykładowcy powinni nosić maseczki lub przyłbice w częściach wspólnych, jak korytarze, toalety. Kwaterowanie w domach studenckich jest, w miarę możliwości, w osobnych pokojach, z dostępem do węzłów sanitarnych. - Mieszkaniem 2 lub 3 osób w jednym pokoju możliwe będzie dla prowadzących wspólne gospodarstwa domowe lub będących w związkach, a także dla osób, które wyrażą na to pisemną zgodę - wyjaśnia. ©

Rzeszów

Bakteria New Delhi w szpitalu przy Lwowskiej. Zarażonych jest kilka osób

- U kilku pacjentów mamy potwierdzenie nosicielstwa bakterią New Delhi - mówi Małgorzata Przysada, zast. dyrektora ds. klinicznych i lecznictwa w KSW nr 2 w Rzeszowie. - Bakteria jest odporna na antybiotyki i dlatego jest bardzo groźna dla pacjentów przewlekłe chorych, biorących antybiotyki. Jest na tyle niebezpieczna, że będąc nosicielem tej bakterii, może wystąpić objawowe zakażenie. Wtedy będzie poważny problem z leczeniem, bo antybiotyki na tę bakterię nie działają. Uspokaja, że na szczęście u pacjentów, u których wykryto bakterię, nie występuje objawowe zakażenie, a jedynie nosicielstwo. - I jeżeli mamy zarażenia u więcej niż u dwóch osób, mamy już do czynienia z ogniskiem. Zarażone osoby są odizolowane od pozostałych pacjentów, którzy przebywają obecnie na oddziale wewnętrznym. Do opieki nad nimi wyodrębniony jest oddzielny personel. Wdrożone są też wszelkie procedury epidemiologiczne, aby ograniczyć to ognisko - dodaje. Zakażeni pacjenci są diagnozowani i leczeni. Na oddział wewnętrzny wstrzymane są przyjęcia. - Oddział jest przepelniony. Na chwilę obecną mamy 35 chorych przy 33 łóżkach - dodaje lekarz. - Na internie są dostawki i pełne korytarze. (us)

Będzie więcej punktów sprzedaży alkoholu w Krośnie. Radni się zgodzili

Ewa Gorczyca
e.gorczyca@nowiny24.pl



Krosno

Prezydent zawnioskował o zwiększenie limitu zezwoleń na sprzedaż alkoholu. Argument: chcą tego przedsiębiorcy i handlowcy.

Ustalenie liczby zezwoleń na sprzedaż alkoholu (zarówno dla lokali gastronomicznych, jak i sklepów) to kompetencja rady miasta. W maju 2018 r. radni podnosili te limity. Zdecydowali, że w mieście może być 415 miejsc, gdzie można handlować alkoholem (155 lokali i 260 sklepów). Minęły 2 lata i okazało się, że limit został wykorzystany. Tymczasem do magistratu wpływały kolejne wnioski od właścicieli placówek handlowych, którzy w ofercie chcą mieć trunki. Dlatego władze miasta przygotowały projekt uchwały, przewidujący zwiększenie tych limitów. Zanim tematem zajęli się radni, możliwość wyrażenia opi-



W Krośnie alkohol będzie mógł być sprzedawany na wynos w 280 punktach

nii miały rady dzielnic i osiedli miasta. Rady 7 nie miały nic przeciwko. Z dzielnic Krośnice, Śródmieście, oraz os. Osiedle Południe, Grot-Roweckiego oraz Tysiąclecia przyszły opinie negatywne. Sprawa podzieliła też członków komisji rodziny, zdrowia i spraw społecznych. Głosy rozłożyły się 3 (za) do 2 (przeciw). Emocje przeniosły się na dyskusję podczas sesji rady miasta.

Radny Adam Przybysz, który już nie raz dał się poznać jako orędownik ograniczeń w sprzedaży alkoholu, przypomniał, że ponad milion Polaków jest uzależnionych. Zwracał uwagę na to, że mieszkańcy os. Tysiąclecia od dawna walczą o to, by w tej części miasta alkohol był mniej dostępny. Przywołał przykład niedawnego zdarzenia z tego osiedla, które boryka się z problemem nadużywania alkoholu

i zbyt dużej liczby punktów jego sprzedaży. 27-letni mężczyzna został śmiertelnie pobity, napastnicy byli pijani. - Powiecie, że zakazy nic nie dają. Mam odmienne zdanie. Jeśli zakazy nic nie przynoszą, to znieśmy też np. ograniczenia prędkości. Przykre to, ale ta uchwała pokazuje, że bardziej jesteśmy skłonni słuchać żądań przedsiębiorców niż głosów mieszkańców. Ekonomia bierze górę nad sprawami bezpieczeństwa i zdrowia - mówił rady Adam Przybysz.

Wiceprezydent Bronisław Baran tłumaczył, że propozycja zwiększenia liczby punktów wynika z zainteresowania przedsiębiorców uzupełnieniem oferty sprzedaży o brakujący rodzaj alkoholu w już funkcjonujących punktach, bądź powstaniem nowych sklepów. Handlowcy argumentują, że zwiększenie limitów będzie sprzyjać konkurencyjności. - Są wnioski od przedsiębiorców, dlatego przedstawiamy propozycję - tłumaczył. - Decyzja należy do radnych. Jeśli idzie o ograniczenia sprzedaży alkoholu, temat jest otwarty. Jeśli radni złożą odpowiednie projekty, będziemy je procedować.

Radni, którzy popierali projekt uchwały, zaznaczali, że zwiększenie limitu nie jest duże. W sumie - o 20 zezwoleń (5 dotyczy wyłącznie alkoholi do 4,5 proc. i piwa). - Nie demonizujemy tej uchwały. To, co robimy, jest zgodne z prawem. Alkohol nie jest w tym kraju zakazany - mówił radny Robert Hanusek.

Ostatecznie większością 14 głosów (nie poparli uchwały radni PiS) projekt został przyjęty. ©

Chcę odkupić od zakonników pomnik Czynu Rewolucyjnego

Rzeszów

Kinga Dereniowska

Jest on trochę jak niechciane dziecko. Nikt się do niego nie przyznaje. Nikt nie chce o niego dbać. Oznany w całej Polsce pomnik Czynu Rewolucyjnego chce zawalczyć pani Irena z Rzeszowa. I ma na to niezwykły pomysł.

- Batalia o pomnik trwa od paru lat. Chodzi mi o to, aby on nie został w pewnym momencie zburzony, bo „wyrok” już został na niego wydany. I żeby miasto go odzyskało - deklaruje rzeszowianka.

Przypomnijmy, że zgodnie z ustawą o dekomunizacji „usunięciu powinny ulec pomniki poświęcone Armii Czerwonej i tzw. pomniki wdzięczności, braterstwa, partyzantów sowieckich” - czytamy na stronie IPN. Tego pomnika jednak nie wyburzono. Nie chciał tego prezydent Ferenc, sami rzeszowianie. Fundacja Rzeszowska próbowała wpisać monument do rejestru zabytków. Teraz „oddaje” opiekę nad pomnikiem grupie obywateli, którym przewodzi Irena Paterek. Co chce zrobić kobieta? Otóż chce odkupić pomnik od bernardynów za pieniądze

z budżetu obywatelskiego. Bo działka, na której stoi należy właśnie do zakonników.

- To jest taki nieoczywisty wniosek - przyznaje pani Irena. - Nie wiem, czy i jak komisja ten wniosek w ogóle zakwalifikuje. Ale wiem, że wśród radnych miasta jest kilku zwolenników pozostawienia pomnika.

Aby projekt trafił na biurko komisji, pani Irena musiała zebrać 15 podpisów. Udało się to bez problemu w poniedziałek na Rynku. Jeśli projekt przejdzie weryfikację, wtedy o jego losie zadecydują głosy mieszkańców. Kwota za jaką odkupi pomnik, ma być identyczna z tą, za jaką go oddano.

Pani Irena zwraca uwagę, że pomnik, który wrósł w krajobraz Rzeszowa jest zaniedbany i brudny. - Wczoraj tam byłam! Zgroza! Warstwa odchodów po gołębiach, puszek po piwie, śmieci nie zmiatane od lat. Odłazające płyty, zamalowane farbą.

Pomnikiem nie zajmuje się nikt. Nie został on też objęty ochroną konserwatorską. Rzeszowianka proponuje, aby np. miasto wydzierżawiło pomnik od bernardynów i go sprzątało lub udzielić im pożyczki na wyremontowanie.

©



Pomnik Czynu Rewolucyjnego, czy tego ktoś chce czy też nie, koiarzy się z Rzeszowem

50 milionów zł dotacji na odmulanie zalewu może przepaść

Rzeszów

Bartosz Gubernat

Umowa na odmulanie rzeszowskiego zalewu na Wiśloku jest warta prawie 50 mln zł, z czego większość to dofinansowanie z Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska. Jeśli prace nie zakończą się w umownym terminie, pieniądze mogą przepaść.

Inwestorem, który prowadzi odmulanie zalewu na Wiśloku w Rzeszowie jest tutejszy oddział Państwowego Gospodarstwa Wodnego Wody Polskie. To ono podpisało z Narodowym Funduszem Ochrony Środowiska umowę na dofinansowanie prac wartą prawie 50 mln zł. Następnie urzędnicy znaleźli w przetargu wykonawcę robót. W lecie ubiegłego roku zlecono je konsorcjum firm z Warszawy i Serocka.

Za ponad 48 mln zł firma zobowiązała się przeprowadzić kompleksowe prace odmuleniowe na zbiorniku. Jej zadaniem było oczyszczenie dna na kilometrowym odcinku od mostu Karpackiego (zapory) w kierunku Lisiej Góry. Fachowcy szacowali, że do wydobycia jest tu około 500 tys. m



Do wydobycia z zalewu jest 500 tys. metrów sześć. mułu. Składany był w potężnych tubach na prawym brzegu Wiśloka

sześć. mułu. Na początek odłowiono i przeniesiono w bezpieczne miejsce chronioną roślinę - kotewkę orzecha wodnego. Następnie wykonawca przywiózł na zalew pływającą koparkę, która usunęła szuwały i rozpoczął odmulanie dna. Muł składał w potężnych tubach na prawym brzegu zbiornika, skąd po odsączeniu, miał go wywieźć z Rzeszowa. Ze względu na okres ochronny ptaków, prace zgodnie z harmonogramem przerwano na wiosnę i miały być wznowione w październiku oraz kontynuowane do wiosny. Całość robót wykonawca miał

wykonać w cyklach jesienno-zimowych do 2022 roku. Zerwanie umowy komplikuje sprawę. Jeśli roboty nie zakończą się w terminie, dotacja może przepaść.

- Na tę chwilę staramy się znaleźć nowego wykonawcę, który skończy odmulanie do 2022 roku i ten termin jest wciąż aktualny - mówi Krzysztof Gwizdak, rzecznik prasowy Wód Polskich w Rzeszowie.

O stanowisko w tej sprawie zwróciliśmy się do wykonawcy robót. Mimo obietnic, wczoraj do zamknięcia gazety nie otrzymaliśmy odpowiedzi. Do sprawy powrócimy.

Kongres 590. W tym roku rewolucyjny technicznie i organizacyjnie

Andrzej Ples
a.ples@nowiny24.pl



Jasionka k. Rzeszowa

Sale spotkań dyskusyjnych i wykładów - w namiotach sferycznych, dyskusje i prelekcje - dostępne online, nawet boksy wystawowe będzie można zwiedzać wirtualnie. Jeśli koronawirus gwałtownie przyspieszył cyfryzację branży eventowej, Kongres 590 poszedł o krok dalej.

Jeszcze przed rokiem to bezpośrednie i osobiste uczestnictwo w kongresowych spotkaniach w G2A Arena w Jasionce było filarem organizacyjnym Kongresu 590. Tegoroczna edycja przeniosła tę inicjatywę przede wszystkim w cyberprzestrzeń. Niewiele zmieni się zakres tematyczny: przedstawiciele świata biznesu i polityki, ekonomii i samorządów wciąż będą rozmawiać o przyszłości gospodarczej Polski. Tej dziś, w okresie postepidemicznej re-



Prezydent i premier byli gośćmi specjalnymi ubiegłorocznego Kongresu 590 w Jasionce

cesji i tej za lat 10, bo hasłem przewodnim 5. edycji będzie „Polska 2030”.

Ramowe założenia tematyki i organizacji kongresu przedstawili podczas konferencji w Warszawie marszałek województwa podkarpackiego Władysław Ortyl, prezes spółki Kongres 590, organizator przedsięwzięcia Remigiusz Kopoczek i członek zarządu tej spółki Łukasz Gontarek. Wydarzenie roz-

poczęła projekcja filmu promocyjnego Podkarpacia. A region będzie silniej, niż dotychczas promowany podczas tegorocznego kongresu: namioty - sale przeznaczane do spotkań nosić będą podkarpackie nazwy geograficzne: np. Tamica, Cergowa. - Mam nadzieję, że przyczyni się do lepszego promowania ciekawych obiektów i miejsc na Podkarpaciu - stwierdził prezes Kopoczek.

Kwestie regionalne pojawią się także wśród tematów prelekcji i spotkań. Marszałek Ortyl zdradził, że zamierza mówić o budowanej trasie S19, która „jest czymś więcej niż drogą”, czym podkreślił znaczenie tego szlaku komunikacyjnego.

Organizatorzy zapowiedzieli, iż trzydniowy kongres obejmie 125 aktywności merytorycznych, będzie można uczestniczyć w 21 warsztatach,

przewiduje się udział 150 panelistów.

Rewolucyjna będzie formuła uczestnictwa. - Zachowane będą formuły bezpieczeństwa i przepisów związanych ze zdrowiem - zapowiedziała Justyna Orłowska, rzecznik kongresu. - Obowiązywać będzie podręcznik dobrych praktyk, który będzie określał zasady bezpieczeństwa.

To dla uczestników stacjonarnych. Ci, którzy zdecydują się na uczestnictwo online, będą mogli nie tylko śledzić przebieg zdarzeń na platformie internetowej, ale zgłaszać uwagi, zadawać pytania, umawiać się na indywidualne rozmowy z uczestnikami dyskusji. Nawet bywać w wirtualnej strefie wystawienniczej kongresu.

W najbliższych dniach znana będzie agenda kongresu. - Lista gości wciąż jest aktualizowana - zapewnił prezes Kopoczek.

On i marszałek Władysław Ortyl podczas konferencji podpisali umowę o współpracy, dotyczącą organizowanego przedsięwzięcia.

© ©

Rzeszów CBA w Polskiej Agencji Rozwoju Przedsiębiorczości

Funkcjonariusze Delegatury CBA w Rzeszowie rozpoczęli kontrolę w Polskiej Agencji Rozwoju Przedsiębiorczości, informuje Wydział Komunikacji Społecznej CBA. W ramach kontroli zbadane zostanie dofinansowanie przyznane spółce Organic Sp. z o.o. na realizację projektu zakładającego wdrożenie nowej technologii związanej z pozyskaniem topinamburu i wykorzystania go w farmaceutyce. Przewidywany czas trwania kontroli to 3 miesiące. Okres ten może zostać przedłużony o 6 miesięcy. (RED)

Podkarpackie Akcja protestacyjna w KAS. Wyłączyli komputery

To protest przeciwko zapowiadanym zwolnieniom i cięciom zarobków. Pracownicy boją się, że w 2021 roku pensje w KAS zostaną realnie obniżone nawet o 20 proc. w stosunku do obecnych. Komputery zostały wczoraj wyłączone na 20 minut. - Obsługa podatników w naszych urzędach odbywa się na bieżąco. Nie mam żadnych sygnałów, aby akcja w jakikolwiek sposób zakłóciła obsługę klientów - powiedziała Edyta Chabowska, rzecznik prasowy Izby Administracji Skarbowej w Rzeszowie. (LUKS)

PKS przestaje jeździć przez gminę Hyżne. Powód: spor o dopłatę

Hyżne, Rzeszów

Arkadiusz Iskierka
a.iskierka@nowiny24.pl

PKS od 1 października likwiduje wszystkie kursy przez gminę Hyżne. Jej wójt odmówił dopłaty, o którą poprosił przewoźnik.

Bartłomiej Kuchta, wójt gminy Hyżne kilka dni temu za pośrednictwem jednego z portali internetowych poinformował mieszkańców, że od 1 października PKS likwiduje wszystkie kursy przebiegające przez gminę.

- PKS zażądał od gmin: Błażowa, Dynów, Hyżne, Kamień, Lubenia i Sokołów Małopolski łącznie 257 000 złotych za kursy do końca roku. Sama gmina Hyżne, my wszyscy, mielibyśmy zapłacić PKS-owi 50 000 złotych za utrzymanie kursów do końca roku - tłumaczył Bartłomiej Kuchta.

Wójt gminy Hyżne jako jedyny odmówił dopłaty, ponieważ, w jego ocenie płacenie PKS-owi w dłuższej perspektywie może być niekorzystne dla mieszkańców gminy Hyżne.

- To może zaburzyć konkurencyjność na rynku przewoźników i spowodować wzrost cen

biletów. PKS otrzymuje z innych gmin nawet ponad milion zł rocznie. Dodatkowo na m.in. kursy, które chce nam zlikwidować, ma mieć do końca roku dotację od wojewody 3 zł do kilometra oraz dotację od starosty 260 tys. zł - dodał.

Bartłomiej Kuchta zapewnił swoich mieszkańców, że nie będą oni dotknięci wykluczeniem komunikacyjnym.

- Połączenia z Rzeszowem będą nadal, co mniej więcej pół godziny. Tak deklarują przedstawiciele firm, które obecnie mają więcej kursów niż PKS. Nie ma zagrożenia, że nie będzie można dojechać do Rzeszowa czy Dynowa - zapewnił Bartłomiej Kuchta.



PKS od 1 października likwiduje kursy przez gminę Hyżne

PKS: nie rozumiemy decyzji

Zdaniem prezesa PKS Rzeszów Piotra Klimczaka, wójt gminy Hyżne nie zrozumiał jego intencji, a także działania funduszu autobusowego, który umożliwia utrzymanie opłacalnej komunikacji. Prezes dodaje, że to Związek Gmin PKS, właściciel PKS Rzeszów, zwrócił się do gmin o pomoc finansową.

- Pojawiły się pieniądze rządowe na dofinansowanie nierentownych linii do 3 zł na wozokilometr. Wymogiem jest zabezpieczenie wkładu własnego w kwocie do 30 groszy na wozokilometr, dlatego zwróciliśmy się do gmin. Jeżeli ktoś mówi, że zapewnienie 10 proc. to wyciąganie pieniędzy od gmin, to niestety mamy do czynienia z kuriozalną sytuacją - mówi Piotr Klimczak.

Prezes PKS dodaje, że postawa wójta gminy Hyżne stawia władze sąsiednich gmin w niekomfortowej sytuacji. - Tylko we wrześniu br. przywieźliśmy na zlikwidowanych liniach ponad 13 tys. pasażerów. Teraz pozostali wójtowie i burmistrzowie będą musieli podjąć decyzję jak komunikacja z pominięciem gminy Hyżne będzie wyglądała - dodaje prezes PKS. © ©

Policjanci z CBŚP zlikwidowali nielegalną fabrykę papierosów

Region/kraj

opr. Beata Terczyńska
b.terczynska@nowiny24.pl

Fabrykę, w której można było wyprodukować 2 tys. papierosów na minutę, zlikwidowano dzięki współpracy policjantów CBŚP z Poznania i Rzeszowa oraz KWP w Rzeszowie.

Zatrzymano 21 osób narodowości polskiej, wietnamskiej oraz chińskiej, które są podejrzane o udział międzynarodowej grupie przestępczej. Zarzuca się im, że na olbrzymią skalę zajmowali się nielegalną produkcją papierosów z podróbnymi znakami towarowymi. Według śledczych dwie z tych osób mogą być odpowiedzialne za zorganizowanie całego procederu. Uszczuplenia należności Skarbu Państwa z tytułu przestępnej działalności członków grupy wstępnie szacowane są na ponad 6 mln zł.

W województwie śląskim funkcjonariusze zlikwidowali w pełni profesjonalną fabrykę papierosów. W ogromnej hali znajdowały się maszyny produkujące papierosy oraz automatyczna linia do pakowania. Według danych producenta wydajność tego urządzenia



W nielegalnej fabryce można było produkować nawet dwa tysiące papierosów na minutę

sięga około 2 tysięcy papierosów na minutę. Na miejscu policjanci zabezpieczyli ok. 750 tys. sztuk papierosów, ponad 3 tony krajanki tytoniowej, a także mnóstwo komponentów służących do produkcji, tj. filtrów, bibuły, owijek, z których można by wyprodukować ponad 30 milionów papierosów.

Jednocześnie w tym samym czasie na terenie wielkopolskiego policjanci weszli do magazynu, gdzie znajdowały się ponad 4 tony tytoniu, w różnej fazie przetwarzania. W kolejnych dwóch miejscach ukryto maszyny służące do pakowania hurtowych ilości dostarcza-

nych tam luzem papierosów. Tym razem policjanci przejęli blisko milion sztuk papierosów. Inny magazyn służył do przechowywania opakowań.

W Prokuraturze Okręgowej w Poznaniu zatrzymanym przedstawiono zarzuty udziału w zorganizowanej grupie przestępczej, dwie osoby są podejrzane o kierowanie tą grupą. Dodatkowo są także podejrzani o produkcję, dystrybucję i posiadanie znacznych ilości wyrobów tytoniowych bez polskich znaków akcyzy. Decyzją sądu 18 osób zostało tymczasowo aresztowanych. © ©

4-krotnie popraw jakość słyszenia i wyeliminuj szumy uszne

To małe urządzenie zapewnia

GIGANTYCZNĄ POPRAWĘ
słuchu już w 5 minut

To najskuteczniejszy sposób na wsparcie narządu słuchu, jaki w 2020 roku pojawił się na polskim rynku! Chcesz mieć wzorowy słuch bez pisków, szmerów i dudnienia w uchu? Załóż miniaturowy aparacik i jeszcze tego samego dnia: swobodnie rozmawiaj przez telefon, ciesz się telewizyjnym seansem bez podgłaśniania, jak dawniej zatańcz do ulubionej piosenki z radia. Dzięki miniaturowym rozmiarom urządzenia nikt nie zauważy różnicy w Twoim wyglądzie, za to Ty usłyszysz kolosalną różnicę w jakości dźwięku. Już od 1. założenia! Przeczytaj, jak możesz dostać darmowy egzemplarz błyskawicznego wzmacniacza słuchu.

Słuch ptaków za oknem, śmiech wnuczka w słuchawce telefonu, ukośne melodie – jest tyle drobnych dźwięków, które umilają życie... Od teraz możesz usłyszeć je nawet z 500 m i bez żadnych zakłóceń. Pomaga Ci douszny „drobiaz” o wielkiej mocy. Audio-technologiczny cud już od 1. zastosowania pomaga wzmocnić odbierane dźwięki, wyeliminować szumy uszne i uwolnić od objawów pogorszenia słuchu.

ZAKŁÓCENIA SŁYSZENIA?

WYŁĄCZ JE W 5 MINUT!

Regenerator słuchu nowej generacji:

- ✓ Błyskawicznie wzmacnia dźwięki otoczenia i podgłasza je do 82%
- ✓ Natychmiast separuje mowę ludzką od odgłosów tła
- ✓ Automatycznie blokuje szumy, dudnienia, piski i trzaski fantomowe
- ✓ Pomaga usłyszeć i rozróżnić pełen zakres i każdy rodzaj dźwięków – od szeptu do chóralnego śpiewu

Najlepszy domowy sposób na szybką poprawę słuchu

Zaburzenia słyszenia da się pokonać w każdym wieku. Szybko i dyskretnie! Może to potwierdzić już 127 453 Polaków korzystających z tego niezwykłego urządzenia. Aż 97/100 osób przyznaje, że odkąd stosuje foniczny hit, wreszcie uwolniło się od zawstydających przesłyszeń. Ludzie stosujący wzmacniacz słuchu nie muszą już przerywać rozmów krępującym „Słucham?” czy „Powtórz”. Wśród użytkowników

powyżej 60. roku życia szczególnie cenione jest nawet 4-krotne wzmocnienie oraz wyostrzenie dźwięków z telewizora, telefonu i radia oraz wyciszenie szumów usznych. Wystarczy jeden ruch włączający aparat i koniec z sąsiedzkimi skargami na dudniący odbiornik! Od teraz rozmowa telefoniczna z lekarzem, urzędnikiem czy konsultantem telewizji kablowej będzie autentyczną wygodą a nie stresem, że coś źle usłyszysz. Błyskawiczne wzmocnienie słuchu oraz wytłumienie irytujących szumów i trzasków to jednak tylko część zalet dyskretnego fono-korektora. Czy wiesz, dlaczego 15 kolejnych osób codziennie uznaje to miniaturowe urządzenie za swój absolutny niezbędnik?

„Foniatryczny hit, który sprawdzi się w każdym wieku”



Na rynku wzmacniaczy słuchu wreszcie mamy urządzenie na miarę technologii XXI wieku: niewielkie i... inteligentne. Ten audio-regenerator samoczynnie odróżnia mowę ludzką od zgiełku i szumu. Dopasowuje też swoją moc, by maksymalnie wyostrzyć dźwięki wydawane przez ludzi. Równocześnie bezbłędnie wykrywa kierunek, z którego dochodzą fale dźwiękowe. Np. wiesz, skąd nadjeżdża samochód i słyszysz, w jakiej jest odległości.

Marek Jarocki, ekspert laryngologii

Regulamin - rglinprmcjpk.com

Miniaturowe rozmiary – ogromne korzyści dla Ciebie

Ten kompaktowy audio-wzmacniacz bez problemu ujmiesz w 2 pal-

ce. Jednak odległość, z jakiej zbiera dźwięki, sięga 3 000 kroków. Oznacza to, że usłyszysz bez problemu:

- ✓ Szept – do 2,5 m
- ✓ Szum wody z kranu – do 10 m
- ✓ Dialog – do 20 m
- ✓ Śpiew ptaków – do 0,5 km
- ✓ Ruch uliczny – do 1 km

Najlepszy korektor słuchu na rynku!

Czysty i pełny zakres dźwięków? Nawet w 5 minut!

Zaawansowany wiek, przebywanie w hałasie, przebyte choroby – te wszystkie czynniki mogą stępić Twój słuch oraz wywoływać męczące szumy uszne. Eksperti są zgodni: ten problem sam nie zniknie. Na szczęście współczesna nauka podsuwa Ci idealne rozwiązanie: malutki, prosty w obsłudze, dyskretny wzmacniacz słuchu, który zdołał już zaskarbić sobie uznanie ponad pół miliona Europejczyków. Pora na Ciebie! Zamów mini-korektor i już od 1. użycia czerp ze słyszenia maksymalną przyjemność.

„Wreszcie słyszę wszystko bez zakłóceń!”



Cieszę się doskonalym dźwiękiem za dnia oraz idealną ciszą w nocy! Ten aparacik w jedną chwilę wyłączył ogłuszający szum i „zwrócił” piękne dźwięki. Dziękuję!

Janina, 68 lat, Białystok

DYSKRECJA, LEKKOŚĆ, PROSTOTA

Taki jest najlepszy wzmacniacz słuchu na rynku:

NIEWIDOCZNY – dzięki miniaturowym rozmiarom i kolorowi dopasowanemu do skóry pozostaje niezauważalny dla Twojego otoczenia

WYGODNY – opływowe kształty zapewniają pełen komfort noszenia, nawet przy podpieraniu głowy i leżeniu na boku

DOPASOWANY DO CIEBIE – 3 rozmiary nakładek gwarantują optymalne zamocowanie go w uchu. Nie wypadnie nawet przy bieganiu czy schylaniu się

HALO, ODBIERZ PREZENT!

KOMUNIKAT SPECJALNY: Zadzwoń jak najszybciej – masz szansę otrzymać audio-asystenta nowej generacji ze 100% refundacją od producenta. Nie musisz dosyłać żadnych zaświadczeń! Spiesz się, liczba darmowych urządzeń jest ograniczona.

„Tak dobrego słuchu nie miałam od 15 lat”



Dzięki temu wzmacniaczowi odzyskałam normalne życie. Znow z przyjemnością rozmawiam z sąsiadami, telefonuję, odbieram domofon, słyszę każdy dzwonek do drzwi. W nocy za to świetnie się wysypiam, bo szumy uszne zniknęły całkowicie.

Zofia, 65 lat, Gniezno

„Odzyskałem świetny słuch w 1 wieczór”



Nie zliczę, ile razy wywołałem panikę w rodzinie, bo bliscy nie mogli się do mnie dodzwonić. Cały czas bezpiecznie siedziałem w mieszkaniu, tylko nie słyszałem telefonu. To małe audio-urządzenie rozwiązało problem. Z nim słyszę nawet, jak u sąsiada leci woda. Za to on wreszcie nie słyszy mojego telewizora.

Zbigniew, 76 lat, Radom

CZYSTY, MOCNY DŹWIĘK W 5 MINUT

Pierwsze 100 osób, które zadzwonią do 17.10.2020 r., otrzyma 100% REFUNDACJI OD PRODUCENTA.

Zadzwoń: 44 731 80 82

SZYBKA PRZESYŁKA!

pon. – pt. 08:00–20:00, sob. – nd. 09:00–20:00.
Zwykłe połączenie lokalne bez dodatkowych opłat.

REKLAMOWANE W
TV

Alerty pomagają, żeby was nie okradli

Agnieszka
Domka-Rybka
agnieszka.domka@polskapress.pl



Podkarpacie, kraj

To jedyna taka usługa w kraju, to znaczy przez SMS lub mailem powiadomiamy nas za każdym razem, gdy na nasze dane ktoś będzie próbował wyłudzić kredyt lub pożyczkę, kupić drogi sprzęt RTV, zawrzeć umowę z dostawcą mediów, na przykład prądu, wykupić abonament telefoniczny.

Usługa Alerty BIK ma największy zasięg, ponieważ łączy się z dwiema bazami informacyjnymi: z BIK-iem oraz z Rejestrem Dłużników BIG InfoMonitor, czyli popularnym BIG-iem.

Dodatkowo BIK współpracuje z wszystkimi bankami i SKOK-ami oraz największymi firmami pożyczkowymi na rynku.

Alerty obejmują zdarzenia, które monitoruje Biuro Informacji Kredytowej, czyli wszystkie informacje o udzieleniu kredytu i pożyczki.

Oprócz swoich unikatowych danych, BIK ma także te, które

mają inne biura informacji gospodarczej w Polsce.

Aby aktywować alerty, należy założyć konto w portalu www.bik.pl - zrobimy to w kilka minut, bez wychodzenia z domu. Przechodzimy dwustopniowy, bezpieczny proces weryfikacji tożsamości. W formularzu podajemy numer dowodu osobistego oraz PESEL, następnie ustanawiamy samodzielnie, sobie tylko znane hasło i logujemy do portalu. W mailu otrzymamy link weryfikacyjny, klikamy i zatwierdzamy ofertę. Alerty aktywują się od razu, działają 24 godziny na dobę przez 12 miesięcy.

Druga opcja: chcąc skorzystać z alertów BIK trzeba zarejestrować się na bik.pl. Założenie konta zajmuje ok. 15 minut (trzeba potwierdzić swoją tożsamość, wykonując przelew identyfikacyjny). Następnie można już aktywować Alerty BIK, od tego momentu usługa zaczyna działać 24 godziny, 7 dni w tygodniu, przez 12 miesięcy.

I trzecia opcja: aby aktywować alerty, należy zarejestrować się w portalu www.bik.pl. Wypełniamy formularz (potrzebny będzie numer dowodu osobistego i PESEL), ustanawiamy swoje hasło. Otrzymujemy maila z lin-



Codziennie dochodzi do kilkunastu prób wyłudzenia kredytu na wykradzione dane osobowe, to jedno z częściej popełnianych przestępstw (zdjęcie ilustracyjne)

kiem weryfikacyjnym, klikamy i zatwierdzamy ofertę. Usługa zaczyna działać od razu (24/7 przez 12 miesięcy).

Wyłudzenie kredytu czy pożyczki może spotkać praktycznie każdego. W przypadku oszustów wyłudających kredyty, sami nie zawsze jesteśmy w stanie się uchronić. Dlatego wyznając zasadę „lepiej zapobiegać niż le-

czyć”, wyjaśniamy, jak uchronić swoje pieniądze przed oszustami. Codziennie dochodzi do kilkunastu prób wyłudzenia kredytu na wykradzione dane osobowe, to jedno z częściej popełnianych przestępstw. Raport InfoDok odnotował, że w I kwartale 2020 roku było średnio 15 prób wyłudzeń dziennie. Każdego dnia oszuści próbowali wy-

łudzić kwotę około 682 tys. zł. W najbardziej ekstremalnym przypadku przestępca próbował wziąć na cudze nazwisko 1,45 miliona złotych kredytu. Alerty, przez SMS lub e-mail, powiadają użytkownika za każdym razem, gdy na jego dane ktoś próbuje: wyłudzić kredyt lub pożyczkę, kupić drogi sprzęt RTV czy AGD, zawrzeć umowę z do-

stawcą mediów, np. prądu, wykupić abonament telefoniczny.

Warto dodać, że powiadomienia przychodzą także w sytuacji, gdy użytkownik zostanie wpisany do Rejestru Dłużników BIG InfoMonitor lub działa jako przypomnienie, gdy spóźni się z zaplaceniem raty zobowiązania.

W alercie użytkownik otrzymuje nazwę instytucji, w której ktoś próbuje wyłudzić kredyt i numer infolinii BIK. Dzięki tej informacji może szybko zareagować, zgłosić się pilnie do właściwych instytucji w celu zablokowania udzielenia kredytu złodziejowi. Korzystając z BIK-u, można także bezpłatnie zastrzec swój dokument tożsamości, aby złodziej nie mógł się już nim posłużyć. Alerty BIK to jedyna usługa w kraju, obejmująca tak szeroką ochroną zakres wyłudzeń, ponieważ łączy się z dwiema bazami informacyjnymi: z jedynym w Polsce Biurem Informacji Kredytowej, czyli BIK-iem oraz z rejestrem gospodarczym, czyli popularnym BIG-iem (Rejestrem Dłużników BIG InfoMonitor). BIK współpracuje z bankami, SKOK-ami i firmami pożyczkowymi na rynku. Koszt to 24 złote na rok. ©

Przed pandemią koronawirusa było nam coraz lepiej, aż wszystko nagle się załamało

Podkarpacie, kraj

RED
internet@echodnia.eu

Ekonomiczna sytuacja Polaków przed pandemią wyglądała całkiem nieźle: dochody się zwiększały, realna wartość wydatków spadała, a część comiesięcznych wpływów udawało się zaoszczędzić. Od marca przez światową gospodarkę przetacza się jednak prawdziwa burza, która pomogła zdać sobie sprawę, jak istotne jest zabezpieczenie finansowe na gorsze czasy.

Jak wskazują dane Głównego Urzędu Statystycznego, dzięki sprzyjającym okolicznościom gospodarczym w 2018 roku przeciętne wydatki Polaków realnie spadły, a dochody wyraźnie wzrosły, dzięki czemu średnio odkładaliśmy jedną trzecią swoich zarobków. W 2019 roku dochód rozprządał kolejny wyraźny wzrost i wyniósł 1.819 złotych, co dało wynik o 5 procent wyższy niż rok wcześniej (przy uwzględnieniu inflacji). Z kolei wysokość obowiązkowych

wydatków wynosiła wówczas przeciętnie 1.252 złote. Pandemia zastała więc finanse Polaków w nie najgorszym stanie: w połowie marca 2020 ponad 60 procent gospodarstw domowych posiadało oszczędności. Był to najwyższy odsetek odnotowany w historii badań CBOS nad domowymi budżetami. Trzy czwarte ankietowanych było w stanie utrzymać się z rezerw finansowych przez co najmniej dwa miesiące. Niestety, ten najwyższy wskaźnik oznacza jednocześnie, że aż 40 procent Polaków u progu koronakryzysu nie miało żadnego zabezpieczenia finansowego.

Ograniczenia i emocje

Nic więc dziwnego, że perspektywa pogorszenia sytuacji gospodarczej wymusiła poszukiwanie ekonomicznych rozwiązań dla podratowania domowych finansów. Według kwietniowego badania GfK Corona Mood, aż dwie trzecie Polaków zamierzało ograniczyć zakupy, 42 procent planowało podjąć dodatkową pracę, a 13 proc. rozważało sprzedaż majątku osobistego.



W tym roku wiele rodzin zrezygnowało z wyjazdów za granicę, wybierając krajowe plenery

- Nieprzewidziane, gwałtowne turbulencje gospodarcze takie jak te wywołane przez COVID-19 bezpardonowo konfrontują nas z koniecznością przemyślenia swojej sytuacji ekonomicznej. Często towarzyszą temu silne emocje, które są kiepskim doradcą przy podejmowaniu jakichkolwiek finan-

sowych decyzji. Ograniczenie ryzyka i dbałość o stabilność ekonomiczną wymagają chłodnego namysłu, kalkulacji i planowania, a do tego potrzebny jest spokój. Ten spokój, w zasadzie niezależnie od okoliczności, można sobie zapewnić dzięki poduszce finansowej - mówi Kamil Hajdamowicz, za-

rzadzający aktywami Vienna Life TU na Życie S.A. Vienna Insurance Group.

Jak się z czasem okazało, wydatki cięliśmy nie w pełni konsekwentnie. Analiza firmy Nielsen pokazała, że przez pierwszych 10 tygodni pandemii wydatki na produkty codziennego użytku zwiększyły się o 5 procent w skali roku, przede wszystkim za sprawą kupowanych leków, suplementów i... papierosów. Zatem pomimo obaw, kiepskich prognoz i nastrojów początkowo w niektórych obszarach pozwalaliśmy sobie na pewną rozrzutność.

Postępująca pandemia najwyraźniej skłoniła jednak Polaków do dokładniejszej kontroli tych zakupów. Jak pokazuje sondaż ARC Rynek i Opinia z początku czerwca, w obawie o swoje dochody 75 procent Polaków zredukowało wydatki na cele inne niż produkty spożywcze. 81 procent Polaków zrezygnowało z wyjść do restauracji, a 47 procent częściej niż dotychczas wybierało zakupy online.

Zdaniem analityków, konsekwentna realizacja tych dekla-

racji może w skali makro oznaczać, że wydatki Polaków w handlu spadną od 8,3 do 23,7 procent, w zależności od regionu kraju.

Ta redukcja jest już teraz wyraźnie widoczna w zakresie podróży i transportu miejskiego. Jak wskazują dane zebrane przez Revolut, firmy z tego sektora odnotowały znaczący spadek liczby transakcji, wśród nich między innymi SkyCash (minus 65 procent), Booking.com (minus 64 procent), Jak dojadę (minus 58 proc.), PKP Intercity (minus 57 proc.) czy Uber (minus 45 proc.).

Wszystko wskazuje więc na to, że w tym roku wydatki na wyjazdy wakacyjne i urlopowe były znacznie niższe niż przed rokiem. Jednocześnie nie musiało się to wiązać z całkowitą rezygnacją z wyjazdów.

W 2019 roku na letni urlop Polacy planowali wydać średnio niemal 3.400 złotych, co było kwotą o 670 zł wyższą niż w 2018 roku. Oznacza to, że wystarczył powrót do poziomu z 2018 roku, by znacząco zaoszczędzić, a jednocześnie wybrać się na upragniony wyjazd.

Najlepsza dieta na jesień? Ma rozgrzać i wzmocnić odporność

Nie zapominajmy także o ruchu, nawet gdy pogoda nie rozpieszcza



NAJBARDZIEJ TUCZĄCE PRODUKTY

kcal
na 100g

majonez*	175	*(łyżeczka)
mortadela	320	
salami	340	
pizza* (trójkąt)	390	
lody w polewie czekoladowej	400	
pączek	403	
marcepan	411	
muffinka czekoladowa	420	
kielbasa chorizo	460	
czekolada mleczna	500	
kremówka	520	
batonik czekoladowy	533	
boczek	550	
wafelek	550	
ciastko francuskie	558	
pistacje / orzeszki ziemne	560	
popcorn	582	
czekolada gorzka 80%	600	
chipsy	600	
kebab	600	
orzechy laskowe	628	
czekolada biała	650	
masło orzechowe	650	
orzechy włoskie	650	
orzechy brazylijskie	656	
masło	750	
placki ziemniaczane	750	
smalec	880	
oliwa z oliwek	884	
olej roślinny	900	
cheesburger* (sztuka)	900	
tort czekoladowy	1600	
spaghetti carbonara * (porcja obiadowa)	2500	

Zdrowie
Małgorzata Stempinska

Wraz z nadejściem jesieni oraz chłodnych, deszczowych dni zaczynamy się cieplej ubierać. Warto w tym czasie pamiętać także o zdrowej diecie. Podpowiadamy, co jeść jesienią, by mieć siły vitalne.

Jesienią regularne odżywianie to podstawa. Organizm potrzebuje stałych dawek energii. Głód szybko go osłabia, a wtedy ochrona przed wirusami i bakteriami jest gorsza. Pięciu lekkich posiłków nie zastąpią 2-3 bardzo obfite. Jest jeszcze inna kwestia: pozyskiwana z pożywienia witamina C, która ma duży wpływ na odporność, jest bardzo nietrwała. Dlatego też musimy często uzupełniać jej dawkę.

Najlepiej nie wychodzić z domu bez wypicia albo zjedzenia czegoś ciepłego. Może to być np.: musli z mlekiem, owsianka z suszonymi owocami i orzechami czy kolorowa kanapka i mleko z miodem. Bez takiej dawki energii organizm będzie osłabiony, ospały i zziębnięty.

Te produkty powinniśmy jeść jesienią

Gdy jest szaroburo za oknem, zadajmy o to, by było kolorowo na talerzu! Do kanapki z ciemnego chleba włożymy liść sałaty, pokrojone rzodkiewki, ogórki czy paprykę. Dania posypujemy zieleniną, np. natką pietruszki, szczypiorkiem czy koperkiem. Do kefiru dodajmy owoce i zróbmy koktajl. Z marchewki, buraków, selera czy jabłek przygotujmy świeże soki. Gotujmy warzywnie zupy, które dodatkowo nas rozgrzeją. Sięgajmy po kiszonki. Pole do kiszonych popisów jest naprawdę duże. Do słoików z solanką można włożyć np. pomidory, buraki, paprykę, śliwki czy gruszkę, jak również grzyby. Z kolei poddany procesowi kiszenia czosnek to doskonałe źródło naturalnych antybiotyków i jednocześnie bakterii probiotycznych. Kiszonki są najtańszym

lekarstwem na wszelkiego typu dolegliwości. Wyhodowane w procesie kiszenia bakterie kwasu mlekowego usprawniają

m.in. pracę jelit i pomagają w walce z infekcjami górnych dróg oddechowych. Kiszonki są też bogatym źródłem witamin z grupy B, C, E czy A, potasu, wapnia i fosforu oraz nieocenionym źródłem antyoksydantów pomocnych w walce z wolnymi rodnikami, rakiem czy chorobami serca.

Pamiętajmy też o białku, które wpływa na produkcję ciepła w organizmie. Źródłem białka są m.in.: chude mięso, ryby, jajka, produkty mleczne, rośliny strączkowe. Mięso i produkty mleczne są również źródłem tryptofanu potrzebnego do produkcji hormonu szczęścia.

Jesienią spożywajmy też jak najwięcej produktów mlecznych fermentowanych: jogurtów, masłanek, kefirów bez dodatku cukru. Zawierają bakterie probiotyczne, które zasiedlając przewód pokarmowy, chronią przed bakteriami chorobotwórczymi. Ich korzystne oddziaływanie na układ pokarmowy przekłada się na wzmocnienie ogólnej odporności.

Jesienią warto zadbać o odpowiednią podaż wielonienasyconych kwasów omega-3. Mają działanie przeciwzapalne i zwiększają odporność organizmu. Ponadto zapobiegają depresji. Ich dobrym źródłem są: ryby morskie (sardynki, śledź, szproty, łosoś, makrela i tuńczyk), olej lniany oraz orzechy.

Co jest najlepsze na wzmocnienie odporności

W okresie jesienno-zimowego przesilenia świetną alternatywą dla świeżych owoców i warzyw są 100% soki i musy owocowo-warzywne. Ich regularne spożywanie to sposób na dostarczenie niezbędnych witamin i składników koniecznych do prawidłowego funkcjonowania organizmu. Dzięki nim z łatwością możemy zwalczać niedobory takich składników jak np. witamina C, błonnik, wapń i magnez.

W warzywach i owocach znajdziemy składniki, które mają zdolność wzmacniania odporności. Pomarańcze pozwalają dostarczyć organizmowi codzienną dawkę witaminy C2, która jest nazywana królową antyoksydantów. To ona zarządza procesami wzmacniającymi naszą odporność, a jeżeli spożywamy jej odpowiednio dużo, nawet poważne przeziębienie przechodzimy szybciej. - W burakach

znajdziemy ogromną dawkę kwasu foliowego, który jest niezbędny do produkcji białych krwinek, czyli komórek walczących z chorobami. Warzywa i owoce to również witamina A, selen, cynk, magnez czy miedź, które pomogą nam przetrwać okres jesienno-zimowy bez zachorowań - radzi Zuzanna Antecka, psycholog, specjalistka ds. żywienia.

Jesienią dobrze jest też pić wodę, np. z dodatkiem cytryny, imbiru, herbatę zieloną oraz herbaty ziołowe.

Tych produktów unikajmy

O tej porze roku starajmy się ograniczyć spożywanie kawy. Nadmiar kofeiny zaburza wchłanianie wielu składników odżywczych, m.in. wapnia, żelaza i magnezu. Poza tym hamuje działanie układu odpornościowego do walki z chorobą.

Niewskazane są też potrawy i produkty bardzo kaloryczne. Pokazujemy je w infografice. Podajemy też, ile mają kalorii.

Wraz z nadejściem chłodniejszych dni często mamy większą ochotę na słodkie. Musimy jednak uważać, bo spożywane w nadmiarze sprzyjają rozwojowi chorobotwórczych drobnoustrojów. Zamiast dodawać energii, jeszcze bardziej nas osłabiają. Dużo lepsze i zdrowsze są węglowodany złożone, np. z pełnoziarnistego chleba, płatków, makaronów, kasz. Energia jest z nich uwalniana stopniowo, organizm dłużej czerpie z niej korzyści. Gdy szaro za oknem, a mamy ochotę na coś słodkiego, dobrym sposobem jest zjedzenie owoców suszonych czy gorzkiej czekolady.

Postawmy na sport

Nie pozwólmy, żeby brzydka pogoda była wymówką do ciągłego przesiadania na kanapie. Bieganie, taniec, pływanie lub trening na siłowni nie tylko korzystnie wpływają na samopoczucie, ale też pomagają wyrzeźbić sylwetkę. Jeśli nie mamy czasu regularnie chodzić na zajęcia, wybierzmy się na spacer! Aktywność fizyczna uwalnia endorfiny. Nawet kilkanaście minut ruchu na świeżym powietrzu sprawi, że dotlenimy komórki i poprawimy humor. Zachęćmy do aktywności fizycznej przyjaciół i znajomych, wymieniamy się wrażeniami i wzajemnie motywujemy. ©©

WARTO WIEDZIEĆ

CO JEŚĆ NA WZMOCNIENIE ODPORNOŚCI

- pomarańcze, mandarynki, grejpfruty - zawierają witaminę C oraz rutynę. Wspólnie uszczelniają naczynia krwionośne i chronią przez przenikaniem wirusów do krwiobiegu.
- kiwi - zawiera sporo witaminy C
- sok z czarnych porzeczek, mrożone czarne porzeczki - skondensowana witamina C
- kapusta - zarówno świeża, jak i kiszona, to wspaniałe źródło witaminy C
- czerwona papryka - zawiera dużą ilość witaminy C, żelazo, beta karoten, likopen
- brokuły - źródło beta karotenu, selenu, wapnia, kwasu foliowego (działa krwiotwórczo)
- natka pietruszki - mnóstwo beta karotenu i witaminy C
- czosnek - zawiera związki bakterio- i grzybobójcze
- por - zawiera substancje przeciwbakteryjne oraz witaminę C, beta karoten, potas i fosfor
- orzechy i nasiona - zawierają cynk, magnez, witaminę z grupy B, witaminę E
- ryby - źródło cynku, fosforu, jodu, kwasów omega-3
- kasza gryczana - witaminy z grupy B, żelazo i magnez
- jogurty i fermentowane napoje mleczne - bakterie probiotyczne korzystnie zmieniają florę bakteryjną jelit i wzmacniają odporność.
- miód - ma działanie przeciwbakteryjne

JAKIE PRZYPRAWY NAJLEPSZE DLA ZDROWIA

- imbir, cynamon - działają rozgrzewająco,
- czosnek - działa przeciwbakteryjnie
- chili, curry, pieprz, imbir, chrzan - zmniejszają przekrwienie błon śluzowych nosa
- zielona pietruszka - usuwa nieprzyjemny zapach
- Spożywanie gorących i pikantnych potraw powoduje łzawienie oczu i oczyszczanie nosa, a tym samym ułatwia oddychanie. Czosnek, cebula i koper włoski są naturalną alternatywą leków zmniejszających przekrwienie śluzówki nosa. Zatem gorąca zupa z pieprzem i chili, dania z dodatkiem surowej cebuli i czosnku, surówki z koprem włoskim oraz sok z cebuli, miodu i soku cytrynowego i herbata imbirowa są naturalnymi lekami na katar.

Kaczyński w rządzie. Morawiecki przedstawił skład Rady Ministrów

Andrzej Brzuszkiewicz
a.brzuszkiewicz@polskatimes.pl



Warszawa

Premier Mateusz Morawiecki przedstawił skład nowego rządu. W rządzie pojawił się Jarosław Kaczyński w randze wicepremiera. Liczba ministrów została zmniejszona do 14 dzięki połączeniu kilku resortów.

Po wielu tygodniach negocjacji między partiami tworzącymi Zjednoczoną Prawicę w środę premier Mateusz Morawiecki ogłosił wreszcie skład nowego rządu.

Na spotkaniu z dziennikarzami Morawiecki mówił, że głównym zadaniem nowego rządu będzie doprowadzenie do wyjścia z kryzysu wywołanego przez epidemię koronawirusa.

Kaczyński wicepremierem

Najważniejszą zmianą jest wejście do rządu prezesa PiS Jarosława Kaczyńskiego. Lider Zjednoczonej Prawicy ma zostać szefem komitetu ds. bezpieczeństwa. Zajmie się nadzorem na resortami sprawiedliwości, spraw wewnętrznych i obrony.



Prezydent Andrzej Duda podjął decyzję, że rekonstrukcja rządu nastąpi w przyszłym tygodniu - poinformował rzecznik prezydenta Błażej Spychalski. Wtedy nastąpi oficjalne powołanie rządu

- Chcę podkreślić obecność w rządzie pana prezesa PiS Jarosława Kaczyńskiego jako wicepremiera, który będzie bardzo dużym wzmocnieniem naszego rządu - zaznaczył premier Mateusz Morawiecki podczas prezentacji nowej Rady Ministrów.

Do rządu wraca Jarosław Gowin. Lider Porozumienia do maja był wicepremierem oraz ministrem nauki i szkolnictwa wyższego. Teraz obejmie nowe Ministerstwo Rozwoju, Pracy i Technologii.

Z rządu i z partii Porozumienie odejdzie Jadwiga

Emilewicz, obecna minister rozwoju.

Nową osobą w rządzie będzie Przemysław Czarnek, który ma objąć nowe Ministerstwo Edukacji i Nauki. Z rządu odejdą: szef MEN Dariusz Piontkowski i minister nauki Wojciech Murdzek.

Wielkie kontrowersje wywołały wcześniej wypowiedzi Czarneka nt. LGBT. Politycy opozycji uważali, że polityk PiS obraża osoby o odmiennej orientacji seksualnej. Komentując zapowiedzi objęcia przez Czarneka stanowiska w rządzie, lider Lewicy Włodzimierz Czarzasty nazwał go ostro: „homofobiczny świr”.

W miejsce Jana Krzysztofa Ardanowskiego ministrem rolnictwa zostanie Grzegorz Puda. 38-letni polityk PiS prezentował w Sejmie tzw. piątkę dla zwierząt - projekt popierany osobiście przez Jarosława Kaczyńskiego. Poprzedni minister rolnictwa był krytykiem zmian w przepisach dotyczących ochrony zwierząt.

W skład Rady Ministrów wszedł Michał Cieślak. Polityk z partii Jarosława Gowina ma zająć się samorządami.

Kto zostaje w rządzie?

Piotr Gliński pozostaje wicepremierem i ministrem kultury. Jego resort wchłonie Ministerstwo Sportu, które ulegnie likwidacji.

Wicepremierem i ministrem aktywów państwowych pozostaje Jacek Sasin.

Na swoich stanowiskach pozostają również: szef MON Mariusz Błaszczak, szef MSWiA Mariusz Kamiński, minister sprawiedliwości Zbigniew

Ziobro i szef MSZ Zbigniew Rau.

Ministrem infrastruktury dalej będzie Andrzej Adamczyk, ministrem finansów - Tadeusz Kościński, ministrem rodziny i polityki społecznej - Marlena Maląg.

Ministerstwem Klimatu i Środowiska po połączeniu będzie kierować Michał Kurtyka. Dotychczasowy minister środowiska Michał Woś z Solidarnej Polski prawdopodobnie zostanie ministrem w Kancelarii Premiera.

Szefem Ministerstwa Zdrowia pozostaje powołany niedawno Adam Niedzielski, a szefem Kancelarii Premiera - Michał Dworczyk.

Tomczyk: rząd złej zmiany

Zmiany w Radzie Ministrów negatywnie ocenił w środę Cezary Tomczyk, szef klubu Koalicji Obywatelskiej.

- Rekonstrukcja rządu doprowadziła do tego, że najgorsi ministrowie pozostali w rządzie, na dodatek doszedł kontrowersyjny minister Czarnek, który chce wywołać w Polsce wojnę kulturową - mówił na konferencji prasowej w Sejmie. Tomczyk zaznaczył, że Polacy żyją innymi problemami: epidemią i recesją.

- Ten rząd jest rządem złej zmiany - podsumował szef klubu KO. ©©

Raport Komisji Europejskiej o praworządności w Polsce krytyczny wobec rządów PiS

Bruksela

Leszek Rudziński
lesze.rudzinski@polskapress.pl

Komisja Europejska przygotowała raport nt. stanu praworządności w Polsce. Jest bardzo niekorzystny dla naszego kraju - informuje RMF FM. - Raport KE jest aktem złamania prawa europejskiego! Powinien być odrzucony - skomentował europoseł PiS, były szef MSZ Witold Waszczykowski.

Raport KE dotyczy przestrzegania praworządności we wszystkich 27 krajach Unii Europejskiej. W dokumencie uwzględnione zostaną cztery obszary: system wymiaru sprawiedliwości, ramy antykorupcyjne, pluralizm mediów i „inne kwestie instytucjonalne”.

Jak informuje RMF FM, które jako pierwsze dotarło

do treści dokumentu, we wszystkich czterech dziedzinach Polska wypada fatalnie.

KE stwierdza, że podtrzymuje swoje wcześniejsze obawy i zastrzeżenia wobec reformy sądownictwa przeprowadzonej przez rząd PiS. W dokumencie czytamy, że reformy, które miały wpływ na Trybunał Konstytucyjny, Sąd Najwyższy, sądy powszechne, Krajową Radę Sądownictwa i prokuraturę „zwiększyły wpływ władzy wykonawczej i ustawodawczej na wymiar sprawiedliwości, a tym samym osłabiły niezawisłość sędziów”.

KE zwraca uwagę, że reforma sądownictwa nie poprawiła jego skuteczności, a je osłabiła. W 2018 roku nastąpiło „wydłużenie szacowanego czasu potrzebnego na rozstrzygnięcie spornych spraw cywilnych i handlowych,

a także pogorszenie tempa rozstrzygnięcia takich spraw”, dodając, iż podczas gdy liczba takich spraw spadła, wzrosła liczba spraw w toku.

Organ wykonawczy UE wskazuje na swoje obawy co do niezależności głównych instytucji odpowiedzialnych za przeciwdziałanie i zwalczanie korupcji, w szczególności podporządkowania Centralnego Biura Antykorupcyjnego władzy wykonawczej.

Komisja Europejska wyraża obawy co do niezależności Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji czy Rady Mediów Narodowych, podkreślając, że „polski regulator mediów może nadal podlegać wpływom politycznym” oraz, że w naszym kraju brakuje „zabezpieczeń regulacyjnych i ograniczających kontrolę polityczną nad mediami w Polsce”.

Komisja Europejska skrytykowała także działania rządu wymierzone w grupy LGBTI - w tym „aresztowanie i przetrzymywanie niektórych przedstawicieli grup”, oraz „kampanię oszczerstw prowadzoną przeciwko takim grupom”.

Do unijnego raportu odniósł były szef MSZ Witold Waszczykowski. - KE nie ma żadnych uprawnień traktatowych do takiej działalności! Nie ma w Unii żadnej, prawnie wiążącej definicji praworządności! - napisał na Twitterze. - Raport KE jest zatem aktem złamania prawa europejskiego! Powinien być odrzucony - dodał europoseł PiS.

- Raport Komisji Europejskiej ws. stanu praworządności w Polsce jest druzgocący dla ekipy Kaczyńskiego - ocenił z kolei szef PO Borys Budka. ©©

W KRAJU



Warszawa Protest rolników w stolicy

Rolnicy protestowali w Warszawie przeciwko tzw. Piątce dla zwierząt. Chodzi o nowelizację ustawy o ochronie zwierząt, zakazującej m.in. hodowli zwierząt na futra oraz ograniczenia uboju rytualnego. Manifestacja odbywała się pod hasłem: „Strajk rolników! Obronimy polską wieś!”. Protest w stolicy zorganizowali działacze AGROUnii. Rolnicy zgromadzili się o godz. 10.00 na placu Trzech Krzyży, skąd ruszyli w stronę Sejmu, aby następnie udać się pod Pałac Prezydencki. (AIP)

Warszawa

Nowe przepisy dotyczące taksówek

Dziś wchodzi w życie tzw. Lex Uber. Jak informuje „Rzeczpospolita”, przewóz osób ma się odbywać tylko z licencją taksówkową. Jest ryzyko, że na kurs poczekamy dłużej i zapłacimy więcej. Zgodnie z nową ustawą o transporcie drogowym, pasażerów będzie mógł wozić tylko kierowca z licencją, bez względu na to, czy klient zamówi przejazd przez aplikację w Uberze lub Bolcie, czy złapie taksówkę. Jak wskazuje dziennik, wielu nielicencjonowanych kierowców, dorabiających sobie jazdą z aplikacją, będzie musiało poszukać innego zajęcia. Z kolei licencjonowani kierowcy mogą liczyć na zatrudnienie u takich przewoźników jak: Uber, Bolt, iTaxi i FreeNow oraz tradycyjne korporacje. Zdaniem ekspertów, wchodzące w życie nowe zasady przewozu pasażerów, spowodują deficyt kierowców, co z kolei może doprowadzić do wydłużenia czasu oczekiwania na zamawiany przejazd. Mogą również wzrosnąć opłaty za usługę. (AIP)

Ostra debata Trump - Biden. „To przypominało bójkę w barze”

Kazimierz Sikorski
k.sikorski@polskatimes.pl



Cleveland

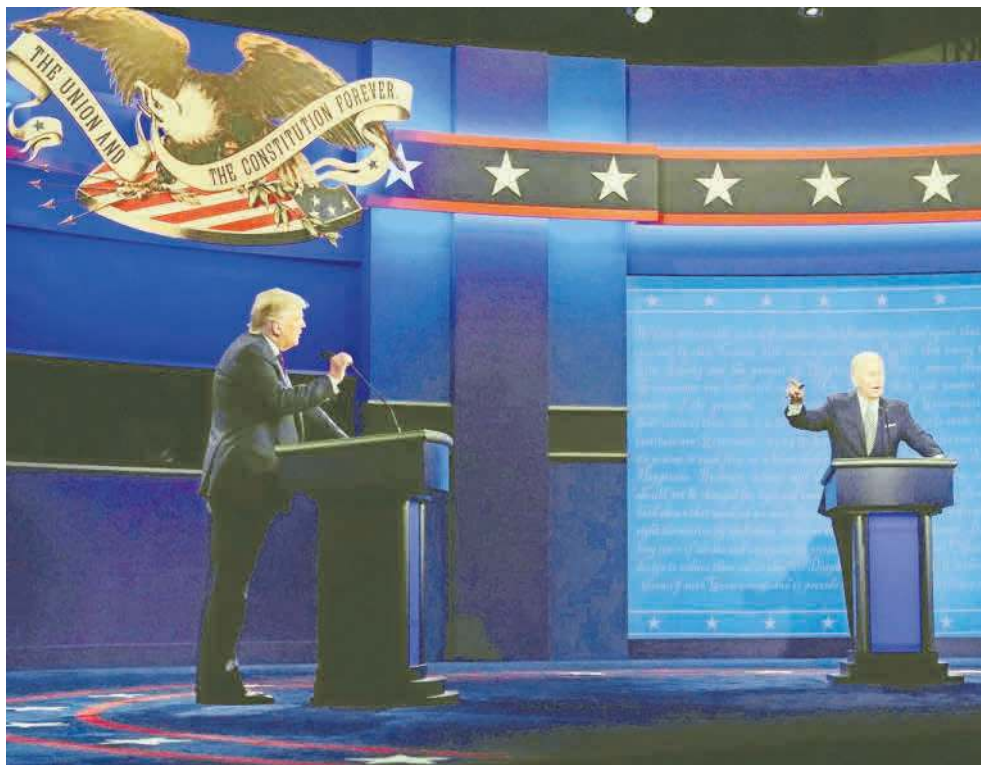
Pierwsza prezydencka debata w Cleveland przypominała młóckę między Trumpem i Bidenem. Padły niedyplomatyczne słowa. Będą jeszcze dwie debaty.

Jeśli ktoś sądził, że wtorkowa (w środę w nocy czasu polskiego) pierwsza debata prezydencka będzie grzeczną i rzeczową dyskusją dwóch dobrze wychowanych panów, był w błędzie. Debata w Cleveland w stanie Ohio obfitowała w momenty przypominające okładanie się cepami zwaśnionych sąsiadów, a przecież potykali się: urzędujący prezydent Donald Trump i 77-letni Joe Biden, który ma apetyt na zamieszkanie w Białym Domy po wyborach 3 listopada.

„Zamknij się, człowieku!”

„To przypominało bójkę w barze”, „konkurs pokrzykiwania”, „prawdziwa rozwałka” - komentowano na gorąco debatę, tuż po jej zakończeniu.

Oto na przykład w pewnym momencie Trump wypalił do rywala: Jesteś ode mnie



Sondaż CBS News pokazał, że zdaniem 48 proc. oglądających debatę wygrał Biden, 41 proc. wskazało Trumpa jako zwycięzcę. 80 proc. uznało styl debaty za negatywny

głupszy. Ukończyłeś szkołę jako jeden z najsłabszych. Nie próbuj się ze mną licytować na to, że jesteś mądry. Urzędujący prezydent wielokrotnie przerywał rywalowi, najwyraźniej starając się wyprowadzić go z równowagi. Sam wydawał się spokojny.

Biden wściekł, że prezydent mu przerywa i zalewa potokiem słów, też nie pozostawał dłużny i rzucił do głowy państwa: Zamknij się w końcu, człowieku!

Chris Wallace, znany dziennikarz, związany ze stacją Fox News, aktywnie moderował

dyskusję. Zadawał trudne pytania, jak choćby o podatki Trumpa i naciskając go, by udzielił jednoznacznej odpowiedzi. Po jednym ze starć z prezydentem, on też jednak nie wytrzymał i spytał: Czy chce Pan zamienić się miejscami? Wallace ostro reagował

również i wtedy, gdy Trump zbacział z tematu albo „kradł” czas przeznaczony dla rywala.

Sąd Najwyższy i Obamacare

Kandydaci starli się już przy pytaniu o Sąd Najwyższy, a dokładnie o mianowanie przez Trumpa nowej sędzi Amy Coney Barrett. Zdaniem demokratów, nie powinno się tego robić przed samymi wyborami. - Mam do tego prawo. Wygraliśmy wybory i mieliśmy prawo to zrobić - powiedział Trump jakby nie pamiętał, że taka praktyka jest wbrew zwyczajowi.

Doszło też do kłótni o publiczną opiekę zdrowotną (Obamacare), który to, zdaniem Bidena, system Trump chce zabrać, choć korzysta z niej 20 milionów Amerykanów. - On nie chce dla nikogo publicznej opieki zdrowotnej - punktował Biden.

Trump na to: Obamacare to zły pomysł, zrobimy lepszą opiekę zdrowotną.

Spór o pandemię

Nie zabrakło wymiany zdań o pandemii koronawirusa. Trump powtarzał, że wykonał świetną robotę i do Bidena: Ty byś tego nigdy nie dał rady zrobić. Prezydent oskarżył „kłamliwe media” o malowanie fałszywego obrazu obecnej sytuacji i obiecał, że już za kilka tygodni w Ameryce będzie do-

stępna szczepionka na koronawirusa.

Przy tym temacie Biden nie musiał się specjalnie wysilać. 200 tysięcy śmiertelnych ofiar mówi samo za siebie. - Prezydent nie ma żadnego planu. Spanikował - mówił.

Trump bronił się, mówiąc, że demokraci chcą zamknąć kraj w reakcji na pandemię, a on go otwiera. Zapewnił również, że nie ma nic przeciwko maskom, choć wcześniej kpł z ich noszenia i demonstracyjnie zapowiadał, że nigdy jej nie założy.

Niskie podatki Trumpa

Nie zabrakło pytań o podatki Trumpa. Z raportu opublikowanego tuż przed debatą przez „The New York Timesa” wynika, że obecny prezydent w 2016 i 2017 roku zapłacił tylko 750 dolarów podatku dochodowego. - Trump płaci niższe podatki niż nauczyciel, bo korzysta z możliwości prawnych, ja to ukróczę - zapowiedział Biden. Gdy Wallace zapytał Trumpa, czy to prawda, padła odpowiedź: Płaciłem miliony dolarów. Biden zażądał, by prezydent pokazał swoje zeznanie podatkowe. - Pokażę, kiedy będą gotowe - odparł Trump.

To jeszcze nie koniec, bo kolejne debaty odbędą się 15 października na Florydzie i 22 października w Tennessee. ©

Zacięte walki o Górski Karabach. Armenia oskarża Turcję o zestrzelenie jej myśliwca

Erewni

Kazimierz Sikorski
kazimierz.sikorski@polskapress.pl

Walki o sporny Górski Karabach między Armenią i Azerbejdżanem mogą się rozlać na oba kraje. Do akcji miała włączyć się Turcja.

Armenia oskarżyła Turcję o zestrzelenie w czasie trwającego od kilku dni konfliktu w spornym regionie Górskiego Karabachu jej myśliwca.

MSZ Armenii poinformowało, że pilot SU-25 zginął po ataku tureckiego F-16 w ormiańskiej przestrzeni powietrznej.

Nie przedstawiono żadnych dowodów na temat tego incydentu. Rzecznik armeńskiego Ministerstwa Obrony Shushan Stepanyan potwierdził jedynie śmierć pilota.

Turcja, która wspiera Azerbejdżan w konflikcie, zaprzeczyła tym oskarżeniom.

Azerbejdżan wielokrotnie powtarzał, że jego siły powietrzne nie mają myśliwców F-16. Mają je za to Turcy.

Doradca prezydenta Turcji Recepta Erdogan, Fahrettin Altun powiedział, że Armenia powinna wycofać się ze swoich terytoriów, zamiast uciekać się do tanich sztuczek propagandowych.

Górski Karabach jest enklawą uznawaną na arenie międzynarodowej jako część Azerbejdżanu. Ale jest ona zarządzana przez etnicznych Ormian od czasu wojny 1988-94 między dwoma byłymi republikami radzieckimi.

Walki wychodzą już poza Górski Karabach. Armenia i Azerbejdżan oskarżają się o bezpośredni atak ich teryto-

riów. Obwiniają się też za rozpoczęcie konfliktu.

Turcja otwarcie popiera Azerbejdżan. Rosja, która ma bazę wojskową w Armenii, ale jest też zaprzyjaźniona z Azerbejdżanem, wezwała do natychmiastowego zawieszenia broni.

Według agencji informacyjnej Armenpress, samozwańcze władze regionu twierdzą, że od czasu rozpoczęcia walk w niedzielę 87 osób z ich personelu wojskowego zostało zabitych, a 120 zostało rannych.

Podali też liczbę ofiar śmiertelnych po stronie azerbejdżańskiej. Mowa o prawie 400 osobach, dodając do tego zniszczenie samolotu, czterech helikopterów i kilku czołgów.

Azerbejdżan z kolei nie podaje swoich strat wśród wojskowych. Twierdzi, że w wyniku ataku armeńskiego zginęło 12

cywilów. Resort obrony Azerbejdżanu podał, że wojska armeńskie próbowały odzyskać utracone pozycje w rejonach Fuzuli-Jabrayil i Aghdere-Terter, ale nie udało im się to.

Kolumna armeńskich pojazdów opancerzonych miała zostać zniszczona.

Szanse na zawarcie rozejmu wydają się obecnie nikłe. Premier Armenii Nikol Paszynian mówił rosyjskim mediom, że atmosfera nie sprzyja rozmowom w czasie trwania operacji wojskowych.

Prezydent Azerbejdżanu İlham Alijew, również wykluczył rozmowy z uwagi na obecne stanowisko Armenii.

Stosunki między Turcją a Azerbejdżanem zawsze były silne. Gdy wybuchły walki o Górski Karabach, Turcja natychmiast udzieliła wsparcia temu krajowi. ©

W Czechach możliwy stan wyjątkowy

Praga

Arkadiusz Biernat
arkadiusz.biernat@polskapress.pl

W Czechach lawinowo przybywa zakażeń koronawirusem. Przekroczono nawet barierę trzech tysięcy w ciągu doby. Rząd zamierza jeszcze bardziej zaostrzyć wprowadzone restrykcje. Minister zdrowia chce wprowadzenia stanu wyjątkowego.

Od początku września w Czechach lawinowo przybywa zakażeń koronawirusem. Najpierw było to ponad tysiąc przypadków dziennie, później dwa tysiące. 17 września przekroczono nawet barierę trzech tysięcy (3126). Ze szczególnym problemem boryka się służba zdrowia w Czechach. Zakażonych jest ponad 1,7 tys. osób z personelu medycznego.

Na wniosek ministra zdrowia Romana Prymuli rząd ustanowi się nad wprowadzeniem stanu wyjątkowego i dalszych restrykcji. A przypomnijmy, że daleko idące ograniczenia już zostały wprowadzone.

Od 24 września sklepy samoobsługowe muszą zapewnić klientom rękawiczki jednorazowe. Przed usługą u fryzjera, masażysty czy kosmetyczki klientowi zostanie zmierzona temperatura. W przypadku 37 stopni Celsjusza i więcej klient nie zostanie obsłużony.

Przez następne 14 dni puby, restauracje będą czynne tylko do godz. 22.

Na stadionach piłkarskich może przebywać maksymalnie 2 tys. osób. Limit ten dotyczy też innych wydarzeń plenerowych. W wydarzeniach w halach to tysiąc osób. ©

Pandemiczne restrykcje żłobkowe. Maluchów nie można już przytulać

Katarzyna Piojda

katarzyna.piojda@polskapress.pl



Spoleczeństwo

- W żłobkach nie można mieć żadnej poduszki ani kocyka na drzemki. Dzieci śpią bez niczego, na plastikowych pryczach - opisuje tata malucha. A w tych żłobkach proszą: - Nie róbicie z nas potworów.

Sanepid i dyzmowata logika - tak niektórzy rodzice podsumowują teraźniejszy tryb funkcjonowania żłobków publicznych. O obostrzeniach koronawirusowe chodzi.

Od września rodzice zawożą Szymka do bydgoskiego żłobka publicznego. - Zasady obowiązujące w placówce są niestandardowe, ponieważ w niestandardowych czasach przyszło nam żyć - mówi mama chłopca. - Z powodu pandemii dzieci nie mogą przynosić z domu do żłobka żadnych swoich maskotek czy innych zabawek. Jeżeli dziecko jest przyzwyczajone do tego, że zasypia miętłąc ulubioną pieluchę, to mama i tata mogą mu ją dostarczyć. Jedynie takie „towarzystwo” jest dozwolone, pod warunkiem, że pielucha zostanie zdezynfekowana w żłobku.

Pościel domowa

Mama kontynuuje: - Maluchy śpią w dzień. Leżaki i kocyki zapewnia im żłobek, ale już te kocyki są ubierane w naszą, czyli dostarczoną przez rodziców, pościel. Zresztą przed pandemią dzieci tak samo miały swoją pościel. To nie są wymysły żłobka, ale zalecenia sanepidowskie, mające na celu ograniczyć ryzyko zakażenia koronawirusem. Musimy przywyknąć. Trudno.

Nie wszyscy jednak chcą przywyknąć. Wymagane odstępstwa, maseczki, płyn dezynfekcyjny i pomiary temperatury to jedna sprawa. Jest też druga. Niezadowolony tata opisuje: „Maluch nie może mieć nic z domu, żadnego przyjaciela, nośnika wsparcia spokoju jego ducha i ciała. Duch i ciało takiego malucha reagują jednocześnie i równie mocno, lecz to nic. Nie może nawet zostawić żadnego swego towarzysza w szafce w korytarzu. Nie, bo wszędzie czyha wirus: „Twój przyjaciel jest zagrożony (ty nie - z tego wynika)”. Mało tego: „Twój przyjaciel jest zagrożeniem dla

innych dzieci i ciebie (to nie wolno mi go kochać?)”.

Niezadowolony tata zastanawia się: - Jakie emocje ładujemy małym dzieciom? Ja widzę tylko podobieństwo do emocji dzieci urodzonych podczas wojny, chociaż wtedy mogły mieć swoje maskotki-przyjaciół przy sobie nawet w najgorszych momentach.

Potrzeba przytulania się (do kogoś) i przytulania (czegoś) jest ważna zwłaszcza w życiu najmłodszych. Naukowcy z Uniwersytetu Notre Dame dowiedli, że dzieci, które przytulają się i które przytulają, wyrastają na pewniejszych siebie, ale też na spokojniejszych ludzi. Pierwsze lata życia mają fundamentalne znaczenie dla rozwoju mózgu - twierdzą badacze. To, co rodzice robią we wczesnych miesiącach i latach życia dziecka, wpływa na to, jak jego mózg będzie się rozwijał przez resztę życia.

A w żłobku nie można przytulać (maskotek) i przytulać się nawzajem też niezbyt można.

Plastikowe prycze

- W żłobkach, tak samo w przedszkolach (tam jest moja córka), nie można również mieć żadnej poduszki ani kocyka na obowiązkowe drzemki - dodaje niezadowolony tata. - Dzieci śpią bez niczego, na plastikowych pryczach. W przed-

szkolu nie ma prycz, bo nie ma obowiązkowych drzemek. Stąd przedszkolak zasypia na podłodze, a paniom nie wolno go nakryć. O jakim zagrożeniu mówimy, skoro poduszka i kocyk są przynieszone świeżo uprane pierwszego dnia do obiektu i tam już zostają? Kontakt z tym ma tylko dziecko i jeden opiekun, który może, jak ktoś się uprze, zakładać rękawiczki, przenosząc każdorazowo kocyk z szafki malucha na pryczę do drzemki. Skąd w tym kocyczku tak wiele zarazków i wirusów? (...) Czy to już jest celowa polityka, aby chować od urodzenia ludzi niezdolnych do normalnego życia? Ładować im strach w imię miłości?

Niezadowolony tata prosi o odpowiedź, a kadra żłobków i klubików dziecięcych w całej Polsce prosi o zrozumienie: - Nie róbicie z nas potworów.

Wszystkie placówki funkcjonują zgodnie z opracowanymi procedurami na bazie wytycznych przeciwepidemicznych Głównego Inspektora Sanitarnego.

Leżaczki podpisane

- Z sal usunięto wszystkie przedmioty i sprzęty, których nie można prać lub dezynfekować, także wykładziny, które po profesjonalnym i skutecz-

nym czyszczeniu wymagałyby odpowiedniego okresu wysuszenia - informuje Agnieszka Szulc, dyrektor Zespołu Żłobków Miejskich w Bydgoszczy.

Pani dyrektor wyjaśnia dalej: - Pościel dostarczana jest przez rodziców i systematycznie oddawana do prania. Leżaki i pościel przechowywane są w szafach przeznaczonych wyłącznie do tego celu na oddzielnych półkach, w sposób higieniczny, bez możliwości stykania się. Wszystkie leżaki oraz pościel są podpisane (imię i nazwisko dziecka). Szafy i leżaki są systematycznie myte i dezynfekowane. Podczas odpoczynku dzieci zachowana jest bezpieczna odległość między leżakami. Nadal zwracamy się z prośbą do rodziców, aby dzieci nie zabierały do żłobka zabawek oraz innych przedmiotów.

Wszędzie jest podobnie, bo podobnie być musi. - Rodzice, tak jak my, pracownicy żłobka,

Tęskno nam do tego, żeby dzieci bawiły się razem, trzymając się za rączki, a potem zasypiały z maskotkami przyniesionymi z domu opiekunka w żłobku

przywykliśmy do nowych warunków - mówi Ludmiła Szultka, dyrektor Żłobka Miejskiego Chojnice. - Ustaliliśmy zasady: do placówki nie wolno wnosić maskotek czy innych zabawek. Na szczęście dzieci mogą mieć swoje smoczki. Jeśli maluchy są przyzwyczajone do zasypiania np. z pieluszką, mogą spać z naszą żłobkową. Z pomieszczeń zniknęły standardowe dywany. Obecnie zastępują je maty, które łatwo można wyczyścić, zdezynfekować i szybko nadają się do ponownego użytku. Dzieci leżakują i śpią każde w swoim łóżeczku, a my zapewniamy pościel.

Pieluchy na kwarantannie

We włocławskim żłobku (ul. Wieniecka) dopowiadają: - Firany też trzeba było zdjąć, a ubranka na zmianę muszą być przez nas zdezynfekowane. Podobnie jest z całymi, nieotwartymi paczkami pampersów. Gdy maluch potrzebuje nowych ciuszków na zmianę albo kończą mu się pieluchy, z wyprzedzeniem prosimy rodziców o przyniesienie kolejnej partii. Dostarczone rzeczy odbywają swoistą kwarantannę. W wyznaczonym pomieszczeniu spryskujemy je środkiem dezynfekcyjnym. Po paru godzinach, czyli po wyschnięciu, trafiają do sali.

W przedszkolach również obowiązują restrykcje. Przedszkolanka opowiada: - Spryskujemy dzieciom podeszwy butów płynem dezynfekującym zaraz po tym, jak przychodzą rano. Jeżeli idziemy na dwór, po powrocie czynność powtarzamy.

Zabawki z drewna

Po powrocie z placu zabaw dzieci idą do sali. - Zakazane są zabawki i sprzęty, których nie da się wyczyścić, zdezynfekować - podkreślają we włocławskim żłobku. - Przetawiliśmy się zatem na drewniane zabawki, chociażby klocki. Są też do dyspozycji zabawki z tworzywa sztucznego.

Zajęcia edukacyjne dla najmłodszych to też czysta logistyka. - Przed pandemią koronawirusa, przykładowo na zajęciach plastycznych, dzieci mogły wymieniać się kredkami. Przy okazji uczyły się tego, że trzeba się dzielić. Dziś każdy brzdąc ma swój pakiet do malowania - kredki i kartki tylko do własnego użytku.

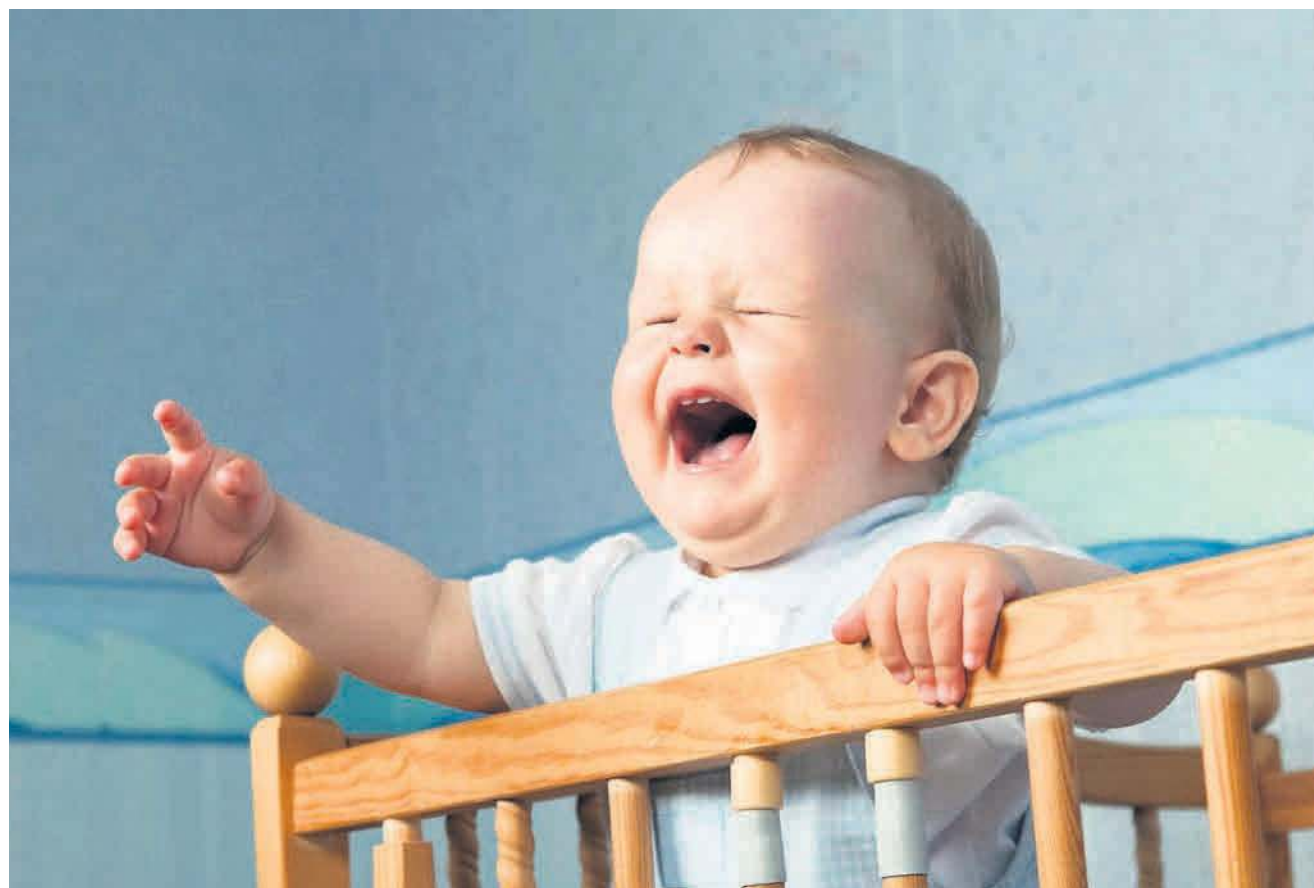
Nauczyciele mówią o absurdzie. - Żłobkowiczom i przedszkolakom nie wolno pożyczать sobie nawzajem kredek, ale uczniowie w szkołach piszą jedną kredą po tablicy.

Pracownica przedszkola ujawnia następny nonsens. - Gdy dziecko się przewróci, szuka pocieszenia. Nie ma w pobliżu mamy, taty. Nie ma maskotki ani podusi. Normalnie my byśmy podeszli i utuliły płaczącego smyka, ale nie powinniśmy. Bo koronawirus. Najlepiej, gdybyśmy stały kilka metrów od dziecka i radziły: „Uspokój się, proszę. Nie przewracaj się więcej, proszę”. Nam, dorosłym, też to nie daje spokoju. Nawet w czasach pandemii przytulać się trzeba.

Małpki doświadczalne

Harry Harlow, amerykański psycholog rozwojowy (1905-1981), prowadził badania na małpkach. Swoje obserwacje przekładał na ludzi. Według niego zaspokojenie potrzeb biologicznych, jak głód i pragnienie, są równie ważne, jak - uwaga! - kontakt z czymś miękkim, przyjemnym w dotyku.

- To tak, jakby myślał o kocykach dla dzieci w żłobkach. Tych, które zostały im odebrane - sądzi przedszkolanka. - Nas traktuje się jak te małpki doświadczalne. Tyle że to nie żłobki i przedszkola te doświadczenia wymyśliły. ©©



Kilkulatkowi da się wytłumaczyć, dlaczego nie wolno wziąć mu do przedszkola przytulanki. Mniejszy brzdąc tego nie zrozumie

Przyroda

Grażyna Antoniewicz
g.antoniewicz@prasa.gda.pl

Zadzieramy głowę, patrząc w niebo, gdy lecą ptaki. Zastanawiamy się: przyleciały czy też odlatują?

Niektóre wyruszyły ze Wschodu - z Rosji lub okolic krajów bałtyckich, takich jak Estonia, Litwa czy Łotwa oraz krajów skandynawskich. Po długiej wędrówce wzdłuż wybrzeża lub przez Morze Bałtyckie zatrzymują się na odpoczynek także na Pomorzu.

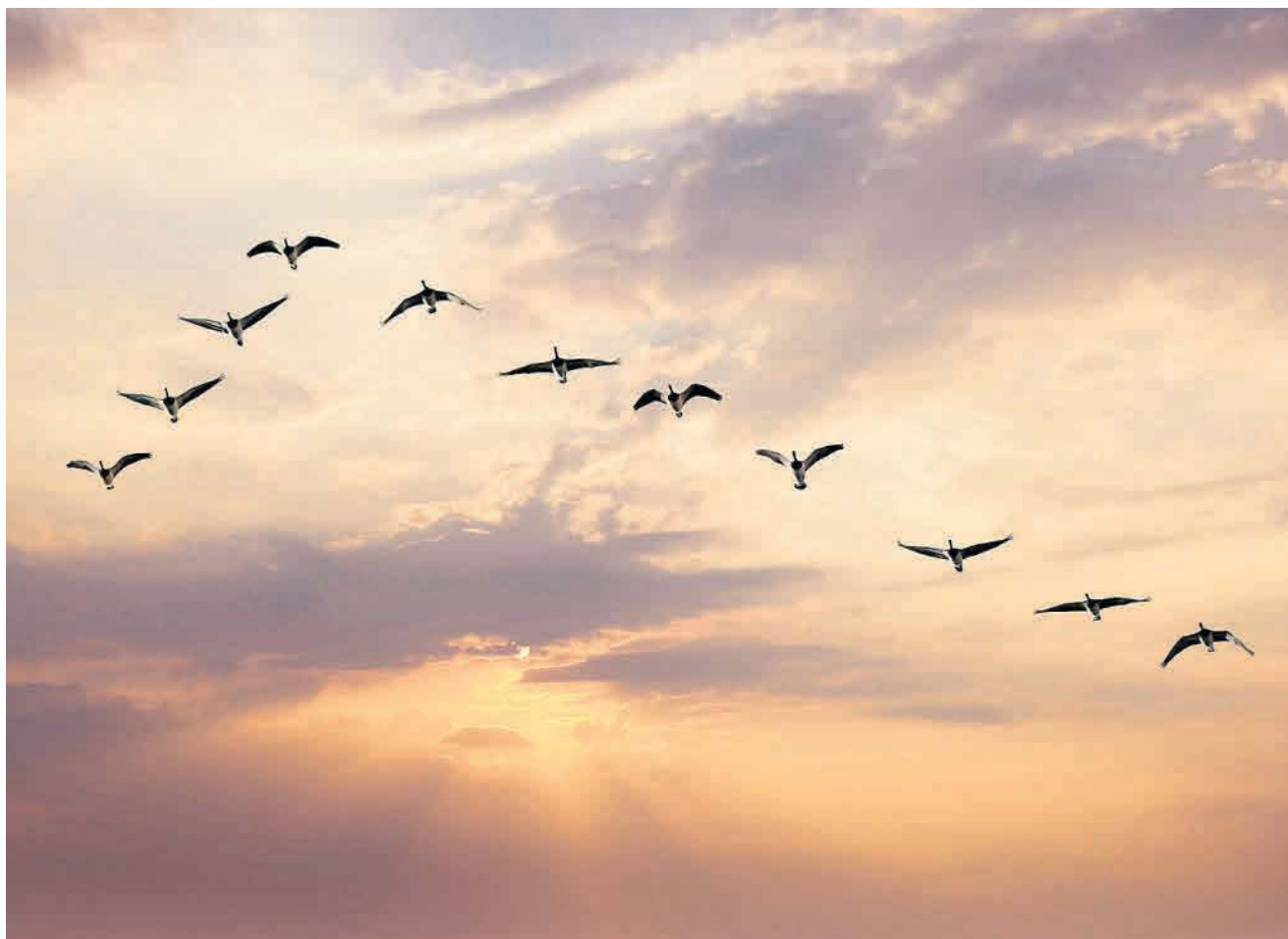
- Ptaki, które u nas zimują, przyleciały ze Wschodu, nasze natomiast poleciały na południowy zachód - opowiada Wojciech Woch, kierownik Parku Krajobrazowego „Mierzeja Wiślana”. - Dla przybyszów ze Wschodu nasza zima jest stosunkowo łagodna, ponieważ tam jest mroźniej. Natomiast dla naszych ptaków polska zima jest zbyt ostra, dlatego odlatują na południe lub południowy zachód. W połowie sierpnia, odleciały kuliki wielkie. Na niebie słychać było ich głosy.

System wczesnego ostrzegania

Kulik wielki (z rodziny siewkowatych) to szary ptak wielkości kury, z długim wygiętym dziobem (osiągającym długość 15 cm). W locie widoczne jest wyraźnie białe upierzenie kupra oraz szarobrunatny prążkowany ogon. Występuje od Wysp Brytyjskich do wschodniej Jakucji. Ma melodyjny, przypominający dźwięk fletu głos. Usłyszeć go można najczęściej o poranku, kiedy oznajmia: „ja rządę na tym terenie”.

Ciekawe są toki kulika. Amant wzbija się wysoko, trzepocząc szybko skrzydłami, aby następnie opaść na ziemię lotem szybkim. Dużo jest przy tym pięknych, fletowych gwizdów i zawołań. Słychać wówczas charakterystyczne „kuliik, kuuuni”... To stąd wzięło się jego imię - sam je woła. Po tych popisach kulik opada na ziemię i milknie, ale za chwilę rozpoczyna popisowanie się od nowa. Bywa, że obok siebie tokuje kilka kulików wielkich, a to wyjątkowo widowiskowy spektakl. Po zalotach samica razem z samcem budują gniazdo na ziemi, ukrywając je w kępie traw. Jest to płytka, słabo wysłany dołek. Pani kulikowa składa w nim cztery gruszkowate, stosunkowo duże jaja, pokryte wzorem maskującym (od barwy ciemnozielonej do oliwkowej, pokryte brązowymi plamkami).

Samiec jest mniejszy od samicy i ma krótszy dziób.



FOT. 123RF

ODLATUJĄ ŚPIEWACY

Czas jesiennych wędrówek to dla ptasiarzy istny raj. Ptaki drapieżne lecą tylko za dnia, a gęsi i żurawie mogą lecieć całą dobę.

W Polsce ptak ten spotykany jest stosunkowo nielicznie. Wybiera rozległe, podmokłe łąki i pastwiska, mokradła i bagna w dolinach rzecznych. Liczebność kulika wielkiego zmniejsza się, ponieważ jego siedliska ludzie często przekształcają w pola uprawne lub sadzą na nich lasy.

Duże straty powodują też skrzydlate i czworonożne drapieżniki.

Jeszcze żerują czajki

- Tradycyjnie pod koniec sierpnia odleciały bociany, zostały tylko te najsłabsze, jeszcze jakiś czas żerowały, ale i one w pierwszych dniach września zniknęły - opowiada Wojciech Woch. - Pomału wyruszają w drogę myszowaty zwyczajne, wiadać, jak pojedynczo przelatują ze wschodu na zachód. Pogoda nie sprzyja odlotom, zbyt dużo jest deszczu i wilgoci w powietrzu, to nie jest pogoda na podróż. Ptaki czekają na odpowiednie warunki,

czyli słoneczne dni i południowy wiatr.

Szczyt ptasich przelotów to koniec września, połowa października. Wtedy też w drogę wyruszają czajki i szpaki, w chmurach liczących kilkadziesiąt tysięcy. Ptaki te przez jakiś czas nocują u nas w trzcinowiskach. Zostaną, póki są jeszcze owoce na drzewach.

Jerzyk leci bez przystanków

- Jeszcze na niebie nie widać dzikich gęsi zbożowych i gęsi gęgawych. Zostały z nami ła-

będzie z młodymi, bo nadal jest w miarę ciepło i mają sporo pokarmu. Ptaki nie lecą każdego dnia, musi być w miarę wyżowa pogoda z wiatrem południowym.

W sierpniu do Afryki odleciał jerzyk. Ptaki te nigdzie

nie przysiadają. W locie jedzą i śpią, ba, nawet odbywają gody. Są szybsze od sokołów, w locie stadnym osiągają prędkość nawet 200 km na godzinę - ale zwykle ich średnia prędkość to 40 km na godzinę.

Jerzyki mogą rekordowo długo przebywać w przestworzach. Nie odczuwają pragnienia, bo wybierają takie warstwy powietrza, w których mogą złapać rosę i napić się. Podczas długotrwałego lotu zużywają wiele energii, którą uzupełniają, nieustannie chwytając owady. Powodzenie łowów zależy w dużej mierze od pogody, ale jerzyk rozporządza swoim zmysłem, którym wyczuwa strefy obniżonego ciśnienia już z odległości 1300 km i starannie omija takie miejsca.

Świstunka pierwiosnek

Już odlatują ptaki śpiewające, m.in.: piecuszki, świstunki pierwiosnki i egzotyczne świstunki zielone.

- Grzybiarze często znajdują w leśnym runie małe, pięknie wyplecione gniazdo, zaopatrzone w mały daszek. Przez niepozorny, podługowaty otwór wejściowy można w nim dostrzec pięć lub sześć małych jajek, białych w ciemnoczerwone kropki - opowiada Wojciech Woch. - Należą one do świstunki pierwiosnki zwyczajnej, małego niepozornego zielono-żółto ubarwionego ptaszka, którego śpiew często słychać w lesie. Gdy się rozejrzeć po drzewach, można go dostrzec, jak szybko przeskakuje z gałązki na gałązkę. W obawie o swoje gniazdo krąży z płaczliwym popiskiwaniami. Głos pierwiosnki brzmi jak dzwonięcie monet, dlatego pochodząca z greki nazwa gatunkowa (*Phylloscopus collybita*) nawiązuje do określenia osoby, która zajmuje się wymianą pieniędzy.

Okres lęgowy kończy się pod koniec sierpnia lub we wrześniu, kiedy to odlatują na zimowiska. Pierwiosnki obserwować można zarówno pojedynczo, jak i w niewielkich grupach, nigdy nie tworzą większych stad. Zasadlają różnego typu lasy i zadrzewienia, także parki na peryferiach miast. W Polsce podlegają ochronie ścisłej. ©©

REKLAMA

009879020

**GABINET WETERYNARYJNY
DOKTOREK**

Cyfrowe RTG, USG, EKG, Laboratorium, Strzyżenie, Porady behawioralne

Rzeszów ul. Lewakowskiego 2 Tel. 17 857 00 60 Kom. 790 519 519, 604 434 678 e-mail: gabinetrz@o2.pl www.doktorek.com.pl GODZINY OTWARCIA Poniedziałek - Piątek: 9:00-20:00 Sobota: 10:00-14:00	Kańczuga ul. Szkolna 5 Telefony kontaktowe: Gabinet 530 015 530 Zwierzęta gospodarskie 602 506 219 e-mail: doktorek.kanczuga@interia.pl www.doktorek.com.pl GODZINY OTWARCIA Poniedziałek - Piątek: 9:00-17:00 Sobota: 9:00-13:00	Sokołów Małopolski ul. Rynek 46 Telefony kontaktowe: Gabinet 531 646 660 e-mail: doktorek.sokolow@interia.pl www.doktorek.com.pl GODZINY OTWARCIA Poniedziałek - Piątek: 9:00-17:00 Sobota: 8:00-13:00
--	--	--

UWAGA!
Wykonujemy zabiegi w narkozie wziewnej

Nowy Ford Puma ST 2020. Trzy cylindry na sportowo



Ceny modelu nie są jeszcze znane. Jak przekonuje Mariusz Jasiński z Forda, szacuje się, że będą one zawierać się między cenami Fiesty ST, a Focusa ST

motofakty.pl

Wszystko o samochodach

Ryszard M. Perczak

Jeśli przy w nazwie jakiegos Forda znajduje się skrót ST to może to oznaczać tylko jedno: Sport. Tak też jest z najnowszym modelem, który koncern wprowadza do salonów sprzedaży tj. Pumą ST.

Forda Pumę poznaliśmy zaledwie kilka miesięcy temu. Ten reprezentujący segment B crossover pojawia się teraz w odmianie, którą znamy już z przeszłości z takich modeli jak Fiesta ST czy Focus ST. Pierwszymi wyróżnikami tych odmian Fordów są oczywiście elementy wyglądu zewnętrznego mające na celu podkreślać ich dynamiczny charakter. Nie inaczej jest w przypadku Pumi ST, która już na pierwszy rzut oka zdradza swój spor-

towy temperament. Jednocześnie cały czas należy pamiętać, że mamy do czynienia z samochodem typu crossover. Nawiasem mówiąc jest to pierwszy model z grupy SUV specjalnie przygotowany przez doświadczoną ekipę inżynierów z Ford Performance.

Pierwsza ważna cecha tej odmiany Pumi to lakiery nadwozia. Jest ich tylko sześć: Agate Black, Desert Island Blue, Fantastic Red, Frozen White, Magneti, ale Mean Green jest szczególnie. Standardem są błyszczące czarne wykończenie dachu, obramowania osłony chłodnicy, bocznych wlotów powietrza, obudów lusterek zewnętrznych i tylnego spojlera dachowego.

Wewnątrz, podgrzewane, wyprofilowane fotele sportowe Recaro - z tłoczonym logo ST i przyczepnym obiciem Miko Dynamica - pewnie utrzymują kierowcę i pasażera w zakrętach. Logo ST mają również osłony podwozia Ford Performance, płaska u dołu,

obita skórą kierownica i gałka dźwigni zmiany biegów. Fotele, pasy bezpieczeństwa, mieszki dźwigni zmiany biegów i dywaniki z logo ST są wykończone szwami w kolorze Metal Grey.

Ford Puma ST jest napędzany turbodoładowanym silnikiem o pojemności 1,5 l. Ta trzycylindrowa jednostka benzynowa przy 6000 obr./min. Rozwija moc 200 KM, a maksymalny moment obrotowy jest dostępny w przedziale 2500 - 3500 obr./min. Silnik

Ford Puma ST jest napędzany turbodoładowanym silnikiem o pojemności 1,5 l. Ta trzycylindrowa jednostka benzynowa przy 6000 obr./min. rozwija moc 200 KM, a maksymalny moment obrotowy to 320 Nm

EcoBoost pozwala na przyspieszenie od 0 do 100 km/h w czasie 6,7 sekundy i prędkość maksymalną wynoszącą do 220 km/h.

Za bezpieczeństwo przy takich możliwościach tego modelu odpowiadają m.in. udoskonalone zawieszenie, które ma specjalnie opracowaną dla tego modelu belkę skrętną, stabilizator poprzeczny i sportowe nastawy amortyzatorów. Ford Puma ST jest pierwszym w segmencie modelem z mechanizmem różnicowym o zwiększonym tarcu wewnętrznym LSD tzw. szperą (oferowany jako element opcjonalnego pakietu Performance) i opatentowanymi przez firmę Ford sprężynami zawieszenia ze zmiennym kierunkiem działania.

Wśród standardowych elementów podnoszących komfort znalazły się m.in.: podkładka ładowania indukcyjnego smartfonu, podgrzewana przednia szyba Quickclear, przednie i tylne czujniki parkowania, czujnik deszczu oraz sy-

stem komunikacji i rozrywki Ford SYNC 3, umożliwiający kierowcy głosem sterowanie systemem audio, nawigacją i podłączonymi smartfonami.

System SYNC 3, obsługiwany poprzez 8-calowy kolorowy ekran dotykowy, który na powitanie wyświetla logo Ford Performance, jest kompatybilny z Apple CarPlay i Android Auto™, dostępnymi bez dodatkowych kosztów. Dostępny jest też system audio klasy premium B&O. Oferowany w jako wyposażenie standardowe modem FordPass Connect5 umożliwia użytkownikom Pumi ST zdalne sterowanie wybranymi funkcjami pojazdu, jak odblokowywanie drzwi i lokalizacja auta - za pośrednictwem aplikacji mobilnej FordPass.

Podczas dziennikarskiej prezentacji tego modelu nie podano jeszcze jego ceny na polskim rynku. - Będzie się zawierać między cenami Fiesty ST, a Focusa ST - wyjaśnił Mariusz Jasiński z Ford Polska.

PREMIERY

Opel Insignia po liftingu wyceniony w Polsce



Ceny zaczynają się od 123 300 zł. W zamian dostaniemy bazową wersję wyposażenia Edition z 122-konnym, 3-cylindrowym dieslem 1,5 i 6-biegową przekładnią manualną. Cena ta dotyczy liftbacka. Chętni na kombi muszą bowiem dołożyć dodatkowe 4000 zł. W standardzie podstawowej wersji znalazła się m.in. dwustrefowa klimatyzacja automatyczna, pełne oświetlenie LED, tempomat, multimedia z 7-calowym ekranem i czujniki parkowania. Z czasem do oferty trafi Insignia GSi z 2-litrowym turbodoładowanym silnikiem o mocy 230 KM.

Ferrari Portofino M



Portofino M to nic innego jak wzmocniona odmiana bazowego modelu włoskiej marki. Auto nie doznało żadnych zmian stylistycznych. Zajęli się nim wyłącznie inżynierowie, którzy mieli jasno określony cel - wzmocnić pojazd. Udało się uzyskać dodatkowe 20 KM. Podwójnie doładowany silnik V8 o pojemności 3,9 l dostarcza teraz 620 KM mocy. Maksymalny moment obrotowy wynosi jak poprzednio 760 Nm. Pojazd otrzymał zautomatyzowaną, dwusprężynową przekładnię o ośmiu przełożeniach. Przyspieszenie do 100 km/h zajmuje Ferrari Portofino M 3,45 s, natomiast prędkość maksymalna to 320 km/h. Model można już rezerwować u dilerów marki, a dostawy ruszą wiosną 2021 roku.

Volkswagen ID.4



ID.4 to pierwszy elektryczny SUV Volkswagena i drugi po ID.3 model skonstruowany w oparciu o modułową platformę podłogową MEB. W ID.4 zastosowano jednostkę o mocy 150 kW (204 KM), której moment obrotowy o wartości 310 Nm jest dostępny od razu po jej uruchomieniu. Przyspieszenie od zera do 100 km/h trwa 8,5 sekundy, prędkość maksymalną samochodu ograniczono do 160 km/h. W ofercie znajdują się także ID.4 z napędem 4x4.

W SKRÓCIE

Rynek
Jubileusz marki Peugeot
Peugeot obchodzi swoje 210 urodziny. W 1810 roku wniesiono opłatę i wpisano spółkę Peugeot Frères Aînés do rejestru, który nadal można zobaczyć w archiwach w Terre-Blanche w departamencie Doubs. W 1812 roku powstaje firma Peugeot Freres, która stopniowo poszerza swój asortyment i produkuje m.in. noże, młynki do kawy i maszyny do szycia. Ważnym momentem dla firmy jest rok 1885, kiedy to wnuk założyciela Armand wraz ze swoim kuzynem Eugenem rozpoczynają produkcję rowerów. Za pierwszy samochód Peugeota uznaje się pojazd z 1891 roku z silnikiem Daimlera o mocy 3,5 KM. W 1903 roku powstaje pierwszy motocykl, a w 1912 roku ciężarówka. W tym czasie powstaje także duży zakład w Sochaux.

Przepisy Kolejna podwyżka



FOT. ARKADIUSZ GOLA

Jak informuje Stalexport, który zarządza odcinkiem A4 Kraków-Katowice, od 1 października 2020 roku stawka opłaty za przejazd dla pojazdów kategorii I, czyli motocykli i pojazdów samochodowych o dwóch osiach, wzrośnie o 2 zł i wynosić będzie 12 zł na każdym z dwóch punktów poboru opłat, czyli w Mysłowicach i Balicach. Za cały odcinek kierowcy aut osobowych zapłacą zatem nie 20 zł jak do tej pory, a 24 złote. Motocyklistom przysługiwać będzie bonifikata w wysokości 6 zł, zapłacą 6 zł na każdej bramce.

Na drogach Przetargi na budowę dróg w Polsce

W przyszłym roku będą ogłoszone przetargi, które obejmą łącznie 660 km dróg krajowych. Będzie to w sumie 28 odcinków dróg ekspresowych i obwodnic, które po oddaniu do użytku wydłużą istniejące ciągi tras o ponad 330 km. Szacowana wartość ich realizacji to ok. 17,6 mld zł. Ponadto będą też przetargi na zadania na istniejącej sieci dróg o łącznej długości przekraczającej 330 km i wartości szacunkowej ok. 2,5 mld złotych. Wśród postępowań na nowe odcinki dróg GDDKiA przewidziała ponad 100 km drogi ekspresowej S19, po ok. 50 km S10 i S17 oraz ponad 20 km S74. Będą też obwodnice m.in. Bielska Podlaskiego, Nowego Sącza, Chełmca czy Kołbieli. Ogłoszenie przetargów ma na celu domknięcia istniejącej sieci dróg ekspresowych w Polsce.

Jak sprawdzać ciśnienie w oponie?

motofakty.pl

Wszystko o samochodach

Mariusz Michalak

Czy wiesz, czego jest najważniejszą w oponie? Powietrza! Tak, to ono pod odpowiednim ciśnieniem utrzymuje ciężar naszych samochodów.

Jeśli w Twoich oponach jest za niskie ciśnienie, to: masz gorszą kontrolę nad pojazdem, szybciej zużywasz opony, wydasz więcej pieniędzy na paliwo. A także ryzykujesz pęknięciem opony w czasie jazdy, które może prowadzić do poważnego wypadku.

Zmierz do nas jesień - czy podoba nam się to, czy nie, noce i poranki są dużo chłodniejsze niż w środku lata. Ma to wpływ także na ciśnienie w kołach - wraz ze spadkiem temperatury, zmniejsza się poziom ciśnienia powietrza w kole. Jeśli więc sprawdzaliście ostatnio ciśnienie w oponach przed wyjazdem na wakacje, to w czasie drogi do pracy niepotrzebnie niszczycie swoje opony i pogarszacie przyczepność samochodu. Pamiętajmy, że opony to jedyny punkt styku auta z drogą. Przy optymalnym ciśnieniu w kole każde z nich zapewnia powierzchnię styku wielkości mniej więcej powierzchni naszej dłoni lub pocztówki. Od tych czterech „pocztówek” zależy więc cała nasza przyczepność na drodze i bezpieczne hamowanie. Jeśli



FOT. MATERIAŁY PRASOWE

Pamiętajmy, że wraz ze spadkiem temperatury, zmniejsza się poziom ciśnienia powietrza w kole. Trzeba to kontrolować

ciśnienie w oponie jest zbyt małe albo zbyt duże, to powierzchnia styku bieżnika z drogą znacząco się zmniejsza, co powoduje wydłużenie się drogi hamowania pojazdu. Dodatkowo nadmiernie przegrzewają się warstwy wewnętrzne opon, co grozi ich zniszczeniem i rozerwaniem.

Ciśnienie powietrza w oponie zmniejszone już o 0,5 bara w stosunku do wartości prawidłowej, wydłuża drogę hamowania nawet o 4 metry! Nie ma jednak jednej optymalnej wartości ciśnienia dla wszyst-

kich opon, we wszystkich pojazdach. To producent samochodu określa jakie ciśnienie jest dostosowane do danego modelu czy wersji silnika. Dlatego prawidłowych wartości ciśnienia trzeba szukać w instrukcji obsługi lub na etykietach w drzwiach pojazdu.

Jakie są zasady prawidłowego sprawdzania ciśnienia w oponach? To nic skomplikowanego - w taką huśtawkę pogodową, jaką mamy obecnie, raz na 2 tygodnie skontrolujmy ciśnienie w oponach zimnych lub po jeździe nie dłuższej niż 2

km, np. na najbliższej stacji paliw albo w serwisie oponiarskim. Należy o tym pamiętać także w nadchodzących zimniejszych porach roku, gdy niska temperatura powietrza znacznie zmniejsza poziom ciśnienia w oponie. Nieodpowiedni jego poziom znacznie pogarsza również właściwości jezdne - warto wziąć to pod uwagę, bo już niedługo warunki na drogach będą stanowić nie lada wyzwanie nawet dla najlepszych kierowców. W nowych samochodach homologowanych od listopada

2014 obowiązkowo montuje się TPMS2, czyli system monitorowania ciśnienia w oponach alarmujący o spadkach ciśnienia w trakcie jazdy. Polski Związek Przemysłu Oponiarskiego rekomenduje jednak, by nawet w takich samochodach regularnie kontrolować ciśnienie opon - niezależnie od wskazań czujników. Nawet najlepszy samochód, wyposażony w doskonałe i nowoczesne systemy bezpieczeństwa może nam go nie zagwarantować, jeśli nie zadamy odpowiednio o opony.

Kiedy odblaski są obowiązkowe?

Mariusz Michalak

W okresie jesienno-zimowym zmieniają się warunki atmosferyczne, dzień staje się coraz krótszy co wpływa na złą widoczność na drodze. W warunkach niedostatecznej widoczności kierujący później niż zwykle zauważa pieszo, w szczególności ubranego w ciemną odzież.

Kolor odzieży wierzchniej ma wpływ na bezpieczeństwo pieszych. Na nieoświetlonej jezdni, w ciemnej kurtce, pieszy jest słabo widoczny dla kierowcy samochodu. Korzystanie z elementów odblaskowych kilkukrotnie zwiększa jego widoczność.

Pieszy ubrany w ciemny strój jest widziany przez kierującego pojazdem z odległości około 40 metrów. Osoba mająca na sobie elementy odblaskowe, staje się

widoczna nawet z odległości 150 metrów.

Każda osoba poruszająca się po zmierzchu drogą poza obszarem zabudowanym ma obowiązek używać elementów odblaskowych. Z tego nakazu zwolnione są osoby poruszające się po zmierzchu chodnikiem lub w strefie zamieszkania. Ustawodawca nie określa, jak mają wyglą-

dać wymagane elementy odblaskowe. Wśród dostępnych na rynku samochodowych opasek lub zawieszek, kamizelek lub drobnych odblaskowych elementów stroju, pieszy może wybrać te, w których zarówno będzie czuł się dobrze i które znacząco poprawią jego widoczność. Za brak odblasków pieszoemu grozi mandat do 100 zł.



FOT. KRZYSZTOF KAPICA

Osoba mająca na sobie elementy odblaskowe, staje się widoczna po zmroku nawet z odległości 150 metrów

Amerykańskie prawo jazdy w Polsce

Amerykańskie prawo jazdy w Polsce może oznaczać kłopoty i... wydatki. Aby legalnie prowadzić pojazd trzeba dopełnić formalności.

Aby prowadzić samochód na terenie Polski, obywateli USA powinni posiadać międzynarodowe lub polskie prawo jazdy. Amerykańskie prawo jazdy bez zezwolenia na prowadzenie samochodu za granicą (International Driving Permit - IDP) w tym przypadku nie jest wystarczające.

Amerykanie mogą korzystać z międzynarodowego prawa jazdy (IDP) przez sześć miesięcy od daty przyjazdu do Polski. Jak podaje Ambasada USA w Polsce, w Stanach Zjednoczonych międzynarodowe prawo jazdy (IDP) można uzyskać w lokalnym biurze firmy ubezpieczeniowej AAA.

Jeśli kierujący posiadający jedynie amerykańskie prawo jazdy zostanie zatrzymany przez policjantów w Polsce, otrzyma mandat w wysokości 500 zł.

Jeśli ktoś przebywa dłużej w Polsce i posiada jedynie amerykańskie prawo jazdy, to może starać się o polskie. Należy wówczas zdać egzamin teoretyczny, a nie trzeba zdawać praktycznego.

A co kiedy Polak z polskim prawem jazdy chce jeździć samochodem w USA? Trzeba wiedzieć, że każdy stan ma inne prawo, ale zwykle policjanci nie robią problemów i można jeździć z polskim prawem jazdy przez około trzy miesiące. Bezpieczniej jednak posiadać międzynarodowe prawo jazdy - może je uzyskać każdy, kto ma ważne polskie prawo jazdy.

Z ŻYCIA GWIAZD

CELEBRYCI

Joanna Przetakiewicz wyszła za mąż

Choć planowała ślub w Grecji, ostatecznie powiedziała „tak” w Polsce. Uroczystość udało się utrzymać w tajemnicy przed mediami. Joanna Przetakiewicz i Rinke Rooyens byli ze sobą już od dwóch lat. Wcześniej każde z nich zaliczyło kilka poważnych związków. Ona ma z pierwszego małżeństwa trzech dorosłych synów, potem przez dziesięć lat była partnerką miliardera Jana Kulczyka. On był wcześniej dwukrotnie żonaty, w tym z Kayah.



FOT. MARZENA BUGALA

CELEBRYCI



FOT. SYLWIA DĄBROWA

Danuta Martyniuk odzyskała prezenty

Żona gwiazdora disco-polo w ostatnich tygodniach wyliczała w mediach, ile wydała na swoją synową. Najbardziej ją bolało, że Ewelina zachowała stuletni klejnot rodzinny – pierścionek zaręczynowy. Wirtualna Polska donosi jednak, że kiedy w zeszłym tygodniu sąd orzekł rozwód Daniela i Eweliny, do drzwi Danuty zapukał kurier z przesyłką, w której znalazły się wszystkie prezenty, jakie otrzymała Ewelina.

Julia Wieniawa dostaje wycisk na parkiecie

Młoda gwiazda występuje właśnie w „Tańcu z gwiazdami”. Jej partnerem jest Stefano Terrazzino. Tancerz umieścił niedawno na Instagramie filmik, na którym widać, jak trenuje swoją partnerkę. Julia tańczy pod jego okiem po kilka godzin dziennie, powtarzając tę samą figurę niemal w nieskończoność. Para pracuje nad pasodobem – a to taniec, który wymaga dużej sprawności fizycznej.

CELEBRYCI



FOT. SYLWIA DĄBROWA

Julia Wróblewska planuje ślub?

W ciągu ostatniego pół roku aktorka dużo informowała w mediach społecznościowych o swoim nowym związku. Na początku września niespodziewanie ogłosiła jednak rozstanie. Kolejne wpisy wskazywały, że niezbyt dobrze znosi samotność. Tym bardziej zaskoczyła ostatnio fanów, publikując w mediach społecznościowych swoje zdjęcie w sukni ślubnej. Czyżby pogodziła się z partnerem i planuje wyjść za mąż? (GZL)

TV HIT

SERIAL



Uzurpatorka

TV 4 12:55
Nieco zmieniona i przeniesiona w lata współczesne 25-odcinkowa wersja „Pauliny”, opowiadająca o rozdzielonych po urodzeniu i wychowanych w odmiennych warunkach bliźniaczkach.

FILM



Chłopak z sąsiedztwa

METRO 21:10
Rozwiedziona nauczycielka spędza noc z nastoletnim sąsiadem. Gdy próbuje zakończy znajomość, Noah nie przyjmuje odręczenia. Nakręca spiralę terroru, która prowadzi do tragicznego finału.

FILM



Uśmiech Etruska

TVP 2 20:45
Zgorzkniały Szkot, Rory McNeil, opuszcza dom na odludziu i jedzie na leczenie do San Francisco. Poznaje rodzinę swojego syna, Iana. Pod wpływem wnuka odzyskuje chęci do życia.

FILM



Ukojenie

TVP 2 22:45
Emerytowany psychiatra John Clancy zostaje poproszony o pomoc w rozwiązywaniu sprawy kilku niewyjaśnionych morderstw. Okazuje się, że wszystkie ofiary seryjnego zabójcy były śmiertelnie chore.

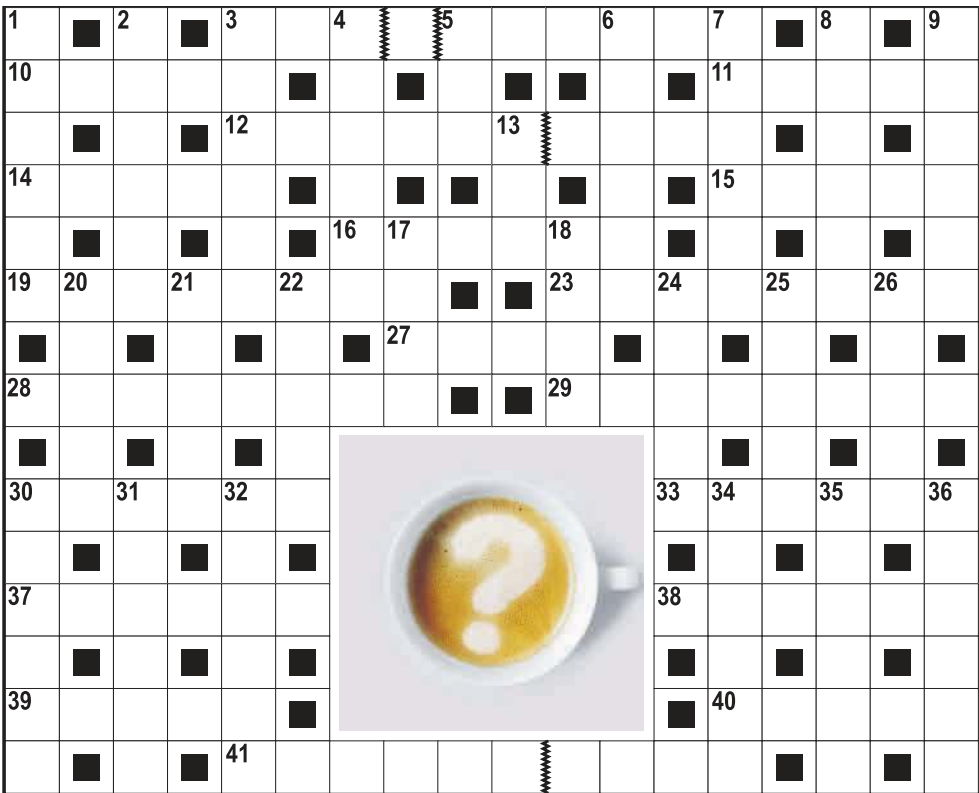
Krzyżówka nr 153

Poziomo:

- 3) biały lub siwy nad dachem domu,
- 10) ... Puzo, autor powieści „Ojciec chrzestny”,
- 11) wołowina dla masarza,
- 12) groźna choroba zakaźna wieku dziecięcego,
- 14) „mokre” ciągi,
- 15) zamienia się w siano po ścięciu,
- 16) markowy trunek z gwiazdkami,
- 19) rodzaj gry planszowej,
- 23) słowna potyczka,
- 27) bystry w potoku górskim,
- 28) cecha nieroba,
- 29) autor zdjęć do filmu fabularnego,
- 30) drucziana zapinka w kształcie haczyka,
- 33) śląski taniec ludowy,
- 37) sąsiad Francji,
- 38) w Polsce był przed laty socjalistyczny,
- 39) rodzaj literacki obok liryki i dramatu,
- 40) żołnierze walczący z wrogiem,
- 41) kobieca fryzura kojarząca się ze zwierzęciem.

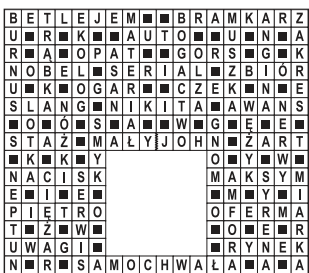
Pionowo:

- 1) przedmiot przynoszący szczęście,
- 2) angielski winiak,
- 3) tytuł naukowy,
- 4) ziarno do ziarnka, zbierze się ...,
- 5) partner lalki Barbie,
- 6) pasożytniczy owad,



- 7) miłośnik kwaśnych jabłek,
- 8) ciasta z naciekami pieczony na rożnie,
- 9) etat w firmie,
- 13) arabski Jan,
- 17) wystawowe w sklepie,
- 18) wjeżdża na parking,
- 20) roślinny symbol zdrowia z ogródka,
- 21) był noszony w butonierce marynarki,
- 22) siana przez stare panny,
- 24) pracownik obcego wywiadu,
- 25) niebieskie w kosmosie,
- 26) ociosany z gałęzi pień drzewa,
- 30) obwoźny lub detaliczny,
- 31) bogactwo światła barw, dźwięków,
- 32) pieszczotliwie o mruczku,
- 34) ukochany Ludmiły,
- 35) imię Stępowskiego, piosenkarza,
- 36) krewniak krokodyla.

Rozwiązanie nr 152



HOROSKOP

Wodnik (20.01-18.02)

Nie rozpamiętuję dzisiaj tego, co za Tobą, tylko myśl, jak najlepiej zaplanować przyszłość. Horoskop dzienny widzi w Tobie niemal niespożyte pokłady kreatywności. Wykorzystaj! Ryby (19.02-20.03) Nie do końca wyjaśniona sprawa wróci dzisiaj do Ciebie niczym bumerang i odcisnie na Tobie piętno. Horoskop na dziś zapowiada, że trudno Ci się będzie z tym pogodzić...

Baran (21.03-19.04)

Nie oceniaj dzisiaj ludzi „na pierwszy rzut oka”, bo Twoje opinie mogą okazać się bardzo krzywdzące. Horoskop dzienny na czwartek radzi uważniej obserwować to, co robisz.

Byk (20.04-20.05)

Jeśli Twoje relacje z otoczeniem nie należą do najlepszych, horoskop dzienny podpowiada, by postarać się to dzisiaj naprawić. Bliźnięta (21.05-21.06) Nie uciekaj dzisiaj od odpowiedzialności za to, co masz do zrobienia. Horoskop na dziś mówi, że dzięki temu unikniesz sporych problemów.

Rak (22.06-22.07)

Musisz wykazać się wiedzą z zakresu dyplomacji. Horoskop dzienny na czwartek radzi posłuchać się wiele mówiącego milczeniem...

Lew (23.07-22.08)

Ludzie będą Ci dzisiaj proponowali różne formy współpracy, ale Ciebie niewiele to będzie obchodzić. Horoskop dzienny to wskazówka, by wykazać nieco zainteresowania. Panna (23.08-22.09) Poczujesz dzisiaj fizyczne zmęczenie codziennymi obowiązkami. Horoskop na dziś radzi uważnie przyjrzeć się temu, co masz do zrobienia i wprowadzić jakieś usprawnienia.

Waga (23.09-22.10)

Nie wpadaj w panikę, jeśli nie wszystko będzie układać się po Twojej myśli. Horoskop dzienny na czwartek wyraźnie zapowiada, że zimna krew pozwoli Ci wyjść z tarapatów.

Skorpion (23.10-21.11)

Ważne jest Ci dzisiaj nadrobienie zaległości. Horoskop na dziś zapowiada, że będzie ciężko, ale w końcu uda Ci się wyjść „na prostą”.

Strzelec (22.11-21.12)

Nic nie wymknie Ci się spod kontroli. Horoskop na dziś mówi, że panowanie nad wszystkim będzie Twoim znakiem rozpoznawczym. Koziorożec (22.12-19.01) Mów dzisiaj głośno o tym, co Ci „leży” na sercu. Horoskop dzienny na czwartek odradza zamiatanie problemów pod dywan.

Drobne

Biuro Ogłoszeń:
tel. (17) 867 23 30,

Nieruchomości

MIESZKANIA DO WYNAJĘCIA

3 pokojowe, Rzeszów, 724 754 621

DZIAŁKI, GRUNTY KUPIĘ

KUPIĘ ziemię rolną do 1 hektara,
609-499-555.

Motoryzacja

OSOBOWE SPRZEDAM

OPEL Astra 2, 2002 r. 1,6 v 8V
benzyna, garażowany, stan bardzo
dobry, sedan, 785951074

OSOBOWE KUPIĘ

600-033-733,AUTA kupię za gotówkę.

INNE

KUPIĘ stary samochód lub motocykl,
min. 40-letni. Może być niekompletny
lub uszkodzony, 609-499-555.

Finanse biznes

KREDYTY, POŻYCZKI

!CHWILÓWKI i pożyczki
pozabankowe, pełny wachlarz
rozwiązań. Bez sprawdzania BIKU
i innych baz, Rzeszów 17/8506139.

!POŻYCZKI dla zadłużonych na
oświadczenie, Rzeszów 17/8506132.

!PRYWATNE pożyczki dla FIRM
pod zastaw nieruchomości 3%
miesięcznie, Rzeszów 503136210.

KREDYT 50 tys. rata 545 zł RRSO
8,3%. Tel. 730 809 809

Praca

ZATRUDNIĘ

ELEKTRYK - praca od zaraz/ NIEMCY -
tel. 774010561. Cert. 9875

**FIRMA "AIT" w Wietlinie Pierwszym
41, przyjmie pracownika na
stanowisko; mechanik maszyn
z uprawnieniami spawacza,
jest możliwość przeszkolenia.
Wysokie wynagrodzenie. Kontakt.
600-440-138, Biuro; 16-628-03-26**

FIRMA odzieżowa BASTET ze Rzgowa
woj. łódzkie podejmie współpracę
ze szwalniami na przeszycia kurtek
i płaszczy przede wszystkim z pikówki.
Wszelkie informacje nr 512-522-531.

MALOWANIE, tapetowanie,
docieplenia - praca od zaraz/ NIEMCY
- tel. 774010561. Cert. 9875

MALOWANIE/OCIEPLENIA - Niemcy.
9-13 Euro / godzinie netto. Darmowa
kwatera + auto. Tel: 539 343 726 lub
602 262 365

NIEMCY, murarze, cieśle, malarze,
spawacze, ocieplenia: 730-011-300.

STOLARZ - praca od zaraz/ NIEMCY -
tel. 774010561 Cert. 9875

ŚLUSARZ/ spawacz - praca od zaraz/
NIEMCY - tel. 774010561 Cert. 9875

**ZATRUDNIĘ elektryków do pracy
w Rzeszowie 507174375**

REKLAMA

009885855

O G Ł O S Z E N I E Prezydenta Miasta Przemyśla o terminie ponownego wyłożenia do publicznego wglądu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego „Zielonka II - południe”

Na podstawie art. 17 pkt 9 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (tekst jednolity Dz. U. z 2020 r., poz. 293 z późn. zm.) oraz uchwały Rady Miejskiej w Przemyślu:

Nr 39/2018 z dnia 28 grudnia 2018 r. zawiadamiam, że projekt miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego „Zielonka II - południe” obejmującego obszar:

- położony w południowo-zachodniej części miasta Przemyśla, pomiędzy terenami obowiązującego MPZP „Zielonka I” i ulicami Pasteura, Ziemowita, Grochowską, Na Zawadach, Potokową,

będzie wyłożony do publicznego wglądu w dniach od 14.10.2020 r. do 06.11.2020 r. w budynku Urzędu Miejskiego w Przemyślu, ul. Ratuszowa 1, na parterze, pokój nr 11, w godz. 9:00 do 10:00 i 13:00 do 14:00 oraz udostępniony na stronie internetowej w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Miejskiego w Przemyślu, zakładka Planowanie Przestrzenne.

Dyskusja publiczna nad przyjętymi rozwiązaniami w projekcie planu odbędzie się w budynku Urzędu Miejskiego w Przemyślu, ul. Ratuszowa 1, na parterze, pokój nr 6, **w dniu 20.10.2020 r. o godz. 9:00 do 10:00.** Planowana dyskusja publiczna odbędzie się z uwzględnieniem wszelkich wymogów wynikających z aktualnych obostrzeń oraz ograniczeń sanitarnych. Mając powyższe na uwadze apeluje się o poszanowanie wszelkich ograniczeń wynikających z tego faktu.

Zgodnie z art. 18 ust. 1 ww. ustawy, każdy, kto kwestionuje ustalenia przyjęte w projekcie planu miejscowego, może wnieść uwagi.

Uwagi należy składać na piśmie do Prezydenta Miasta Przemyśla, na adres Rynek 1, 37-700 Przemyśl lub w formie elektronicznej za pomocą środków komunikacji elektronicznej poprzez pocztę elektroniczną na adres: bmrprzemysl@bmrprzemysl.pl lub za pomocą platformy ePUAP, z podaniem imienia i nazwiska albo nazwy oraz adresu zamieszkania albo siedziby, oznaczenia nieruchomości, której uwaga dotyczy, w nieprzekraczalnym terminie **do dnia 23 listopada 2020 r.**

w sprawie przeprowadzania strategicznej oceny oddziaływania na środowisko projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego

Zgodnie z art. 21 ust. 2, 5, 7 i 23 lit. d, art. 39, art. 46 pkt 1 oraz art. 54 ust. 2 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (tj. Dz. U. z 2020 r., poz. 283 z późn. zm.), projekt miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego „Zielonka II - południe” podlega strategicznej ocenie oddziaływania na środowisko, w tym zapewnieniu możliwości udziału społeczeństwa w okresie wyłożenia do publicznego wglądu, o którym mowa wcześniej, dlatego też zawiadamiam o możliwości zapoznania się z projektem miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego „Zielonka II - południe”, wraz z prognozą oddziaływania na środowisko i opracowaniem ekofizjograficznym oraz z opiniami Państwowego Powiatowego Inspektora Sanitarnego i Regionalnego Dyrektora Ochrony Środowiska w wyżej wskazanych miejscach i czasie.

Wnioski i uwagi w sprawie strategicznej oceny oddziaływania na środowisko do planu stosownie do art. 54 ustawy jw. **należy wnieść do Prezydenta Miasta Przemyśla**, na adres Rynek 1, 37-700 Przemyśl lub w formie elektronicznej za pomocą środków komunikacji elektronicznej poprzez pocztę elektroniczną na adres: bmrprzemysl@bmrprzemysl.pl lub za pomocą platformy ePUAP, z podaniem imienia i nazwiska albo nazwy oraz adresu zamieszkania albo siedziby, oznaczenia nieruchomości, której uwaga dotyczy, w nieprzekraczalnym terminie **do dnia 23 listopada 2020 r.**

Jako wniesione na piśmie uznaje się również uwagi wniesione za pomocą elektronicznej skrzynki podawczej opatrzone kwalifikowanym podpisem elektronicznym, podpisem zaufanym albo podpisem osobistym. Przedłożone uwagi i wnioski podlegają rozpatrzeniu przez Prezydenta Miasta Przemyśla.

Klauzula Informacyjna dotycząca przetwarzania danych osobowych w związku z procedurą planistyczną sporządzania planu miejscowego

Zgodnie z art. 13 Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (4.5.2016 L 119/38 Dziennik Urzędowy Unii Europejskiej PL) zwanego dalej RODO oraz ustawą z dnia 10 maja 2018 r. o ochronie danych osobowych informuję, że:

- Administratorem Pani/Pana danych osobowych jest Prezydent Miasta Przemyśla z siedzibą przy ul. Rynek 1, 37-700 Przemyśl (adres e-mail: kancelaria@um.przemysl.pl).
- W Urzędzie Miejskim w Przemyślu wyznaczony został Inspektor Ochrony Danych z którym można skontaktować się drogą elektroniczną pod adresem e-mail: bbi@um.przemysl.pl, tel. 48 16 675 21 14.
- Urząd Miejski w Przemyślu będzie przetwarzać Pana/i dane osobowe w celu sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego i związaną z tym procedurą planistyczną. Podstawą prawną przetwarzania jest art. 6 ust. 1 lit. c RODO oraz art. 17 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym.
- W związku z przetwarzaniem danych w celach wskazanych w pkt 3, Pan/i dane osobowe mogą być udostępniane innym odbiorcom lub kategoriom odbiorców danych osobowych. Odbiorcami Pana/i danych osobowych mogą być tylko podmioty uprawnione do odbioru Pana/i danych, w uzasadnionych przypadkach i na podstawie odpowiednich przepisów prawa. Odbiorcami danych będą w szczególności: Biuro Rozwoju Miasta Przemyśla.
- Pana/Pani dane osobowe przetwarzane na podstawie przepisów prawa, przez okres niezbędny do realizacji celów przetwarzania wskazanych w pkt. 3, lecz nie krócej niż okres wskazany w przepisach o archiwizacji. Dokumentacja dot. MPZP posiada kategorię archiwalną A i zgodnie z ustawą z dnia 14 lipca 1983 r. o narodowym zasobie archiwalnym i archiwach jest przechowywana wiecznie.
- W związku z powyższym przysługuje Pan/i prawo do:
 - dostępu do treści swoich danych na podstawie art. 15 RODO (zgodnie z art. 8a ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym prawo określone w art. 15 ust.1 lit g RODO do uzyskania wszelkich dostępnych informacji o źródle danych, jeżeli dane osobowe nie zostały zebrane od osoby, której dane dotyczą przysługuje, jeżeli nie wpływa na ochronę praw i wolności osoby, od której dane te pozyskano),
 - sprostowania danych na podstawie art. 16 RODO,
 - ograniczenia przetwarzania na podstawie art. 18 RODO.Zgodnie z art. 17 ust.3 lit. b) RODO osobie, której dane dotyczą nie przysługuje prawo usunięcia danych. Zgodnie z art. 20 i 21 RODO osobie, której dane dotyczą nie przysługuje prawo do przenoszenia danych oraz sprzeciwu wobec przetwarzania danych.
- Z powyższych uprawnień można skorzystać w siedzibie Administratora, pisząc na adres AD lub drogą elektroniczną kierując korespondencję na adres kancelaria@um.przemysl.pl.
- W przypadku uznania, iż przetwarzanie przez BRMP w Przemyślu Pana/i danych osobowych narusza przepisy, przysługuje Panu/i prawo do wniesienia skargi do organu nadzorczego, tj. Urzędu Ochrony Danych Osobowych z siedzibą w Warszawie.
- Podanie danych jest wymogiem ustawowym określonym w ustawie z dnia 27 marca 2003r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym i jest obowiązkowe pod rygorem odmowy realizacji żądania strony.
- Administrator danych nie będzie podejmował zautomatyzowanych decyzji oraz nie będzie stosował profilowania wobec osoby, której dane dotyczą.

REKLAMA

009885895

AR.6740.53.62.2020.WR53

OBWIESZCZENIE

Stosownie do art. 49 ustawy Kodeks postępowania administracyjnego (jednolity tekst Dz.U. z 2020 r., poz. 256 z późniejszymi zmianami), w związku z art. 11d ust. 5 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. – o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (tekst jednolity Dz. U. z 2020 r. poz. 1363 z późniejszymi zmianami),

PREZYDENT MIASTA RZESZOWA

zawiadamia o wszczęciu postępowania administracyjnego

znak: AR.6740.53.62.2020.WR53

na wniosek Prezydenta Miasta Rzeszowa, działającego przez pełnomocnika Pana Mateusza Królickiego, w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej pn.:

„Budowa publicznej drogi gminnej na odcinku od ul. Wyspiańskiego do projektowanej drogi KDZ”

na następujących działkach:

1. w liniach rozgraniczających teren inwestycji (projektowany pas drogowy):

a) Powiat: Miasto Rzeszów Gmina: Rzeszów Obręb ew.: 222 Przybyszówka 2 Działki o nr. ew.:

4160/2; 5951/7;

5961/7 powstała z podziału działki nr 5961/2 na 5961/6, 5961/7, 5961/8;

5960/4 i 5960/6 powstała z podziału działki nr 5960/1 na 5960/4, 5960/5, 5960/6;

5952/24 i 5952/25 powstała z podziału działki nr 5952/7 na 5952/23, 5952/24, 5952/25;

4159/3 powstała z podziału działki nr 4159/1 na 4159/2 i 4159/3;

4160/4 powstała z podziału działki nr 4160/1 na 4160/3 i 4160/4;

4157/17 powstała z podziału działki nr 4157/7 na 4157/16 i 4157/17;

4213/3 powstała z podziału działki nr 4213/1 na 4213/2 i 4213/3;

5961/5 powstała z podziału działki nr 5961/1 na 5961/4 i 5961/5;

4210/3 powstała z podziału działki nr 4210/1 na 4210/3 i 4210/2;

4214/7 powstała z podziału działki nr 4214/4 na 4214/6 i 4214/7;

4208/7 powstała z podziału działki nr 4208/4 na 4208/6 i 4208/7;

4203/7 powstała z podziału działki nr 4203/5 na 4203/6 i 4203/7;

4179/14 powstała z podziału działki nr 4179/10 na 4179/13 i 4179/14;

4215/7 powstała z podziału działki nr 4215/4 na 4215/6 i 4215/7;

4206/7 powstała z podziału działki nr 4206/4 na 4206/6 i 4206/7;

5960/7 powstała z podziału działki nr 5960/3 na 5960/7 i 5960/8;

b) Powiat: Miasto Rzeszów Gmina: Rzeszów Obręb ew.: 215 Przybyszówka Działki o nr. ew.:

1618; 1619; 1620; 1621; 1659/1; 1622; 1623; 1624; 1625; 1561;

1627; 1628; 1629; 1630; 1631; 1632; 1633; 1634; 1635; 1636;

1637; 1638/2; 1638/1; 1617/1; 1639; 1640; 1641/2;

1513/2 powstała z podziału działki nr 1513 na 1513/1 i 1513/2;

1505/4 powstała z podziału działki nr 1505 na 1505/3 i 1505/4;

1517/2 powstała z podziału działki nr 1517 na 1517/1 i 1517/2;

1477/3 powstała z podziału działki nr 1477/2 na 1477/3 i 1477/4;

1525/2 powstała z podziału działki nr 1525 na 1525/1 i 1525/2;

1526/2 powstała z podziału działki nr 1526 na 1526/1 i 1526/2;

1531/2 powstała z podziału działki nr 1531 na 1531/1 i 1531/2;

1530/2 powstała z podziału działki nr 1530 na 1530/1 i 1530/2;

1532/2 powstała z podziału działki nr 1532 na 1532/1 i 1532/2;

1540/2 powstała z podziału działki nr 1540 na 1540/1 i 1540/2;

1548/2 powstała z podziału działki nr 1548 na 1548/1 i 1548/2;

1550/2 powstała z podziału działki nr 1550 na 1550/1 i 1550/2;

1556/2 powstała z podziału działki nr 1556 na 1556/1 i 1556/2;

1626/2 powstała z podziału działki nr 1626 na 1626/1 i 1626/2;

1560/2 powstała z podziału działki nr 1560 na 1560/1 i 1560/2;

1565/2 powstała z podziału działki nr 1565 na 1565/1 i 1565/2;

1569/2 powstała z podziału działki nr 1569 na 1569/1 i 1569/2;

1571/2 powstała z podziału działki nr 1571 na 1571/1 i 1572/2;

1575/2 powstała z podziału działki nr 1575 na 1575/1 i 1575/2;

1578/2 powstała z podziału działki nr 1578 na 1578/1 i 1578/2;

1583/2 powstała z podziału działki nr 1583 na 1583/1 i 1583/2;

1587/2 powstała z podziału działki nr 1587 na 1587/1 i 1587/2;

1588/2 powstała z podziału działki nr 1588 na 1588/1 i 1588/2;

1598/2 powstała z podziału działki nr 1598 na 1598/1 i 1598/2;

1599/2 powstała z podziału działki nr 1599 na 1599/1 i 1599/2;

1602/2 powstała z podziału działki nr 1602 na 1602/1 i 1602/2;

1607/2 powstała z podziału działki nr 1607 na 1607/1 i 1607/2;

1611/4 powstała z podziału działki nr 1611/2 na 1611/3 i 1611/4;

c) Powiat: Miasto Rzeszów Gmina: Rzeszów Obręb ew.: 212 Staroniwa Działki o nr. ew.:

48;

1/1 powstała z podziału działki nr 1 na 1/1 i 1/2;

6/1 powstała z podziału działki nr 6 na 6/1 i 6/2;

12/1 powstała z podziału działki nr 12 na 12/1 i 12/2;

13/1 powstała z podziału działki nr 13 na 13/1 i 13/2;

14/1 powstała z podziału działki nr 14 na 14/1 i 14/2;

16/1 powstała z podziału działki nr 16 na 16/1 i 16/2;

18/1 powstała z podziału działki nr 18 na 18/1 i 18/2;

19/1 powstała z podziału działki nr 19 na 19/1 i 19/2;

W ciągu 7 dni od daty doręczenia tego zawiadomienia można w Wydziale Architektury (ulica Kopernika 15, pokój Nr 36) w godzinach od 8.00 do 15.30, w środy do 17.00 zapoznać się z zamierzeniami inwestycyjnymi wnioskodawcy. Ewentualne zastrzeżenia i wnioski w tej sprawie można złożyć na piśmie w ciągu wyznaczonych wyżej 7 dni w sekretariacie Wydziału Architektury lub przesłać drogą pocztową.

W celu ułatwienia dostępu do dokumentów proszę powoływać się na sygnaturę sprawy, umieszczoną u góry z lewej strony.

Z up. Prezydenta Miasta Rzeszowa

Katarzyna Leško

Z-ca Dyrektora Wydziału Architektury
Urzędu Miasta Rzeszowa

21/1 powstała z podziału działki nr 21 na 21/1 i 21/2;
23/1 powstała z podziału działki nr 23 na 23/1 i 23/2;
25/1 powstała z podziału działki nr 25 na 25/1 i 25/2;
29/1 powstała z podziału działki nr 29 na 29/1 i 29/2;
31/1 powstała z podziału działki nr 31 na 31/1 i 31/2;
33/1 powstała z podziału działki nr 33 na 33/1 i 33/2;
35/1 powstała z podziału działki nr 35 na 35/1 i 35/2;
36/1 powstała z podziału działki nr 36 na 36/1 i 36/2;
37/1 powstała z podziału działki nr 37 na 37/1 i 37/2;
38/1 powstała z podziału działki nr 38 na 38/1 i 38/2;
39/1 powstała z podziału działki nr 39 na 39/1 i 39/2;
40/1 powstała z podziału działki nr 40 na 40/1 i 40/2;
41/1 powstała z podziału działki nr 41 na 41/1 i 41/2;
42/1 powstała z podziału działki nr 42 na 42/1 i 42/2;
43/1 powstała z podziału działki nr 43 na 43/1 i 43/2;

44/1 powstała z podziału działki nr 44 na 44/1 i 44/2;

45/3 powstała z podziału działki nr 45 na 45/3 i 45/4;

46/3 powstała z podziału działki nr 46 na 46/3 i 46/4;

47/4 powstała z podziału działki nr 47 na 47/4 i 47/5;

49/5 powstała z podziału działki nr 49/1 na 49/5 i 49/6;

62/3 powstała z podziału działki nr 62 na 62/3 i 62/4;

63/3 powstała z podziału działki nr 63/2 na 63/3 i 63/4;

d) Powiat: Miasto Rzeszów Gmina: Rzeszów Obręb ew.: 214 Staroniwa II Działki o nr. ew.:

1011/12 powstała z podziału działki nr 1011/6 na 1011/11 i 1011/12;

1012/20 powstała z podziału działki nr 1012/12 na 1012/19 i 1012/20;

1014/8 powstała z podziału działki nr 1014/6 na 1014/7 i 1014/8;

1015/9 powstała z podziału działki nr 1015/6 na 1015/8 i 1015/9;

2. w granicach terenu niezbędnego dla obiektów budowlanych:

a) Powiat: Miasto Rzeszów Gmina: Rzeszów Obręb ew.: 222 Przybyszówka 2 Działki o nr. ew.:

5951/2; 5951/8; 5951/12;

5952/23 (po podziale działki nr 5952/7);

4157/16 (po podziale działki nr 4157/7);

4210/2 (po podziale działki nr 4210/1);

5960/5 (po podziale działki nr 5960/1);

5960/8 (po podziale działki nr 5960/3);

b) Powiat: Miasto Rzeszów Gmina: Rzeszów Obręb ew.: 215 Przybyszówka Działki o nr. ew.:

1548/1 (po podziale działki nr 1548);

1550/1 (po podziale działki nr 1550);

Usługi

BUDOWLANO-REMONTOWE

KOMINY - odbiory, wkłady, 697689470**KOMINY** - rozwieranie kominów
montaż wkładów i nasad - 17 8623831
e-mail: nfo@stamax.pl**PLYTKI**, tel. 694 278 415**WYLEWKA** z materiałem, 663-490-280

RADIO TAXI



009581506



009581531



009581540

Usługi pogrzebowe

MEMORY, Rzeszów, Jagiellońska 21,
całodobowo, 17 853-29-22, 601491271,
RzeszówCo masz zlecić
– zleć to nam

Tutaj zlecisz ogłoszenie!

Nie tylko dla Rzeszowa

ul. Unii Lubelskiej 3, 17 867 23 30

reklama.rzeszow@polskapress.pl



CZYTAJ

stronaZDROWIA

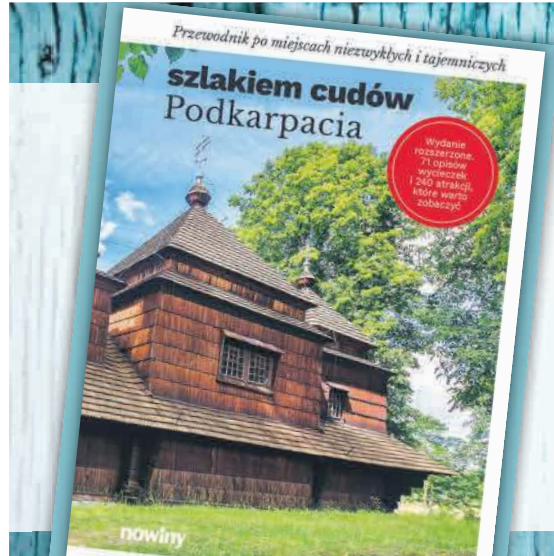


stronazdrowia.pl



009497465

AUTOPROMOCJA

Przewodnik po miejscach niezwykłych i tajemniczych
szlakiem cudów Podkarpacia

- wydanie rozszerzone
- 71 opisów wycieczek
- 240 atrakcji, które warto zobaczyć
- 171 stron

nowiny
GAZETA • CODZIENNAKsiążka w cenie 39 zł, do nabycia w Biurze Ogłoszeń Nowin, ul. Unii Lubelskiej 3, 35-016 Rzeszów
Szczegóły zamówienia z dostawą do domu pod nr tel. **178672277** lub e-mail: **album@nowiny24.pl**

REKLAMA

009881296

Akredytowana Placówka Doskonalenia Nauczycieli
Centrum Usług Dydaktycznych w Rzeszowie
ul. Fr. Kotuli 3awww.cud.rzeszow.pl - e-mail biuro@cud.rzeszow.pl
tel. 17 856 92 88 lub 501 506 024Rekrutacja na studia podyplomowe na rok akademicki **2020/2021**

zapisy: biuro@cud.rzeszow.pl tel. 17 856 92 88

DOSKONALENIE ZAWODOWE NAUCZYCIELI

Każdy dobry nauczyciel wie, że musi nieustannie poszerzać swoją wiedzę o nowe informacje, bądź nawet musi szkolić się w nowych obszarach, by sprostać zadaniom, jakie stawiają przed nim uczniowie. Szkolenia dla nauczyciela są także bardzo ważne, ponieważ poszerzają informacje nauczyciela o zagadnienia, które są ważne dla Ministerstwa Edukacji Narodowej, a tym samym niezbędne do poprawnego przeprowadzania zajęć lekcyjnych.

ZNACZENIE DOSKONALENIA ZAWODOWEGO NAUCZYCIELI

Szkolenie zawodowe nauczyciela, nie jest tylko jego prawem, ale także obowiązkiem. Dzięki szkoleniom nauczyciel podnosi swoje kwalifikacje, a także podnosi swoje szanse na potencjalny awans, ponieważ przed potencjalnym awansem, oceniany jest dorobek zawodowy. Celów szkoleń zawodowych jest wiele, a nauczyciel dzięki nim może:

- Aktualizować swoją wiedzę związaną z tematyką, w której się specjalizuje,
- Nabywać nowe umiejętności i uczyć się, jak wykorzystać je w praktyce,
- Nawiązywać kontakty zawodowe z osobami pracującymi w tym samym obszarze.

Szkolenia zawodowe są odpowiedzią na najczęściej pojawiające się pytania i problemy występujące u młodzieży szkolnej. Nauczyciel musi nie tylko zrozumieć punkt widzenia ucznia czy też rodzica, ale także powinien umieć przeprowadzić odpowiedni dialog, który rozwiąże problemy.

SKOLENIA RAD PEDAGOGICZNYCH

Odpowiednie szkolenia są kluczowe i pozwalają na nabycie wiedzy, którą następnie nauczyciele mogą przekazać uczniom. Mając to na uwadze, stworzyliśmy szereg szkoleń pedagogicznych, dzięki którym nauczyciele mogą otrzymać odpowiednie wsparcie merytoryczne i metodyczne. Warto nadmienić, że wszystkie szkolenia zostały opracowane na podstawie kierunków polityki oświatowej ogłoszonej przez MEN. Na rok 2020/2021 przygotowaliśmy wiele szkoleń dla nauczycieli, a także prelekcji dla uczniów, jak i szkolenia rad pedagogicznych. Opracowane przez nas szkolenia mają na celu wprowadzić bardziej innowacyjne metody nauczania, a także odpowiadają na najczęstsze problemy, z jakimi zmagają się uczniowie.

STUDIA PODYPLOMOWE

Bogata oferta studiów podyplomowych dla wszystkich, którzy chcą poszerzyć swoją wiedzę i kwalifikacje zawodowe. Dla osób legitymujących się dyplomem szkoły wyższej, zainteresowanych pogłębianiem swojej wiedzy i zorientowanych na zdobycie nowych lub dodatkowych, kwalifikacji zawodowych.

- Bibliotekoznawstwo z informacją naukową
- Edukacja i rehabilitacja osób z niepełnosprawnością wzrokową (tyflopädagogika)
- Edukacja i rehabilitacja osób z niepełnosprawnością wzrokową (surdopedagogika)
- Integracja sensoryczna - Studia Podyplomowe pod patronatem PTIS
- Zarządzanie Oświatą – Menedżer Placówki Oświatowej
- Wczesne wspomaganie rozwoju dziecka
- Edukacja i rehabilitacja osób z niepełnosprawnością intelektualną (oligofrenopedagogika)
- Pedagogika korekcyjna (terapia pedagogiczna)
- Logopedia
- Edukacja i terapia osób z zaburzeniami ze spektrum autyzmu
- Przygotowanie pedagogiczne
- Pedagogika resocjalizacji

ul. Kilińskiego 43, 41-200 Sosnowiec
tel. 32 36-31-200, fax. 32 363-12-07
www.humanitas.edu.pl

ZAPRASZAMY



FOT. KRZYSZTOF LOKAJ

Kenneth Hansen został wicemistrzem świata na długim torze

Hansen: Byłem pewien, że zawody się odbędą

Żużel

Michał Czajka
Twitter: @mczajka999

Kenneth Hansen w znakomitym stylu wygrał niedzielną rundę Indywidualnych Mistrzostw Świata na Długim Torze, która odbyła się na stadionie przy ul. Hetmańskiej.

Duńczyk od samego początku bardzo dobrze czuł się na rzeszowskim torze, mimo że w sobotę i nawet niedzielę sporo padało. - Byłem pewien, że organizatorzy zrobią wszystko, by zawody się odbyły i tak się stało - mówi Kenneth Hansen. - Na pewno nie było łatwo przygotować dobrze tor, ale udało się znakomicie - dodaje.

Wprawdzie podczas zawodów widać było, że nie wszyscy zawodnicy dobrze radzą sobie na takiej nawierzchni,

ale Duńczyk nie miał w tym temacie żadnych zastrzeżeń. - Tor w niedzielę był bardzo szybki i znakomicie przygotowany - przyznaje.

Duński zawodnik w całych zawodach był niepokonany i dzięki temu zapewnił sobie drugie miejsce w klasyfikacji generalnej mistrzostw. - Nie ukrywam, że jestem bardzo zadowolony z tego srebrnego medalu, ale w przyszłości będę na pewno celował w złoto - nie ukrywa ambitnych celów.

Warto dodać, że Kenneth Hansen w sezonie 2020 jeździ w barwach Rzeszowskiego Towarzystwa Żużlowego, więc miał więcej okazji do startów na torze przy ul. Hetmańskiej niż reszta stawki. - To może mi pomogło, bo w tym sezonie odjechałem tu kilka wyścigów i od pierwszego meczu ten tor bardzo mi pasował - podsumowuje zawodnik. ©

Asseco czeka na inaugurację. Dłuższa przerwa Kiery Van Ryk

Łukasz Pado
l.pado@nowiny24.pl



Siatkówka

Sobotni mecz Developres Rzeszów - Joker Świecie odbędzie się o godzinie 14.45. Początkowo spotkanie miało się rozpocząć o godzinie 17, ale zmianę wymusiła telewizja Polsat Sport, która będzie je transmitować.

Mecz w Rzeszowie odbędzie się wcześniej i w telewizji, bo z ramówki Polsatu Sport wypadł niespodziewanie mecz Verva Warszawa - Skra Bełchatów. Ponieważ w ekipie ze stolicy Polski wykryto koronawirusa Verva przełożyła dwa spotkania w tym wspomniane ze Skrą. Z tego samego powodu nie odbędzie się zaplanowane na dziś starcie Asseco Resovii ze Ślepskiem Suwałki.

Kibice „pasiaków” nie mogą się doczekać inauguracji sezonu w hali na Podpromiu. Przez COVID19 odwołano pierwszy mecz z Treflem Gdańsk, a teraz ze Ślepskiem. Asseco Resovia na Podpromiu zobaczymy zatem nie wcześniej niż 14 października, bo wtedy ma zagrać u siebie z Aluronem Wartą Zawiercie. Wcześniej czekają ich dwa wyjazdy. Pierwszy w niedzielę w Radomiu z Czarnymi, a kolejny w Nysie ze Stalą (10 paździer-



FOT. DEVELOPRES RZESZÓW

Kiera Van Ryk zagra w meczu ligowym najwcześniej za miesiąc

„To nasza najlepsza punktująca, jest strasznie skuteczna. Szkoda, że nie będzie mogła pomóc. Na szczęście mamy Olę Rasińską”

Stephane Antiga

nika), w której aż roi się od byłych Resoviaków.

Naszcześnie fani siatkówki nie muszą jeździć setek kilometrów, żeby zobaczyć siatkówkę na żywo. Alternatywą jest sobotni mecz w Rzeszowie Developresu z Jokerem. Rywal może nie jest z najwyższej półki, ale tanio skóry nie sprzeda, o czym przekonał się

zespół Budowlanych Łódź. Drużyna prowadzona przez byłego trenera Developresu Marcina Wojtowicza, składa się głównie z zawodniczek, które w poprzednim sezonie grały w 1 lidze, a te z ekstraklasową przeszłością, oprócz Oliwii Urban, nie mają w CV zbyt mocnych klubów.

Developres jednak będzie musiał sobie radzić bez Kiery Van Ryk. Atakująca rzeszowskiej drużyny nabawiła się kontuzji w swoim ostatnim meczu z Budowlanymi i czeka ją dłuższa przerwa. - Skręcenie stawu skokowego, to bardzo poważna kontuzja i częsta w tym sporcie. Uraz Kiery wydaje się na tyle poważny, że zawodniczka będzie wyłączone z gry przez 4 do 6 tygodni. Na szczęście zdjęcie RTG zro-

bione następnego dnia po meczu w Szpitalu Specjalistycznym PRO-FAMILIA, nie wykazało żadnych złamań. W przeszłości zawodniczka miała już podobną kontuzję, co powoduje dłuższe leczenie i rehabilitację - mówi Grzegorz Gomulec, fizjoterapeuta KS Developres Rzeszów, cytowany w oficjalnym komunikacie KS Developres Rzeszów.

- Skacząc do bloku przy ostatniej piłce meczowej, źle wyłożyłam, poczułam straszny ból i już wiedziałam, że jest źle. W przeszłości miałam już kilkukrotnie skreconą tę kostkę, i wiem, jak wygląda proces powrotu do pełnej sprawności. Trzeba być cierpliwym i nie przyspieszać procesu leczenia i regeneracji. Na ten moment czuję się dobrze, opuchlizna kostki schodzi stopniowo. Cieszę się z wygranej meczu i mam nadzieję, na jak najszybszy powrót do treningów, aby pomagać drużynie w kolejnych meczach! - mówi Kiera Van Ryk.

Po dwóch kolejkach Developres z kompletem punktów jest drugi, ale warto dodać, że w obu tych meczach Kiera Van Ryk, była główną dostarczycielką punktów dla swojej drużyny. Pod nieobecność kanadyjki szansę dostanie Aleksandra Rasińska, która w ubiegłym sezonie zdobyła najwięcej punktów w całej lidze. - Na szczęście mamy Olę. To też jest bardzo dobra zawodniczka i jeśli będzie trzeba, na pewno będzie gotowa - mówi Stephane Antiga, trener Developresu. ©

Makarowski zbił Osamę. Udany debiut Sobek

MMA

Mateusz Makarowski, zawodnik Spartakusa Rzeszów pokonał w Duisburgu Osamę El Zeina podczas gali MMA GMC Fight Night.

To kolejne zawodowe zwycięstwo zawodnika Spartakusa i kolejna walka w Niemczech. Kilka tygodni temu Makarowski podczas gali EFM w Berlinie zremisował z Krzysztofem Dobrzyńskim.

Wygrana z El Zeinem, który reprezentuje niemiecką grupę GMC była nie małym zaskoczeniem, dla miejscowych. El Zein był szykowany do walki o pas mistrzowski, a porażka z Mateuszem znacznie wydłużyła jego drogę do mistrzowskiej walki.

Pojedynek rozstrzygnął się w drugiej rundzie po tym jak Mateusz duszeniem zmusił rywala do podania się.



FOT. SPARTAKUS RZESZÓW

Rafał Kujawa (z prawej) większość swojej kariery spędził w ŁKS-ie Łódź

Tydzień wcześniej na gali Brawar Północy Fight Night swoją pierwszą zawodową walkę stoczyła klubowa koleżanka Makarowskiego Karolina Sobek. Mniej szczęścia Tomasz „Szajba” Kolcun, który uległ Karolowi Żołowskiemu. (LUC)

MMA

Szymon i Hania na gali FEN we Wrocławiu

3 października w Hali Orbita we Wrocławiu odbędzie się gala FEN 30, na której wystąpi, aż dwóch przedstawicieli ArtFight Rzeszów. W jednej z walk głównych Szymon Bajor zmierzy się z Tassilo Lahrem. Reprezentant Niemiec nazywany jest „Tajskim Czołgiem”. Spośród dziesięciu swoich ostatnich pojedynków wygrał aż dziewięć i może pochwalić się serią sześciu kolejnych triumfów z rzędu. Bajor wraca po porażce i ciężkim nokaucie w walce o pas mistrza FEN z Olim Thompsonem. Hanię Gujwan czeka stracie z Barbarą Nalepką (11 wygranych i 2 porażki) w limicie 52 kg. Ta walka odbędzie się w formule K1.

Piłkarstwo
Czy Robert Lewandowski dostanie nagrodę?

Robert Lewandowski najlepszym piłkarzem w Europie? Wiele wskazuje na to, że dzisiaj (czwartek) kapitan reprezentacji Polski otrzyma w Nyonie, podczas losowania fazy grupowej Ligi Mistrzów, prestiżową nagrodę dla Piłkarza Roku UEFA.

Tenis

Iga Świątek w 3 rundzie

Polska tenisistka pokonała Su-wei Hsieh z Tajwanu 6:1, 6:4 w spotkaniu 2. rundy wielkoszlemowego French Open. Świątek w piątek zmierzy się z Eugenie Bouchard. Największe sukcesy Kanadyjki, to finał Wimbledonu i półfinały Australian i US Open. Wszystko osiągnęła w 2014 r. Z turnieju w Paryżu wycofała się Serena Williams. Amerykanka wciąż narzeka na uraz ścięgna achillesa, którego nabawiła się podczas półfinału niedawnego US Open. Rafael Nadal w rundzie ograł Mackenziego McDonalda 6:1, 6:0, 6:3. (AIP24)

Lotto

WTOREK, 29 września - Lotto: 16, 20, 21, 30, 39, 40. **Lotto Plus:** 12, 20, 24, 31, 33, 45. **Multi Multi (21.40):** 14, 20, 21, 31, 37, 43, 45, 46, 47, 48, 51, 52, 59, 60, 61, 63, 64, 70, 72, 78. **Plus 14. Kaskada (21.40):** 4, 7, 10, 11, 12, 14, 15, 16, 19, 20, 21, 22. **Mini Lotto:** 5, 7, 12, 18, 31. **Ekstra Pensja:** 5, 24, 32, 33, 34. **Plus 2. Ekstra Premia:** 1, 5, 17, 23, 29. **Plus 4. ŚRODA, 30 września - Multi Multi (14):** 4, 11, 18, 19, 24, 33, 35, 36, 38, 40, 42, 46, 52, 53, 55, 57, 61, 73, 74, 77. **Plus 77. Kaskada (14):** 4, 6, 8, 10, 11, 15, 16, 17, 19, 21, 23, 24.



FOT. MAT. PRASOWE ORGANIZATORA

Kolarstwo
120 kolarzy na starcie, bracia na podium

Rywalizacja braci Patryka i Mateusza Burda z Woli Małej, k. Łańcuta do dała kolorytu III Szosowego Wyścigu Kolarskiego Klasyk Boguchwały. Roderstwo pogodził ostatecznie zwycięzca Amadeusz Brachaczek z Końcyc Małych k. Cieszyńska. Najszybszą z kobiet była Agata Wawraszek z czasem 1:42:32. W zawodach wystartowała także grupa kolarzy handbike z Mistrzem Paraolimpijskim Rafałem Wilkiem,

który musiał uznać wyższość Krzysztofa Plewy. Start i metę zlokalizowano przy stadionie w Mogielnicy, a dalej trasa wiodła przez malownicze tereny Gminy Boguchwała, m.in. przez Raławówkę, Niechobrz, Zgłobień Nosówkę i Mogielnicę. Była wymagająca i obfitowała w kilka stromych podjazdów, a także szybkich zjazdów, wymagających dobrej techniki. Zwycięzcą premiów górskiej przy Krzyżu Milenijnym w Niechobrz został Maciej Szczepanik. (LUC)

Pilka nożna

Dodatkowa kasa dla Apklan Resovii

Co najmniej 200 tysięcy złotych ma otrzymać z rzeszowskiego Ratusza Apklan Resovia na pokrycie kosztów wynajmu obiektu sportowego w Stalowej Woli, na którym to Resovia rozgrywać będzie do końca tego roku swoje spotkania „domowe”. To efekt porozumienia zarządu klubu z władzami miasta. Decyzja w tej sprawie ma zapaść na październikowej Sesji Rady Miasta”. Ma to związek z przedłużającymi się procedurami na wykonanie oświetlenia i podgrzewanej murawy na Stadionie Miejskim w Rzeszowie. Resovia począwszy od pojedynku z Sandecją Nowy Sącz 24 października rozgrywać będzie do końca tego roku swoje spotkania „domowe” – w Stalowej Woli. Chodzi o mecze z Sandecją, Arką Gdynia (21 listopada), Radomiakiem (2 grudnia) i GKS-em Jastrzębie Zdrój (12 grudnia). Kwota 200 tysięcy zł wynika z tego, że za każdy mecz w Stalowej Woli Apklan Resovia musi zapłacić aż 50 tys. zł. Podczas wtorkowej sesji rady miasta Rzeszowa władze zapewniły, że w czwartek zostanie ogłoszony przetarg na budowę nowego oświetlenia i podgrzewanej murawy na Stadionie Miejskim. Według wymogów Polskiego Związku Piłki Nożnej oświetlenie musi mieć minimalne natężenie 1600 luk-sów. Wiceprezydent Marek Ustrobiński podczas sesji zapewnił także, że na finiszu jest przygotowanie przebudowy stadionu Resovii, który ma się zamienić w Podkarpackie Centrum Lekkiej Atletyki. Powstanie ono najwcześniej na przełomie 2022 i 2023 roku. (MAWA)

Lech i Legia u progu fazy grupowej Ligi Europy

Legia Warszawa i Lech Poznań powalczą dziś o awans do fazy grupowej Ligi Europy. W ostatnim etapie eliminacji mistrza Polski przy Łazienkowskiej mierzą się z azerskim Quarabag Agdam (godz. 20, transmisja w TVP Sport). Natomiast lechici mierzą się na wyjeździe z liderem belgijskiej ekstraklasy - Royal Charleroi (godz. 19, transmisja w Polsat Sport). (AIP24)

Totalna dominacja i efektowna wygrana Stali w Stargardzie



Pilka nożna | 2 liga

Stal Rzeszów na wyjazdach tylko wygrywa. Nie inaczej było w Stargardzie, gdzie rzeszowianie przejechali się po rywalach, jak walec.

Błękitni Stargard	0 (0)
Stal Rzeszów	5 (1)

Bramki: 0:1 Pieczara 25, 0:2 Kłos 58, 0:3 Michalik 61, 0:4 Szczepanek 77, 0:5 Gonczarz 90+2-karny.
Błękitni: Sasiak - Theus (46 Kaczmarek), Ostrowski, Kujawa, Sitkowski (60 Rajch) - Krawczun (90 Bednarski), Polkowski (75 Klimek), Ryk (60 Starzycki), Cywiński, Bochnak - Brzeziński. Trener Tomasz Grzegorzczak.
Stal: Kaczorowski - Sylwestrzak (80 Marczuk), Kostkowski, Góra, Głowacki - Kłos, Kotwica (69 Szeliga), Reiman (80 Olejarka), Szczepanek, Michalik (69 Sławek) - Pieczara (76 Gonczarz). Trenerzy Krzysztof Łętocha i Marcin Wołowicz.
Sędziował Lizak (Poznań).

Stalowcy bardzo chcieli odrobić stracone punkty w ostatniej kolejce i można powiedzieć, że Błękitni mieli pecha, bo trafili na rewelacyjnie dysponowanych rzeszowian.

Stal, tak na dobrą sprawę, mogła ten mecz zamknąć już w pierwszej połowie. Po tym jak bramkę zdobył Krystian Pieczara, goście mieli bowiem jeszcze trzy kapitalne sytuacje, ale okazji sam na sam z bramkarzem nie wykorzystali. Damian Michalik, Wojciech Reiman i Piotr Głowacki. Miejscowi natomiast w pierwszej połowie niczym specjalnym się nie wyróżnili. Lepiej zaczęli drugą odsłonę, ale większego zagrożenia dla Wiktora Kaczorowskiego nie było. Przyjeźdźni natomiast trochę się przyczaili i sami zadali zabójczy



Krystian Pieczara otworzył wynik meczu, w którym Stal Rzeszów nie dała szans Błękitnym

cios. Reiman idealnie zagrał do Michalika, z którego strzałem poradził sobie bramkarz, ale wobec dobitki Kłosa był już bezradny. Taki rezultat nie zadowalała biało-niebieskich, którzy wciąż szybko odbierali rywalom piłkę, a na efekty nie trzeba było długo czekać. Z rzutu wolnego dośrodkował Reiman, a prowadzenie podwyższył Michalik. Miejscowi byli kompletnie bezradni, a młody golkeeper Błękitnych jeszcze dwukrotnie musiał wyjmować piłkę z siatki.

Warto dodać, że Stal Rzeszów to spotkanie kończyła z 6 młodzieżowcami na boisku.

POZOSTAŁE WYNIKI: Znicz Pruszków - Hutnik Kraków 1:0 (1:0) Bochenek 38; **Olimpia Elbląg - Sokół Ostróda 3:3 (1:1)** Surdykowski 14, 63, Lewandowski 90+4 - Wolny 16, 55, Krasa 52-samobójcza; **Śląsk II Wrocław - Motor Lublin 1:1 (1:1)** Piasecki 44 - Śwędrowski 8; **Garbarnia Kraków - Bytovia Bytów 2:2 (2:2)** Marszałek 33, Klimek 44 - Dymerski 31, Giel 45; **Skra Częstochowa - Chojniczanka Chojnice 1:0 (0:0)** Nocoń 88. Mecze: **Pogoń Siedlce - Lech II Poznań, Olimpia Grudziądz - GKS Katowice i KKS 1925 Kalisz - Wigry Suwałki** zakończyły się po zamknięciu tego wydania Nowin. Pauzował **Górník Polkowice**.

1. Stal	6	13	11-2
2. Chojniczanka	6	13	11-4
3. Skra	6	13	6-3
4. Wigry	5	12	9-4
5. Bytovia	6	11	10-5

6. Sokół	6	10	11-7
7. Górník	5	9	10-5
8. GKS Katowice	4	7	9-6
9. Motor	6	7	9-8
10. Znicz	6	7	4-8
11. KKS Kalisz	4	6	6-3
12. Garbarnia	5	5	7-10
13. Pogoń	5	4	7-9
14. Śląsk II	5	4	4-8
15. Błękitni	6	4	4-15
16. Hutnik	6	4	9-16
17. Olimpia Grudziądz	5	4	4-11
18. Lech II	4	3	8-11
19. Olimpia Elbląg	6	3	5-9

Pogoń Siedlce została ukarana odjęciem trzech punktów za niedozwolone wspomaganie farmakologiczne zawodników w sezonie 2019/20.
1-2: awans, 3-6: baraże o awans, 17-19: spadek © ©

Eurobud JKS tydzień w izolacji

Pilka ręczna

Jarosławskie szczypiornistki do 7 października przebywać będą na przymusowej kwarantannie. Wszystko po pozytywnym wyniku testu na koronawirusa u jednej z piłkerek Eurobudu JKS-u na zgrupowaniu reprezentacji B.

Kadra B, którą prowadzi doskonale znana w Jarosławiu Sabina Włodek, w niedzielę rozpoczęła zgrupowanie w Pruszkowie. Trzy jarosławianki (Katarzyna Kozimur oraz Sylwia Matuszczyki i Aleksandra Zimny) pojechały tam prosto po meczu superligi z Piotrcovią, który przegrały 21:40. Na początek zgrupowania wszystkie zawodniczki przeszły testy i okazało się, że jedna z nich miała wynik pozytywny. W związku z tym, że w drodze do Piotrkowa przez kilka godzin przebywała z zespołem w autokarze i szatni, cały zespół został wysłany na przymusową kwarantannę.

- Najciekawsze jest to, że nie miała żadnych objawów i gdyby nie te badania na kadrze to byśmy nic nie wiedzieli - mówi prezes Bożena Łanowy.

Według niepotwierdzonych informacji na kwarantannę wysłano też Piotrcovię, ostatniego rywala jarosławianek. - Nawet nie wiemy czy to zarażenie wyszło od nas, czy od rywali. Zresztą to już nieistotne - dodaje prezes klubu.

Zawodniczki i sztab Eurobudu JKS-u będą w izolacji do 7 października. Wątpliwe zatem, czy uda się rozegrać mecz z Ruchem Chorzów, zaplanowany na 11 października w Jarosławiu. - Sanepid skierował do izolacji cały zespół, łącznie z trenerami i masażystą. Prawdopodobnie zaraz po tym cały zespół będzie musiał przejść testy na koronawirusa i wątpię, czy po tygodniu bez grupowych treningów będziemy w stanie zagrać w meczu - kończy Bożena Łanowy. © © WALDEMAR MAZGAJ

Hutnicze derby dla „Stalówki”. Karpaty zremisowały z Igloopolem

Pilka nożna | 3 i 4 liga

Piłkarze 3 i 4 ligi odrabiali zaległości. Zwycięski marsz kontynuuje Stal Stalowa Wola.

3 LIGA

KSZO 1929 OSTROWIEC ŚWIĘTOKRZYSKI - STAL STALOWA WOLA 1:2 (1:1)

Bramki: Trochim 33 - Mroziński 36, 66.
KSZO: Szymkowiak - Chudyba, Majewski, Mezyk (82. Persona), Głaz - P. Kaczmarek, Trochim (90+1. Ziółkowski), Chrzanowski, Zaklika (72. Imiolek), Dwórzynski - Stanisławski. Trener Tadeusz Krawiec
Stal: Siudak - Waszkiewicz, Jarosz, Witasik - Mroziński (79. Mistrzyk), Wiktoruk, Zmorzyński,

Szifer (62. Sobotka, Surmiak (62. Stępniewski), Stelmach - Fidziukiewicz (87. Grabarz). Trener Szymon Szydełko.

Około 15. minuty głowami zdecydowali Szymon Stanisławski i Adam Waszkiewicz, to spowodowało kilkuminutową przerwę. Na szczęście obaj, z opatrunkami na głowach, ale wrócili do gry.

Gospodarze objęli prowadzenie po dośrodkowaniu z różnego i dobrej interwencji Macieja Siudaka, zakotłowało się polu karnym stali. Piłka w końcu spadła pod nogi Wojciecha Trochima, a ten skierował ją

do bramki. Radość miejscowych była krótka, bo do remisu doprowadził Piotr Mroziński. W drugiej połowie lepiej prezentowała się Stal, co zaowocowało kolejnym trafieniem wychowanka Stali Mielec.

(DAW)
Winnym meczu: Jutrzenka Giebułtów - Orleża Radzyń Podl. 1:1.

4 LIGA

KARPATY KROSNO - IGLOOPOL DĘBICA 1:1 (1:0)

Bramki: Ramiro 7 - Socha 50.
Karpaty: Krawczyk - Gierłasiński, Stasz, Zych, Wojtasik - Czelny (85 Kozubal), Stańko (87 Asante),

Dziodosz, Król, Ramiro (64 Wajs) - Fundakowski (76 Błezier). Trener Dariusz Liana.
Igloopol: Psioda - Lamparty, Socha, Stefanik, Sygula - P. Nalepka, Janus, Rokita, Nalepka, Starzycki - Drobot. Trener Kamil Machnik.
Sędziował Krzysztof Pacholek (Lubaczów). **Wi-dzów** 300.

Prawą stroną z piłką pobiegł Karol Czelny, zagrał do wbiegającego w pole karne Fabio Ramiro, a ten mimo asysty obrońcy zdołał umieścić futbolówkę w siatce. Karpaty nie poprzestały na tej akcji. Pod koniec pierwszej połowy podwyższyć mogli Szymon Dziodosz i Czelny. Łukasz Psioda najpierw obronił nogami strzał

pierwszego, a kilkadziesiąt sekund później poradził sobie z dwoma uderzeniami Czelnego. Po przerwie do roboty wzięli się gości. Mateusz Krawczyk obronił strzał Rokity, ale piłkę sparował poza linię boczną, dając rywalom kornera. To po nim padła wyrównująca bramka dla Igloopolu. Krawczyk jeszcze dwukrotnie ratował króśnian od strat bramkowych. Za pierwszym razem instynktownie odbił piłkę nogą po uderzeniu z bliska Przemysław Nalepki, w ostatniej zaś akcji meczu wybronił sam na sam z Aleksandrem Drobotem. **SEBASTIAN CZECH**



Szczypiornistka z Jarosławia nie miała żadnych objawów